

# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

18 STRON

NR 1 (426)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

7 STYCZNIA 2000 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,50 ZŁ

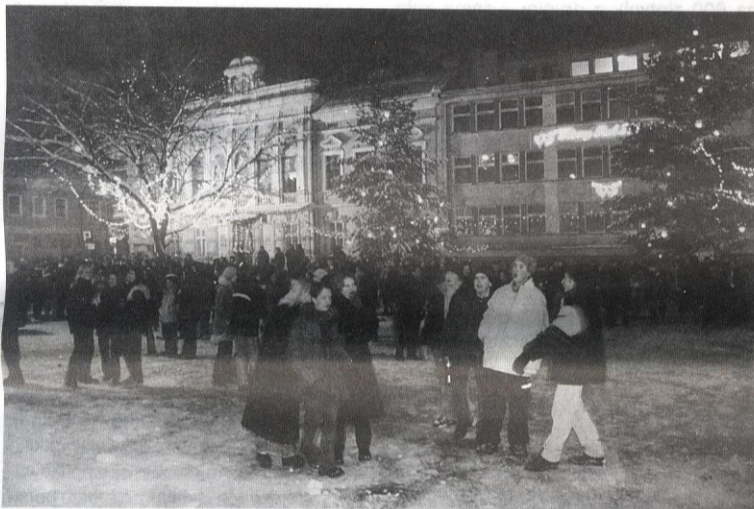
## Jak bawiliśmy się w sylwestra?

Sporo sanoczan zdecydowało się powitać rok 2000 wspólnie na Rynku. Czterogodzinna impreza, której Urząd Miasta po raz pierwszy postanowił nadać jakiegoś ramy organizacyjne, okazała się całkiem sympatyczna. Takie zdanie przeważało wśród naszych rozmówców, którzy w niej uczestniczyli.

W tym roku przyszło nieco mniej młodzieży niż zazwyczaj, dzięki czemu też nie widać było tylu pijanych małałatów. Pojawili się za to sporo sylwestrowiczów w średnim i lekko-średnim wieku. Nie brakowało też całych rodzin, które przybyły nawet z małymi dziećmi.

Ze względu na dość niemiłe doświadczenia z poprzednich lat – bójkę, zadymy, obrażenia ciała odniesione w wyniku rzucania przez uczestników butelkami po szampanie – impreza miała dość mocną ochronę. Stanowiło ją 30 policjantów, z których część ubrana była po cywilnemu, oraz 3 ochroniarzy z Poglesza. Nie doszło jednak do żadnych burd i awantur wymagających interwencji. Jak stwierdzili obecni na Rynku funkcjonariusze policji – nie mieli jeszcze tak spokojnego sylwestra. (Więcej na str. 5).

Fot. St. Żyłka



1999/2000

## Nie inaczej niż zwykle

Przełom roku (wmawiany nam jako przełom wieku) przebiegał – mimo obaw przed następstwami tzw. milenijnej pluskwy – wyjątkowo spokojnie. Telewizory grały, z kranu leciała woda, a bankomaty nie odmawiały wypłacenia gotówki. W mieście nie doszło do żadnych pożarów, rozrób, ani nieszczęśliwych wypadków.

Z 31 grudnia na 1 stycznia stan podwyższonej gotowości bojowej obowiązywał w Powiatowej Komendzie Państwowej Straży Pożarnej – dyżur pełniło o połowę więcej niż zwykle strażaków. Jednostka była przygotowana na wszelkie niespodzianki typu brak wody (wcześniej wzdłuż Sanu wyznaczono stanowiska do czerpania), prądu, czy problemy z łącznością. Na szczęście nic nadzwyczajnego w tych dniach się nie zdarzyło. W Nowy Rok strażacy gasili tylko około 18.00 palący się słup ogłoszeniowy przy ulicy Kościuszki.

Wzmoczona czujność obowiązywała oczywiście i w służbach policyjnych. Ale również stróżę porządku zaliczają sylwestra 1999 r. do wyjątkowo spokojnych.

Trochę emocji przeżywali bankowcy czuwający nad naszymi zasobami finansowymi. Z zebranych przez nas informacji wynika, że nie doszło do żadnych zakłóceń w funkcjonowaniu systemów banko-

wych. I nikt nie przejął się nawet oświadczeniem dyrektora PKO BP – Ewy Rogacz, wygłoszonym na balu w Łączkach, że milenijna pluskwa kasować będzie depozyty, a pozostawiać kredyty. Niemniej dyrektorzy i prezesi spokojnie odetchnęli dopiero 1 stycznia. Trochę obawiają się, jak przyjmą komputery 29 lutego, gdyż rok 2000 jest rokiem przestępnym.

Absolutny spokój panował na oddziale chirurgii sanockiego szpitala. Nie trzeba było nikogo operować, opatrywać, ani zszywać. – *Dopiero w Nowy Rok przyjęliśmy kilku delikwentów z urazami głowy i jednego ze złamaną żuchwą* – powiedział ordynator Jerzy Pietraszek. Nie były to następstwa nieszczęśliwych wypadków, tylko krewkiego temperamentu i nadmiaru alkoholu. – *Nie inaczej niż zwykle* – określił sylwestrowy dyżur w Pogotowiu Ratunkowym kierownik lek.med. Mieczysław Buczek. (z)

Jak już wcześniej informowaliśmy, zmianie uległa siedziba naszej redakcji. Od kilku dni urzędujemy już na kortach przy ul. Mickiewicza 17, gdzie zajęliśmy pomieszczenia po firmie Toma. Od dzisiaj funkcjonuje tu Biuro Ogłoszeń, które przez ostatni tydzień mieściło się w dwóch lokalach.

## Jesteśmy już na kortach!

Jak do nas trafić? Pokonując furtkę w zielonej bramie prowadzącej na korty (uwaga na dolną żerdkę!), trzeba iść wzdłuż budynku aż do jego końca, gdzie znajdują się drzwi wejściowe. Dalej schody same poprowadzą na I piętro, na którym znajduje się nasza nowa siedziba. Zapewniamy, że nie jest to tak trudne, jakby się z pozoru wydawało, choć zdajemy sobie sprawę, że brak odpowiednich tabliczek informacyjnych (zapewniamy, że będą niebawem) na pewno tego nie ułatwia.

Prosząc Was, drodzy Czytelnicy i Klienci, o wyrozumiałość i wybaczenie pewnych niedogodności związanych z adaptacją w nowym miejscu, zapraszamy serdecznie do odwiedzania nas na kortach. A do hokeistów, trenerów, działaczy, kibiców i pracowników SKH (zwłaszcza właściciela białego volkswagena KUP 8606...) mamy ogromną prośbę – nie zastawiajcie nam, panowie sportowcy, bramy wjazdowej i wejściowej furtki. Lawirując między Waszymi samochodami możemy nieopatrznie odgiąć Wam lusterko bądź uszkodzić lakier, od czego strzeż nas, dobry Boże...

## Odszedł Tomasz Beksiniński

W wieku 41 lat odszedł 25 grudnia ub. roku Tomasz Beksiniński, syn wybitnego sanockiego malarza – Zdzisława. Był prezenterem radiowej „Trójki”, krytykiem muzycznym i tłumaczem.

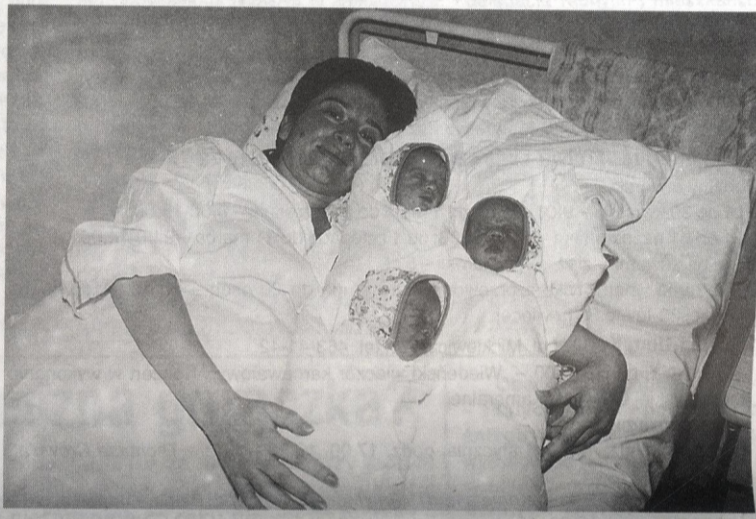
W środę pożegnali Go warszawscy przyjaciele, dzisiaj 7 stycznia o godz. 11.00 nastąpi złożenie Jego prochów w rodzinnym grobowcu, na cmentarzu przy ulicy Rymanowskiej.

(Epitaph i wspomnienie na str. 12)

## WITAMY WŚRÓD NAS

Państwo Korneccy z Sanoka 29 grudnia zostali rodzicami trojaczek – dziewczynki i dwóch chłopców. Ich starszy syn ma 4 lata. Pani Anna pracowała wcześniej jako ekspedientka, pan Wojciech prowadzi warsztat samochodowy. Dzieci przyszły na świat brzozowskim szpitalu.

Jak się dowiedzieliśmy szczęśliwych rodziców zamierza odwiedzić – za jakiś czas – burmistrz Sanoka.



## Milenium przywitała dziewczynka

Nie dywagując, któremu z nowonarodzonych dzieci na ziemskim globie należy się milenijna palma pierwszeństwa, spieszymy donieść, że pierwszym bobasem urodzonym w sanockim szpitalu w 2000 roku jest przedstawicielka płci pięknej (jakżeby inaczej!) – córka Ewy i Jana Ziobro z Posady Jaćmierskiej. Dziewczynka, która przyszła na świat 1 stycznia o godz. 3.15, ważyła w chwili narodzin 3,57 kg i mierzyła 57 cm. W domu czeka na nią trójka rodzeństwa: Justynka (6 lat), Edytka (4,5) oraz – jedyny w rodzinie, poza tatą oczywiście, mężczyzna – Wiktor (2).

Składając gratulacje szczęśliwej mamie (pamiątkowe zdjęcie zrobione przez naszego fotoreportera zamieścimy oczywiście w rubryce Witamy wśród nas), zapytaliśmy, jakie imię nosić będzie maleństwo.

– *Na pewno Milena i Marlena. Wahamy się jeszcze tylko, które z nich będzie pierwszym a które drugim imieniem* – stwierdziła pani Ewa. – *Mamy obie bardzo dobrą opiekę, a atmosfera na oddziale jest bardzo miła. Wszyscy odnoszą się do nas z dużą sympatią – co dzień odbieram mnóstwo życzeń i gratulacji.*

Jak zapewnił nas dr Bogdan Niżnik, ordynator Oddziału Noworodków, zarówno mama, jak i maluch czują się dobrze i w chwili ukazania się tego numeru „TS”, powinny być już wypisane ze szpitala.

W ubiegłym roku w sanockim szpitalu urodziło się 868 dzieci, z czego większość (498) to mieszkańcy okolicznych miejscowości, a pozostałe 370 to sanoczanie. Mimo braku statystyki uwzględniającej płeć noworodków, dr Niżnik twierdzi, że „sypnęto” dziewczynkami. Ciekawe, jak będzie w tym roku?

/jot/

Włodarze wielu gmin i powiatów pamiętali, by w choć symboliczny sposób uhonorować pierwszych milenijnych mieszkańców. Może wójt Zarszyna i starosta sanocki też nie zapomną o jakiejś sympatycznej niespodziance dla Milenki-Marlenki albo też Marlenki-Milenki? W końcu, narodzić się we właściwej chwili, jest nie lada sztuką...

Na stronie 18 publikujemy sylwetki kandydatów do Plebiscytu na Najpopularniejszych Sportowców Sanoka 1999 r.

Karnawałowa niedziela

## Nie tylko w rytmie walca

Sanocki Dom Kultury zaprasza na „Wiedeński wieczór karnawałowy” 9 stycznia (niedziela) o godz. 17-tej. Rzeszowska Orkiestra Kameralna zaprezentuje program złożony z utworów rodziny Straussów. Usłyszymy między innymi tak znane i lubiane kompozycje jak „Walc cesarski”, „Tritsch-Tratsch-Polka”, „Nad pięknym modrym Dunajem” czy „Odgłosy wiosny”.

Zapowiada się wieczór pełen wzruszeń i niezapomnianych wrażeń artystycznych. Bilety w cenie 15 zł do nabycia w kasie biletowej w dni powszednie od godz. 10.00–14.00 oraz w dniu koncertu od godziny 15.00.

Rzeszowska Orkiestra Kameralna – powstała w 1996 roku z inicjatywy muzyków rzeszowskich. Stawia sobie za cel propagowanie dobrej muzyki – tej najbardziej ambitnej, ale i lżejszej, zawsze świetnie wykonanej.

W repertuarze zespołu – utwory instrumentalne i wokalnoinstrumentalne mistrzów baroku, epoki klasycznej, romantycznej, współczesnej, a także muzyka wiedeńskich Straussów.

Z Orkiestrą pracuje koncertmistrz Robert Naściszewski – muzyk i pedagog także koncertmistrz Orkiestry Filharmonii

im. A. Malawskiego w Rzeszowie i Andrzej Szypuła – dyrygent i pedagog, redaktor kwartalnika „Kamerton”, pełniący obecnie obowiązki dyrektora oddziału kultury Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie.

Orkiestra ma na swym koncie występy na Festiwalu „Ghitaralia” w Przemyślu, festiwalu Operowym w Iwoniczu Zdroju i Krośnie, uczestniczyła w Dniach Sztuki w Dębicy, Dniach Muzyki w Jaśle, Wieczorach Muzyki Organowej i Kameralnej w Katedrze Rzeszowskiej oraz Kościele Farnym w Łańcucie, Wieczorach Muzycznych w Ratuszu w Rzeszowie,

Wieczorach z Muzami w Zamku Lubomirskich w Rzeszowie. Zespół dał także szereg koncertów z okazji XX-lecia Pontyfikatu i VI Pielgrzymki do Polski papieża Jana Pawła II.

Orkiestra pracuje przy Rzeszowskim Towarzystwie Muzycznym. Rozwija działalność koncertową w Rzeszowie i całym województwie podkarpackim. Dała już kilkadziesiąt koncertów w wielu miastach naszego regionu. Każdy jej występ spotkał się z dużym uznaniem publiczności. Entuzjazm młodości łączy z profesjonalizmem i doświadczeniem.

## NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 7.01 Juliana, Lucjana, Rajmunda i Walentego
- 8.01 Erharda, Mściława, Seweryna i Teofila
- 9.01 Antoniego, Juliana, Marceliny i Marcjanny
- 10.01 Dobrosława, Grzegorza, Jana i Wilhelma
- 11.01 Aleksandra, Feliksa, Honoraty i Matyldy
- 12.01 Arkadiusza, Benedykta, Czesława i Grety
- 13.01 Bogumiły, Hilarego, Remigiusza i Weroniki

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

Stycziowa mgła  
sprowadza mokrą wiosnę

# VADEMECUM

## SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pn. 10.00-15.00, soboty – nieczynne

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Wystawy: parter: wystawa Juliusz Słowacki 1809-1849; I piętro – „NIKE '99” Stanisław Barańczak – „Chirurgiczna precyzja”, II piętro – świąteczne wystawa prac dzieci.

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (Skansen) tel. 463-16-72

Godziny otwarcia:

od 1 do 30 kwietnia – 9.00-16.00; od 1 maja do 30 września – 8.00-18.00;

od 1 do 31 października – 8.00-16.00; od 1 listopada do 31 marca – 9.00-14.00.

Ceny biletów: młodzież – 3 zł, dorośli – 5 zł.

Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób – 20 zł; każda osoba powyżej 20-tu – o 50 gr więcej.

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• 9 stycznia, godz. 17.00 – „Wiedeński wieczór karnawałowy”. Koncert w wykonaniu Rzeszowskiej Orkiestry Kameralnej

• Kino premierowe

7 stycznia, godz. 19.00; 8 stycznia, godz. 17.00, 19.30 – „Afera Thomasa Crown'a”, prod. USA, od 15 lat

8 stycznia, godz. 15.00 – „Kometa nad Doliną Muminków”, prod. Belgia – Japonia, b/o

11 stycznia, godz. 19.00; 12 stycznia, godz. 19.00; 15 stycznia, godz. 17.00 – „Uciekająca panna młoda”, prod. USA, od 12 lat

• Dyskusyjny Klub Filmowy „Omnibus”:  
13 stycznia, godz. 19.00 „Hiszpański więzień”, prod. USA, od 15 lat

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

• do 17 stycznia – wystawa prac twórczości dziecięcej ODK „Puchatek” i ODK „Gagatek”: koła plastyczne, fotograficzne i modelarnia

Kino „Pokój”  
• 7-9 stycznia, godz. 20.00 „I stanie się koniec”, prod. USA, od 15 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33.

Postój taksówek bagażowych ul. Modrzewskiego, tel. 463-16-60.

Policijny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoni do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – dyżur dla ofiar przemocy: telefoniczny w środy – godz. 13.00-15.00 – tel. 463-53-43; radiowy w czwartki – godz. 0.00-2.00 – tel. 463-67-89.

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku – interwencje ekologiczne, biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, ul. Zielona 39, tel./fax 463-68-58.

Nocne dyżury aptek  
• 19-25 grudnia apteka prywatna „Viola” – ul. Lipińskiego 56

• 10-17 grudnia apteka prywatna s.c. „Omega” – ul. Kościuszki 22

Apteki kończą dyżur nocny o godz. 9.00 w niedzielę, następną wyznaczoną aptekę zaczyna dyżur również o godz. 9.00 w niedzielę.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. problemów alkoholowych Urzędu Miasta, Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny: poniedziałek, wtorek, czwartek 10.00-20.00; środa, piątek 12.00-20.00

• Alkoholowy telefon zaufania – tel. 463-01-00.

• 10 i 17 stycznia, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Grażyna Domagała

ZAGÓRZ

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna

Wypożyczalnia dla dorosłych – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-18.00; śr. 10.00-16.30; cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-18.00.

Wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-16.30; śr. 10.00-16.30; cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-15.30; so. 10.00-14.00.

Kino „Sokół” tel. 462-20-50 lub 462-21-89

• 8 grudnia, godz. 11.00; 9 grudnia, godz. 16.00 „Gwiezdne Wojny cz. I – Mroczne Widmo”, prod. USA, od 12 lat

.....

Sygnaty można przesyłać także przez e-mail!

Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Narty zjazdowe, kijki i cztery pary butów o łącznej wartości 850 złotych przywłaszczony sobie złodziej, który między 1 listopada a 2 stycznia włamał się do piwnicy bloku przy ul. Armii WP.

\* Rower górski o wartości 820 złotych skradziono z jednej z piwnic bloku przy ul. Langiewicza. Sprawca dostał się do środka po zerwaniu kłódki zabezpieczającej drzwi. Włamania dokonano między 13 a 20 grudnia.

\* Na 1.800 złotych oszacowano wartość dwóch skórzanych kurtek, które padły łupem złodzieja w sklepie odzieżowym przy ul. Grzegorza. Sprawcą kradzieży był mężczyzna. Wykorzystując chwilę nieuwagi personelu sklepu, zbiegł z niego wraz z towarami. Do zdarzenia doszło 20 grudnia około godz. 17.00.

\* Kopułkę aparatu zapłonowego wraz z przewodami elektrycznymi wymontowano z fiata 126p stojącego na jednym z parkingów na osiedlu Błonie. Złodziej otworzył pokrywę silnika dopasowanym kluczem. Włamanie miało miejsce w nocy z 21 na 22 grudnia. Straty oszacowano na 50 złotych.

\* Między 1 a 22 grudnia nieznany sprawca włamał się do altanki w ogrodach działkowych przy ul. Sadowej. Po zerwaniu okiennicy i wybieniu szyby w oknie dostał się do środka, skąd skradł radio tranzystorowe i wiertarkę o łącznej wartości 100 złotych.

\* Dwudziestego drugiego grudnia, podczas rutynowej kontroli, policjanci sanockiej KPP zatrzymali na terenie bazaru przy ul. Lipińskiego obywatela Ukrainy, który handlował papierosami bez polskich znaków akcyzy.

\* Tego samego dnia na giełdzie towarowej przy ul. Bema miała miejsce kradzież kieszonkowa. Wykorzystując nieuwagę Emilii P. nieznany sprawca skradł należące do kobiety oraz jej męża dowody osobiste.

\* Na 1.500 złotych oszacowano straty poniesione przez właścicieli trzech samochodów: nubiry, fiata uno i sieni, które nieznany wandal porysował ostrym narzędziem. Pojazdy zaparkowane na osiedlu Błonie zniszczono w noc wigilijną z 24 na 25 grudnia.

\* Dyrektor Gimnazjum nr 3 zawiadomił, że między 24 a 27 grudnia nieznany sprawca pomalował farbą w sprayu budynek szkoły. Straty oszacowano na 500 złotych.

\* Wykaszarkę spalinową do trawy, dwie pary nart z butami oraz rower górski skradziono z piwnicy bloku przy ul. Prugara-Ketlinga. Złodziej dostał się do środka po zerwaniu kłódki przy drzwiach. Straty oszacowano na 1.200 złotych.

\* Z ogólnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala pasażerka seata ibiza, na którego tył najechał kierowca fordą escorta. Do wypadku doszło 26 grudnia o godz. 20.55 na ul. Krakowskiej. Jego sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia i jest poszukiwany przez policję.

\* Dwudziestego ósmego grudnia około godz. 17.00 w kościele OO. Franciszkanów zatrzymano na gorącym uczynku złodzieja, który wyłamał zamek jednej ze skarbonek, przywłaszczając sobie bilon w kwocie 60 złotych. Sprawca został ujęty przez gwardiana Edwarda Staniukiewicza w chwili, gdy próbował sforsować zabezpieczenia dwóch pozostałych puszek. Złodziejem okazał się 15-letni sanoczanin – Robert P., uczeń jednej ze szkół zawodowych, dotychczas niekarany.

\* Między 31 grudnia a 3 stycznia usiłowano włamać się do sklepu kosmetycznego na ul. 3 Maja. Włamywacz dostał się na zaplecze sklepu przez wyważone przez siebie okno, nie sprostał jednak zamkom drzwi prowadzących do wnętrza sklepu. Straty oszacowano na 60 złotych.

\* Trzydzieści stoików w przetworach i ziemniaki o łącznej wartości 50 złotych wyniósł nieznany sprawca z piwnicy bloku przy ul. Armii Krajowej. Włamania dokonano między 31 grudnia a 4 stycznia.

\* W nocy z 3 na 4 grudnia włamano się do dwóch piwnic bloku przy Al. Wojska Polskiego. W obydwu przypadkach sprawca zerwał kłódkę przy drzwiach. Z pierwszej piwnicy zabrał rower górski oszacowany na 600 złotych, z drugiej – same koła o wartości 200 złotych.

\* Tej samej nocy z Domu Działkowca przy ul. Stróżowskiej skradziono trzy głośniki za 150 złotych.

### Gmina Besko

\* Kierująca CC Elwira F. z Sanoka, na prostym odcinku drogi straciła panowanie nad kierownicą i – zjechała do rowu – uderzyła w przydrożne drzewo. W wypadku, poza kobietą, ogólnych obrażeń ciała doznał jadący z nią 14-letni Tomasz F. oraz 10-miesięczne dziecko. Cała trójka trafiła do szpitala w Krośnie.

### Gmina Bukowsko

\* Dwudziestego dziewiątego grudnia o godz. 13.00 w Pobiednie, kierujący hondą civic mieszkaniec Warszawy wpadł w poślizg i zderzył się z ciężarowym starem. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał kierowca i pasażer hony, których przewieziono do szpitala.

\* Dwa siedzenia i lornetkę o łącznej wartości 800 złotych przywłaszczony sobie nieznany sprawca, który 1 stycznia około

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

10 stycznia (poniedziałek)

dyżur pełni

wiceprzewodniczący

**Jerzy Robel**

w godz. 14.00-17.00

tel. 465-28-07

13 stycznia (czwartek)

dyżur pełni radny

**Antoni Wojewoda**

w godz. 17.00-18.00

w pokoju nr 66

tel. 465-28-06

## DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

13 stycznia (czwartek)

dyżur pełni

przewodniczący

**Stanisław Zarzyczny**

w godz. 14.30-17.00

godz. 4.00 wyłamał drzwi fiata 126p zaparkowanego na jednej z prywatnych posesji w Bukowsku.

### Gmina Komańcza

\* Na 170 złotych oszacowano wartość papierosów i słodyczy skradzionych w nocy z 31 grudnia na 1 stycznia ze sklepu spożywczo-przemysłowego w Rzepedzi.

### Gmina Zagórz

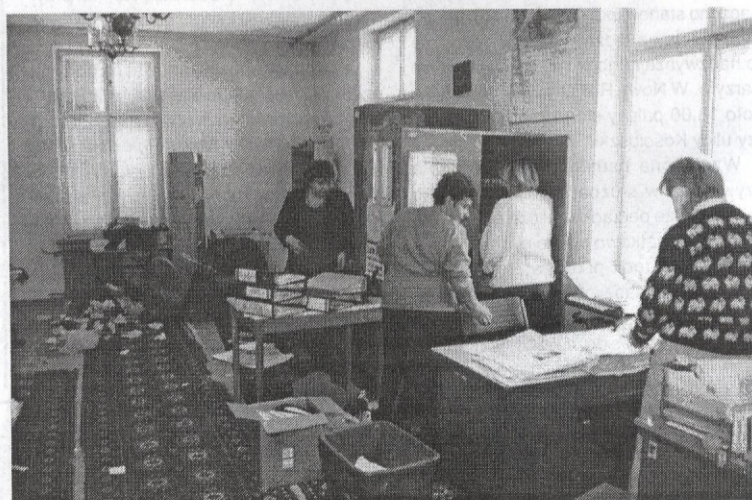
\* Do kolejnego wypadku doszło 27 grudnia około godz. 17.00 w Zagórz na ul. Findera. Kierująca fiatem 126p mieszkanka jednej z podzagórskich miejscowości potrąciła idącego środkiem drogi 43-letniego Jana L. Pieszy ze złamanym nosem i ogólnymi obrażeniami ciała również trafił do szpitala.

\* W nocy z 1 na 2 stycznia nieznani sprawcy włamali się do kilku samochodów stojących na parkingu w Tarnawie Dolnej. Metoda, jaką zastosowali we wszystkich przypadkach, była niezbyt skomplikowana – w pojazdach wybili po prostu boczne szyby. Z seicento zniknęła w ten sposób torba z odzieżą o wartości 600 złotych, a z renaulta – radioodtwarzacz za 100 złotych. Szyb (każda o wartości 200 złotych) pozabawiono także dwa inne samochody – tadę samarę i mercedesa, z których jednak nic nie zginęło.

## Kataklizm zwany przeprowadzką

Nasza redakcja przeszła w ostatnich dniach swoiste pandemonium. Kto choć raz przeprowadzał się w swoim życiu, zrozumie, co mam na myśli. Początkowo wyglądało to dość niewinnie – przecież w końcu przeniesienie trzech czy czterech komputerów, dwóch biur, regału, stołu, kilku krzeseł i ławy powinno być przysłowiową bułką z masłem. Tymczasem okazało się, że nie dość, że bez masła, to i wcale nie bułka...

Porządkowanie, segregowanie i pakowanie wydawało się nie mieć końca. Z niebotycznym wręcz zdziwieniem przyglądaliśmy się rosnącej wciąż stercie rzeczy i papierów wyciąganych z szaf. Jak to możliwe, aby tyle mogło się w nich pomieścić?! Z zaplanowanych na przeprowadzkę dwóch dni zrobiły się najpierw cztery, a potem cały tydzień. (Dobrze, że podwójne świąteczno-noworoczne wydanie ostatniego „TS” pozwoliło nam chwilowo odpocząć od pracy stricte dziennikarskiej...) Samochodami, na plecach i w rękach; w pudełkach i w siatkach; czym, kim i jak się dało – niczym karawana jucz-



To były ciężkie dni...

nych wielbłądów – przenosiliśmy nasz redakcyjny dobytek do nowej siedziby. Kto między świętami a nowym rokiem zawitał do redakcji „TS”, wie, że przypominała ona w tym czasie istny krajobraz po bitwie...

Dzięki nieocenionej pomocy przyjaciół i sympatyków (nasza wdzięczność dla nich nie ma granic), jakoś szczęśliwie udało się nam dobrać do końca kataklizmu zwanego przeprowadzką... Uff!!

/jot/

## XXI sesja Rady Miasta Sanoka

Podczas sesji, która odbyła się 21 grudnia ubiegłego roku, radni zajmowali się m.in. sprawą utworzenia w grodzie Grzegorza Wyższej Szkoły Zawodowej oraz przystąpieniem miasta Sanoka do Związku Gmin dorzecza Sanu.

### Szanse na uczelnię coraz większe

Radni wyrazili poparcie dla inicjatywy utworzenia w Sanoku Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej i aprobatę dla dotychczasowych działań zarządu miasta i burmistrza podejmowanych w tej sprawie.

Jak poinformował **Jan Pawlik** 10 stycznia ma się pojawić w Sanoku zespół profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, by przedstawić wszystkie szczegóły związane z rozpoczęciem działalności Filii UJ w naszym mieście. Wiadomo już, że będzie to uczelnia humanistyczna, kształcąca młodych ludzi nie tylko z Polski, ale również ze Słowacji, Białorusi i Ukrainy. Oznacza to, że szkoła będzie mieć charakter interregionalny i międzynarodowy, a cykl kształcenia trwać będzie trzy lata, po czym absolwent otrzyma tytuł licencjata.

### Sanok w Związku Gmin dorzecza Sanu

Przewidziany początkowo w programie sesyjnych obrad (21 grudnia) temat przystąpienia Sanoka do Związku Gmin dorzecza Sanu oraz przyjęcie statutu tego Związku postanowiono przesunąć na sesję następną – opłatkową, którą zaplanowano na 28 grudnia. Zanim jednak do tego doszło, radni stoczyli między sobą burzliwą dyskusję.

Za rozpatrzeniem tych spraw w pierwszym terminie zdecydowanie opowiedzieli się burmistrz **Zbigniew Daszyk** i **Zdzisław Kołodziejczyk**, tłumacząc pozostałym radnym, że konieczne jest niezwłoczne podjęcie konkretnych decyzji w tej sprawie, ze względu na upływający z końcem 1999 roku termin złożenia odpowiedzi do Związku. Natomiast członkowie Komisji Finansowo-Gospodarczej postulowali przesunięcie debaty, argumentując, że nie zdążyli dokładnie zapoznać się ze sprawą. Zaproponowano więc, aby dyskusję przenieść na 28 grudnia, czyli przed Uroczystą Sesją Rady Miasta Sanoka. Jednak i ten pomysł nie spodobał się wszystkim radnym i kiedy już wydawało się, że rada nie zdoła osiągnąć żadnego konsensusu, stanowca interwencja **Piotra Mazura** spowodowała, że wniosek ten przegłosowano większością głosów.

Ostatecznie, 28 grudnia, rada podjęła obie uchwały (o przystąpieniu i przyjęciu regulaminu), tym samym Sanok stanie się członkiem Związku Gmin dorzecza Sanu. Decyzja ta niewątpliwie stwarza nowe możliwości w podejmowaniu i realizacji wspólnych przedsięwzięć (choćby budowy zakładu utylizacji odpadów) oraz pozyskiwaniu środków finansowych.

(pm)

Pozostałą część obrad omówimy w następnym „TS”.

W trakcie sesji został rozdany radnym list, który publikujemy poniżej:

## List otwarty do mieszkańców Sanoka

Rada Koordynacyjna NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” z ubolewaniem przyjęła decyzję Rady Miasta Sanoka o podniesieniu cen biletów MKS i wywozu nieczystości. Mimo wielu negatywnych opinii zarówno Komisji Stałych Rady Miasta Sanoka jak i Związku Zawodowego „SOLIDARNOŚĆ” Rada Miasta głosami koalicji SLD-SAMORZĄD przy pozytywnej opinii Związku Zawodowego OPZZ przyjęła podwyżki. Z przykrością stwierdzamy, że działania te spowodują dalsze zubożenie wielu rodzin naszego Miasta.

Jednocześnie NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” zapewnia, że będziemy podejmować wszelkie działania zapobiegające częstym, nieuzasadnionym podwyżkom wprowadzonym „tylnymi drzwiami”. W tej sytuacji zwracamy się do Zarządu Miasta Sanoka o pisemne wyjaśnienie odnośnie zmian projektów uchwał w trakcie trwania sesji dotyczących podwyżek cen biletów MKS.

Czy jest to normalne, aby na sesji były przedstawione inne propozycje uchwał jak te, które były przedstawione do opinii komisjom Rady Miasta i związkom zawodowym? Konsekwencją tej manipulacji poniesie społeczeństwo Sanoka, a w szczególności młodzież ucząca się i ich rodziny.

Zarząd Regionu NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” PODKARPACIE  
Delegatura „SOLIDARNOŚĆ” Sanok

## Radni z opłatkami

Tradycyjnie w okresie bożonarodzeniowym, a dokładnie 28 grudnia odbyło się uroczyste spotkanie opłatkowe Zarządu i Rady Miasta.



Jak poinformował nas przewodniczący RM **Jan Pawlik**, na uroczystość w Sali Herbowej zaproszono także starostę i wicestarostę powiatu sanockiego oraz przewodniczącego Rady Powiatu. Ponadto – proboszczów wszystkich sanockich parafii, zabrakło jednak hospitalizowanego ks. **Adama Sudola**. Jan Pawlik podkreślił przy tym ekumeniczny charakter opłatka, w którym – analogicznie do lat poprzednich – uczestniczyli przedstawiciele Kościoła grekokatolickiego i prawosławnego. Przewodniczący RM mówił też o fantastycznym nastroju spotkania, które uświetnił swoim występem Chór św. Cecylii. Jednak najważniejszym i nieodłącznym elementem były wzajemne życzenia i wspólne kolędowanie.

(s)

Sanoczanin, absolwent Liceum Ogólnokształcącego Męskiego w Sanoku (matura 1959 r.), a później Wydziału Chemicznego Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie zdobył tytuł magistra chemii. Całe życie zawodowe związany ze Stomilem – pracuje tam od 1968 r. Od początku pełnił funkcje kierownicze – w laboratorium zakładowym i na Wydziale Różnych Artykułów Formowych. Obecnie jest kierownikiem Laboratorium Badawczo-Kontrolnego.

Zona Apolonia jest lekarzem-dentystą. Mają trójkę dzieci: Marka – studenta V roku Wyższej Szkoły Biznesu w Nowym Sączu, Wojciecha – na I roku stomatologii Akademii Medycznej w Szczecinie i Anię – gimnazjalistkę.

Pracę społeczną zaczynał w samorządzie pracowniczym w Stomilu – działał w nim do czasu przekształcenia zakładu w spółkę. Radnym miejskim jest od 1994 r. W poprzedniej kadencji był przewodniczącym Komisji Rewizyjnej; obecnie jest wiceprzewodniczącym Rady Miasta. W ubiegłorocznych wyborach startował z ramienia AWS.

Wśród najważniejszych problemów stojących przed samorządem miejskim wymienia: lokalizację i budowę zakładu utylizacji odpadów komunalnych, zwiększenie liczby mieszkań komunalnych, uatrakcyjnienie miasta pod względem turystycznym, usprawnienie komunikacyjne i remonty arterii miejskich.

Mówiąc o „problemie śmieciowym” podkreśla bardzo ważny aspekt: edukację społeczeństwa prowadzoną systematycznie i z awanturą. – Trzeba przekonać mieszkańców do nowoczesnych technologii związanych z utylizacją śmieci – wysypisko to już przeżytek – oraz do konieczności segregacji odpadów na poziomie gospodarstw domowych. Potrzebna jest szeroko zakrojona akcja informacyjna – należy pokazywać, jak robią to inni, mający większe doświadczenie. Na Zachodzie społeczeństwo edukowane było przez wiele lat. Uważam, że Rada Miasta powinna wystąpić z inicjatywą przy-

gotowania przemyślanej kampanii informacyjnej także w naszym mieście.

Radnego Robla interesuje bardzo zagadnienie usprawnienia pracy Urzędu Miasta i obsługi petentów. – Widzę potrzebę wypracowania sprawnego systemu zarządzania, potwierzonego certyfikatem jako-

Radni Rady Miasta

## Jerzy Robel



ści i poddane okresowym audytom. Szkoda, że obecny Zarząd Miasta nie podjął szansy jaką było przystąpienie do programu „Zarządzanie jakością w administracji publicznej – system ISO 9000”. Ta nowoczesna technika zarządzania przez jakość stosowana jest w administracji rządowej i samorządowej krajów Unii Europejskiej. Wchodząc do UE musimy wysiłek ten podjąć. Wdrażanie systemu trwa parę lat, im wcześniej to zrobimy, tym lepiej – dla mieszkańców i dla pracowników UM. Warto tutaj sięgnąć do doświadczeń miast, które podjęły się już wdrożenia tego systemu np. Urząd Miasta w Kwidzynie czy Gilwicach. Osobiście z ogromnym zadowoleniem przyjąłem deklarację nowego sekretarza miasta

– pana Ocha, który opowiedział się za działaniami zgodnymi z normami ISO. Należy też podjąć wysiłki w kierunku wdrażania – przez urząd, spółki i zakłady budżetowe na terenie miasta – systemu zarządzania środowiskowego w oparciu o wymagania norm serii ISO 14000.

Aby zamierzenia zakończyły się sukcesem, trzeba zacząć od szkolenia pracowników wyższych i najwyższych szczebli, najlepiej wspólnie z zarządem powiatu i miastą oraz kierownictwem spółek i zakładów budżetowych. Pozwoli to na obniżenie kosztów szkoleń, a równocześnie obejmie szeroką grupę zainteresowanych, co z pewnością przyczyni się do lepszego zrozumienia problemu i przyspieszy kompleksowe wdrażanie systemów zarządzania przez jakość – ISO 9000 i środowiskiem – ISO 14000.

Krokiem do usprawnienia pracy Rady Miasta powinno być podjęcie przez radnych i wdrożenie uchwały zainicjowanej przez Klub Radnych AWS, a dotyczącej zasad i trybu opracowywania miejskich aktów prawnych. Chodzi tu o przyjęcie i przestrzeganie wymaganych terminów przy składaniu projektów uchwał przez Zarząd Miasta i ich opiniowaniu przez komisje rady.

Aktualnym zadaniem jest także zrealizowanie uchwały poprzedniej rady nadającej Janowi Pawłowi II tytuł Honorowego Obywatela Wolnego Królewskiego Miasta Sanoka. Jerzy Robel ma nadzieję, że z Sanoka pojedzie do Watykanu specjalna delegacja radnych i mieszkańców, która wręczy Ojcu św. tytuł osobiście.

Radny podkreśla konieczność wsluchania się w głosy rad dzielnicowych, gdyż te mają najlepsze rozeznanie potrzeb mieszkańców. Sam wymienia całą listę zadań do wykonania na Wójtostwie – dzielnicy, którą reprezentuje, zachęcając równocześnie mieszkańców do zgłaszania swoich potrzeb podczas dyżurów radnych.

Jerzy Robel w wolnych chwilach chętnie pracuje na działce. Lubi żeglarsko i narci. Jest także miłośnikiem egzotycznych podróży.

## Przedświąteczna gorączka?

Wprawdzie święta Bożego Narodzenia już za nami, niektórzy jednak do dziś mają w pamięci przedświąteczną gorączkę zakupową i jej następstwa. A udziela się ona niezmiennie co roku niemal wszystkim – m.in. sprzedawcom. Szczególnie dla jednego z nich okazała się wyjątkowo dotkliwa...

Niedługo przed świętami zadzwoniła do nas klientka Delikatesów Centrum, mieszkająca w dawnej betoniarni. Była oburzona – niedawno zakupiła tam dość drogą polędwicę, między której plasterki sprzedawczyni z „inwencją” nieopatrzenie wsunęła nieco tańszej, „podejrzanej” wędliny: – Nauczona doświadczeniem, tym razem patrzyłam tej pani na ręce, bo oszukała mnie już wcześniej – mówi Czytelniczka. – I zupełnie nie wiem, jak zdołała to zrobić po raz drugi. Nawet jeśli chodzi o „tylko” dwa plasterki, jest to bezczelne zachowanie. Nieważne, czy trafiła mi się tańsza, czy wyjątkowo droga wędlina (która nie schodzi).

Większości sprzedawczyń w Centrum z pewnością trudno odmówić zarówno uczciwości, jak i taktu. Niestety, nie wszystkim – mówię to z pełną świadomością, bo również w okresie przedświątecznym wróciłam z Centrum do domu z identycznie przemieszaną wędliną. Nie wiedziałam wówczas, że wystarczy wrócić po takim odkryciu do sklepu, gdzie odzyskam równowartość towaru lub zostanie on odwołany na nowo – tak przynajmniej twierdził w tym czasie **Andrzej Słomka**, kierownik Delikatesów. Jest jeden warunek: – Jeśli zgłosi się do nas klient z paragonem oraz wadliwym towarem, uwzględniamy reklamację na bieżąco – zapewnia kierownik. – Dla mnie jest to niepodważalny dowód, na podstawie którego mogę zwolnić nieuczciwą sprzedawczynię. I zrobię to – dla przykładu, kiedy tylko uzyskam dowód od poszkodowanej klientki. Zrobię to przy wszystkich kupujących, by pokazać, że jestem dla klientów, że pracuję nad tym, by ich zachęcić i że znam zasady handlu.

Inni klienci Centrum uskarżali się nam ostatnio na mylące ceny na opakowaniach bądź ich zupełny brak; sugerowali także, że samodzielnie od niedawna ważenie wazry i owoców nie wszystkim się podoba. Można by do tej czynności zaangażować np. praktykantki z Zespołu Szkół Ekonomicznych, które – jesteśmy pewni – przy-

ciągnęłyby nawet oko... do towaru, oczywiście. – Przyszła, pomyłki czy niedopatrzenia w cenach się zdarzają, choć nieczęsto, ale tu pracują tylko ludzie, w dodatku poruszający się z reguły w obrębie całego sklepu – wyjaśnia kierownik Stomka. – Przecież mylą się nawet komputery... Co do sposobu ważenia – myślę, że sklep samoobsługowy ma służyć m.in. właśnie temu, by można było ważyć samodzielnie. Wielu zresztą potrafi czerpać z tego przyjemność, a w razie problemu zawsze można podejść do pracownika i zapytać. Nie jest to jednak konieczne, skoro między obiema wagami widnieje instrukcja z podziękowaniem za wyrozumiałość, którą własnoręcznie napisałem.

Z innych, przedświątecznych doświadczeń osobistych: spragniona smaku jabłek, wytrwale poszukiwałam – także w Centrum – ich najdorodniejszych okazów. Jednak moje dłoń co rusz napotykały ich dosłowne zaprzeczenie – owoce były nadgryzione. W chwilę później spostrzegłam, że inna klientka ma podobny problem z pokrytymi pleśnią cytrynami. Ale cóż, nie wymagamy od pracowników zbyt wiele, skoro w jednym punkcie sklepu długo miejsca nie zagrażają, są zabiegani. Klient z kolei przyszedł do „Samu”, niechże więc obsłuży się sam (tu: wybierze sobie zdrowe owoce).

Oddajmy jednak sklepom samoobsługowym sprawiedliwość, trudno przecież pominąć ich atut w postaci choćby akcji promocyjnych. A Centrum organizuje ich sporo, choć może nie największe, bez specjalnie wydzielonego segmentu promocyjnego; najnowszą ulotkę promocyjną dostarczone pod drzwi mojego domu w miniony wtorek. Dla klientów jest taniej – przynajmniej nieznacznie, zwykle z „niezastąpioną” dziewiątką jako ostatnią cyfrą wielocyfrowej ceny. Dla sklepu to doskonała okazja do chwilowego triumfu nad konkurencją. I oby tylko w podobnych akcjach niższa cena nie musiała być kojarzona z towarem wątpliwej jakości... (s)

Obecny stan chodników w mieście – skutych lodem i pokrytych zwałami śniegu – sprawia, że ich pokonanie wymaga nie lada umiejętności. Niektórzy nie da się wręcz chodzić. Przykładem jest choćby ulica Mickiewicza, gdzie piesi zmuszeni są do uprawiania swoistej akrobacji. Trakt ten nie jest wcale odosobniony w swym stanie.

## Chodnikowy balans

Do oczyszczania chodników ze śniegu i lodu zobowiązani są właściciele nieruchomości. Tylko jednak niektórzy wywiązują się z tego obowiązku, pozostali lekceważą go nagminnie. Efekty tego widać nie tylko na Mickiewicza. Przed niespełna dwoma laty rada miasta uchwaliła Regulamin utrzymania porządku i czystości na terenie Sanoka, powierzając kontrolę zaawartych w uchwale postanowień zarządowi miasta. Prawo więc jest, ale wyłącznie na papierze – w praktyce bowiem nie egzekwuje się go.

/k/

**Radio MIESZCZADY**  
**AGENCJA**  
Sanok, ul. Chopina 10  
tel. 463-67-89

**ehi**

Wszystko dla twojego domu!

Elmi oferuje: płytki, terakotę, farby, kleje, zaprawy, sanitariaty, wylewki... Sanok, ul. Kopernika 10

## Alfabcik intymny

TOMASZ CHOMISZCZAK

### Y jak Y2K.

Godzina „zero” wybiła. Nowa era nadeszła. I co? Wbrew apokaliptycznym przewidywaniom, mimo wzajemnego straszenia się cyfrowym końcem świata, nic nadzwyczajnego się nie wydarzyło. Woda kapie z kranu, jak kapala (fakt, że robi to także po dokręceniu kurka), gaz uspokajająco syczy z palnika, choć sceptycy dopatrują się teraz w płomyku nieco innych odcieni tradycyjnej, niebieskiej barwy... Telefony nadal działają, jak działały, czyli absolutnie nie taniej; z bankomatów nie znikły nasze pieniądze; na kontaktach nie poprzestawaliśmy się przecinki (na szczęście nie w lewo i niestety nie w prawo). Na głowy nie spadają nam samoloty, a światła sygnalizacji drogowej mrugają wciąż tymi samymi kolorami. Słowem – nic nowego.

Nie da się ukryć, że taki stan rzeczy musi budzić u niektórych poczucie rozczarowania. No bo po co był cały ten szum? Czy tylko w celach marketingowych (ze słynnym leitmotiwem „naszej firmy to nie dotyczy”)? Nic dziwnego zatem, że nasze podniecenie „sprzed” przerosło się w skapcanie „po”. Samo życie.

Muszę się przyznać: ja też czuję się nieco oszukany przez informatycznych demagogów. Ale to moje uczucie bierze się z trochę innego powodu. Ja liczyłem na to, że – jakimś komputerowym cudem – po odczytaniu przez maszyny dwóch zer jako roku 1900, będziemy mogli cofnąć się do tamtej właśnie epoki. O czymś takim marzył przecież kiedyś Herbert George Wells, projektując swój wehikul czasu: nieskrępowana podróż po zakamarkach historii, z możliwością wyboru konkretnej daty, fruwanie wstecz i wprzód... Doprawdy, wstyd, panowie informatycy (zwłaszcza programiści), że nie przewidzieliście dla nas tego rodzaju atrakcji!

Wyobraźmy sobie chociażby takie dwie opcje, na wzór komputerowej gry: przenosimy się w rok 1900 albo z pełną świadomością ludzi końca XX wieku, albo też nasze umysły zostają wykasowane do poziomu wiedzy praprzodków. W pierwszym przypadku jesteśmy oczywiście w stanie „interaktywnie” brać udział w wydarzeniach społecznych i politycznych, wpływać na ich przebieg i – co za tym idzie – tak modyfikować historię, aby uszczęśliwić od już wiadomych nam błędów. Jakież w tym, tak przy okazji, pacyfistyczne i humanitarne przesłanie! A znowu dzięki opcji drugiej możemy na własnej skórze doświadczyć niepokojów i radości typowych dla początków naszego stulecia: istot jeszcze nieświadomych ogromnych, rewolucyjnych wręcz przemian w każdej dziedzinie cywilizacji. Razem z innymi po raz kolejny, na nowo, odkrywać dobrodziejstwo prądu elektrycznego, zdumiewać się głosem dobiegającym się z radia, zachwycać telewizorem czy – w końcu – komputerem... Powie ktoś, że to budza na resorach? Ejże! W dobie eksperymentów z wirtualną przestrzenią?

Ale cóż z tego, skoro tymczasem wszystko to zostało zaprzepaszczone. Znowu przyjdzie nam czekać na kolejne przełomowe daty, które mają szansę coś nabroić w naszym szarym życiu. Tylko kiedy to będzie? Oj, tak sobie myślę, że nie dla nas już te potencjalne rozrywki XXI wieku! Jedyna szansa w jakichś kolejnych „milenijnych pluskwach”, dzięki którym mogli by zaglądnąć do nas nasi bardzo dalecy potomkowie. To dopiero byłoby spotkanie...

### Na marginesie

## Jutro

**Kiedy nadszedł grudzień, całkiem serio zaczęłam pogrążyć się w okolomilenijnej depresji. Naszło mnie i nie chciało odpuszczyć. Pod nosem powtarzałam więc sobie pewną mruczankę, do stosowania w takich właśnie okolicznościach:**

*W końcu wreszcie mnie dopadły, nie wiadomo jak i gdzie,  
Dekadencja, melancholia et cetera,  
Wszystko naraz: i apatia, jakaś chandra, jakiś splin...  
Coś mnie gniece, szarpie, męczy i uwiiera.*

*Jakiś ból egzystencjalny, niedorzeczne qui pro quo  
I cierpienie (jak u wieszczki, za miliony)...  
Jęk wydaję głuchy z siebie, świat się śmieje, a wraz z nim  
urogie wokół ze mnie śmieją się persony.*

*Czy to może koniec wieku działa destrukcyjnie tak  
Lub pogoda – długi czas już jakaś blada?  
Że nerwoś pod te nerwy łykam, jasno widząc dno,  
A do tego i reumatyzm łupie w stawach.*

*Nagle... przypomniałam sobie! Taka z książką,  
Jak jej tam?... (co Rett Butler kochał z mocą ją okrutną)  
Miała na to przedni sposób powtarzając raz po raz:  
O kłopotach będę myśleć, ale... jutro!*

*Łatwo powiedzieć – jutro! Pod koniec roku nie bardzo chciało to działać.  
Szczególnie 31 grudnia 1999, kiedy zeuszą straszły pluskwą milenijną.  
Kiedy obudziłam się 1 stycznia i stwierdziłam, że nadeszło, odetchnęłam  
głęboko. W związku z tym w Nowym Roku z całego serca życzę Państwu,  
abyście wierzyli w nie mimo wszystko. Z jego perspektywy wczorajsze kłopoty  
nabierają rozsądnych wymiarów i wracają do kolejki. Jutro pomoże się nam  
z nimi uporać.*

Anna Strzelecka

### Zarząd Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Sanoku informuje,

że spotkanie noworoczne (opłatek) odbędzie się 8 stycznia 2000 roku w Szkole Podstawowej nr 8 w Sanoku ul. Sadowa 12. Zgłoszenia chętnych przyjmuje Zarząd w swej siedzibie – Rynek 15.

Przewodniczący  
Augustyn Malinowski

Bank PEKAO SA po remoncie

## „Niemożliwe stało się możliwe”

Zofia Chybiło, dyrektor odrestaurowanego banku nie kryje satysfakcji, że udało się dotrzymać danego klientom słowa: – *Wcześniej informowaliśmy na łamach „TS”, że umowę z wykonawcą prac remontowych zawarliśmy do końca listopada; do połowy grudnia trwało już tylko urządzanie pomieszczeń. Od tej pory spotykaliśmy się także z pozytywnymi uwagami dotąd pesymistycznie nastawionych klientów – typu: „A jednak niemożliwe stało się możliwe”. Owo dotrzymanie słowa było możliwe przede wszystkim dzięki znacznie przesuniętemu terminowi dość trudnionej obsługi na pierwszym piętrze. – A miało tak być zaledwie przez kilka dni. Jednak wspólnie z wykonawcą oraz pracownikami doszłam do wniosku, iż uciążliwe tymczasowe rozwiązanie pozwoli na szybsze i sfinalizowanie. Niemniej raz jeszcze przepraszamy naszych klientów za wszelkie kłopoty i utrudnienia z racji remontu, a równocześnie dziękujemy za cierpliwość i wyrozumiałość – dodaje pani dyrektor.*

Jako trzy modernizacyjne priorytety Zofia Chybiło wymienia wyraźne zwiększenie przestrzeni na sali operacyjno-rachunkowej, umożliwiającej bardziej komfortową obsługę; zwiększenie liczby kas – z czterech do pięciu, a właściwie sześciu (mowa o boksie dużych wpłat i wypłat specjalnych, złotówkowych i dewizowych, które w większym stopniu pozwalają klientowi zachować anonimowość; boks ma również służyć osobom niepełnosprawnym, dla potrzeb których przystosowanie jednej z pozostałych kas było technicznie niemożliwe), a także bank o bardziej funkcjonalnym obliczu. I tak nowoczesne standardy bankowe zobowiązały do budowania podjazdu dla niepełnosprawnych; dla ułatwienia inwalidom komunikacji między piętrami pomyślano też o windzie, a bankomat przeniesiono z głównego holu o 15 metrów dalej, w głąb klatki schodowej przy wejściu dla lokatorów, ze względu na walory przestrzenne. Przedstawiciele firm, ale i klienci indywidualni są obsługiwani na siedząco; nie dotyczy to jedynie kas. Nie brak również technicznych ciekawostek, jak np. podgrzewany chodnik komunalny na zewnątrz, gdzie założona instalacja grzewcza nie dopuszcza do tworzenia się bryły lodu i ułatwia bezpieczne wejście. Niebawem zaś nad drzwiami wejściowymi właśnie zastępująca dawny wiatrołap kurtyna cieplna, odcinająca dopływ zimnego powietrza do holu. Obecnie bank posiada automatycznie sterowaną pełną klimatyzację z wentylacją, wyposażoną w czujnik temperatury i pozwalającą na wymianę powietrza z jednoczesnym napływem gorącego bądź schłodzonego. Mało tego – zabezpieczenie dachu z przedwojennej lwowskiej blachy urosło zdaniem dyrektor Chybiło do rangi wydarzenia historycznego: – *Nasz bank wpisał się już w historię miasta – zbudowany w latach 1931–36, funkcjonował początkowo jako Komunalna Kasa Oszczędności, od roku 1947 – Narodowy Bank Polski, a od 1989 do końca 1998 r. – Bank Depozytowo-Kredytowy. I aż do dziś nie wykonano w nim tak gruntownej modernizacji wnętrza, dostosowującej międzywojenne elementy do dzisiejszej roli banku. Przykładem jest dach, o który dbaliśmy, jednak niedawna ekspertyza zakwalifikowała go w całości do wymiany. Udało się go naprawić: położyliśmy nową warstwę poszycia z tworzywa, które zabezpiecza dach na około 50 lat.*

Zofia Chybiło podkreśla, że celem Banku PEKAO SA Oddział I jest słuzenie miastu, jego władzom oraz okolicznym klientom. Pozwala sobie czasem na żart, że kierowana przez nią placówka jest „bankiem parafialnym”. Nie do końca zresztą bez powodu, skoro ten właśnie bank w roku 1998 zawarł porozumienie o współpracy z Konferencją Episkopatu Polski. W jego myśli bank traktuje jednostki Kościoła katolickiego jako równorzędne podmioty gospodarcze. Modernizacja przysłużyła się nie tylko klientom. Skorzystał też personel: dzisiejsze zaplecze jest bardziej funkcjonalne, bo wygospodarowano tu m.in. specjalny pokój dla kasjerek oraz skarbniczek.

Od niedawna, bo od 15 grudnia klienci Banku PEKAO SA Oddział I w Sanoku mogą cieszyć oczy eleganckim wystrojem sali operacyjno-rachunkowej. Dokładnie w zaplanowanym terminie zakończono bowiem jej remont, który był końcowym etapem trzyletniej modernizacji wnętrza budynku przy ul. Kościuszki. Szczególnie ukontentowani winni być klienci co bardziej zniecierpliwieni utrudnieniami w obsłudze, prowadzonej na pierwszym piętrze budynku przez blisko dwa miesiące. Były jednak ku temu istotne powody, a i opłaciło się czekać. Remont umożliwił znaczne usprawnienie zarówno dotychczasowej obsługi, jak i pracy personelu, według standardów nowoczesnego banku. Co ważne, nigdy dotąd budynek o przedwojennym rodowodzie nie przeszedł tak gruntownej modernizacji wewnątrz. I jeszcze jedno: zgodnie z intencją dyrekcji nowoczesny wystrój banku nie wyparł akcentów z okresu międzywojennego, choćby imponujących filarów na sali operacyjno-rachunkowej, dobrze współgrających z całością wystroju.

Zakończoną modernizację uczczono w uroczysty sposób – spotkaniem w Górniku, z udziałem władz miasta oraz powiatów sanockiego i bieszczadzkiego, najwyższych władz Banku PEKAO SA Makroregionu Wschód w Lublinie – w osobach Elżbiety Piwoni i Marka Janickiego, a także ks. proboszcza Andrzeja Skiby i o. gwardiana Edwarda Staniukiewicza. Spotkaniem uroczystym w dwójnasób, ponieważ miało ono także charakter świąteczno-noworoczny.

Sala operacyjno-rachunkowa, odmieniona na jasnopopielato (użyto farb lateksowych), z dwupoziomowym sufitem i oświetleniem dającym efekt światła dziennego, wymaga jeszcze kosmetyki. W niedalekiej przyszłości wystroju dopełnią przede wszystkim niezbędne tablice informacyjne. Już dziś natomiast „góruje” nad salą „sztandarowy” element wystroju – malowana na płótnie olejna *Panorama*

cięcia wstęgi dokonał starosta Edward Olejko, zmodernizowany bank poświęcił ks. Andrzej Skiba. Koncertowali dla gości uczniowie sanockiej szkoły muzycznej, wystąpiła grupa taneczna *Flamenco* z Sanockiego Domu Kultury, ku zaskoczeniu widzów zakoleadowali też koledzy z żywej szopki przy klasztorze oo. Franciszkanów. Uzupełnieniem były serwowane potrawy wigilijne. Nie obyło się także bez podarków



Przecięcie wstęgi powierzono staroście Edwardowi Olejko.

Fot. St. Żyłka

Sanoka. Dla dyrektor Chybiło ma on szczególne znaczenie: – *Ten obraz jest dla mnie o tyle cenny, że popularyzuje twórczość chyba niezbyt docenianego za życia Bronisława Naczasa z Sanoka, absolwenta krakowskiej ASP (a do dziś jego obrazy zdobią Urząd Miasta, Urząd Stanu Cywilnego i inne instytucje, m.in. w Olszanicach), zaś nam – sanoczanom – pokazuje Sanok z lat 1963-64, bo wtedy został namalowany. Taki Sanok już nie istnieje, poszerzony choćby o całe osiedle Wójtostwo, ale już bez wiszącego mostu na Sanie...*

Nobilizacją dla banku jest zdaniem Zofii Chybiło fakt, że spotkanie w Górniku miało 100-procentową frekwencję: – *Jestem bardzo wdzięczna, że w tak gorącym okresie jak przedświąteczny wszyscy zaproszeni znaleźli dla nas czas. Symbolicznego prze-*

dla dyrektor Chybiło, w tym od władz powiatu. Jest to urokliwy obraz przedstawiający fragment sanockiego Rynku, autorstwa tutejszej malarki **Elżbiety Wesołkiń**, który zdobi dziś dyrektorski gabinet.

(ks)

Za naszym pośrednictwem dyrektor Zofia Chybiło składa serdeczne podziękowanie ekipom budowlanym RESBUD-u pod kierownictwem inż. **Tadeusza Belcha** za wykonanie gruntownej modernizacji banku, a także całemu zespołowi administracji Banku PEKAO SA w Lublinie oraz spółce bankowej Przedsiębiorstwo Zarządzania Nieruchomościami (inwestor zastępczy) i jej specjalistom budowlanym – za pomoc w realizacji przedsięwzięcia.

### Sygnal Czytelnika

## Informacja nie dotarła

Przed świętami Bożego Narodzenia zniknęły kontenery na śmieci, z których korzystali mieszkańcy bloków i domów jednorodzinnych przy ulicy Robotniczej. Wiedziałam, jak kilka osób wracało z pełnymi koszami. Pewien pan czekał dość długo z dwoma wiadrami myśląc zapewne, że pracownicy SPGK zabrali kontenery na wysypisko celem opróżnienia i zaraz wrócić. Ale się nie doczekał. Okazało się, że kontenery zostały po prostu przeniesione w inne miejsce – paręnaście metrów dalej, na tyły garaży. Podobno informacje zostały rozwieszone na tablicach ogłoszeń w blokach, nie wiem jednak, czy w przedświątecznej krzątaninie mieszkańcy je zauważyli? Na pewno nie dotarły do właścicieli prywatnych posesji. Czy gospodarz osiedla – Zakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa Autosan – nie mogła poczekać z przeniesieniem kontenerów na mniej gorący okres, tak by ludzie zdążyli się przyzwyczaić? Czy nie można było pomyśleć o jakiejś tymczasowej tabliczce z informacją, że kontenery są w innym miejscu? A tak, mieszkańcy niepotrzebnie się denerwowali, psiocząc na wysokie opłaty, których wysokość jest niewspółmierna do jakości usług.

(jo)

wielka orkiestra  
świętecznej  
pomocy

## Zagórz – Orkiestrze

Zagórski VIII finał WOŚP będzie miał miejsce w sali widowiskowej MGOK, 8 stycznia, o godz. 15.00. W programie przewidziano występy zespołów działających przy MGOK, licytację darów i gadżetów WOŚP oraz koncert zespołów rockowych.

## Kalendarium

### Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

- piątek – 7 stycznia godz. 20.00, Hades, DISCO 80 (symboliczny datek)
- sobota – 8 stycznia godz. 20.00, Hades, dyskoteka współczesna (symboliczny datek)
- niedziela – 9 stycznia godz. 10.00, PSB, ul. Reymonta 6, Pchli Targ, produkty spożywczo-przemysłowe (wstęp wolny)
- godz. 15.00, SDK, aukcja prac plastycznych dzieci ze szkoły podstawowej (wstęp wolny)
- godz. 20.00, Rynek Główny, „Świąteczko do Nieba” (wstęp wolny)
- godz. 20.30, Hades, FINAŁ (symboliczny datek)

## ...i ratownicy

Grupa Bieszczadzka Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego zaprasza na pokazy sprzętu ratowniczego będącego w dyspozycji grupy, którego część otrzymano dzięki Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Impreza odbędzie się 9 stycznia, od godz. 11.00 do 14.00, na sanockim rynku. Natomiast w Karlikowie, na wyciągu narciarskim, od 10.00 do 14.00, ratownicy demonstrować będą „zwózki” poszkodowanych. Akcja „goprowców” jest formą wsparcia dla idei WOŚP.

## Szczęście na chwilę

Państwu Agnieszce i Ryszardowi Wojtasikom, o których pisaliśmy dwukrotnie w czwartym kwartale ubiegłego roku, mimo przeciwności losu udało się spędzić razem święta Bożego Narodzenia – w Rzeszowie. Nadal jednak rodzina z dwójką małych dzieci, w tym 10-miesięczną córeczką, jest rozdzielona.

Od czasu kiedy przyjechali na nasze tereny aż z Pomorza Zachodniego, czyli od kilku lat są bezdomni. Mieszkali już w Sanoku, Lesku, Huzelach, Baligrodzie i krótko pod Warszawą (pani Agnieszka – w Domu Samotnej Matki w Laskach). Dopiero niedawno, bo w listopadzie w sprawę zaangażowało się Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie; niedużo wcześniej współwłaściciel domu wynajmowanego w Woli Postołowej dał Wojtasikom zaledwie kilka dni na jego opuszczenie. Nie obyło się jednak bez rozstania: matka z dziećmi przebywa odtąd w przemyskim Domu Matki i Dziecka, a ojciec – w sanockim schronisku dla bezdomnych mężczyzn Towarzystwa Pomocy św. Brata Alberta. Trudno przemilczeć fakt, że głowa rodziny jest inwalidą I grupy.

Wspólne, rodzinne święta tułacza rodzina zawdzięcza pewnej rzeszowiance, która o losie bezdomnych dowiedziała się z prasy. Postanowiła pomóc: zorganizowała pobyt w pokoju domu akademickiego Akademii Rolniczej, opłaciła koszty utrzymania. Radość Wojtasików nie miała granic, tym bardziej, że mogli się nawzajem cieszyć swoją obecnością od 23 grudnia do 2 stycznia. A później – powrót do szarej rzeczywistości...

Agnieszka i Ryszard nie zrezygnowali z rodzinnego szczęścia. Ostatnio złożyli podanie o przydział mieszkania w starostwie, po dwóch latach ciszy od jego złożenia przypomnieli też o sobie w Urzędzie Miasta. Jak mówią, starosta – owszem – odpisał, że starostwo nie dysponuje wolnymi zasobami mieszkaniowymi. Miasto – jak dotąd nie odpowiada. Według Wojtasików chyba jedynym rozwiązaniem będzie teraz „uderzyć” w Polskę. Nie w region, bo niedawno Wojtasików pokazała też Telewizja Rzeszów, podając konto, na które można wpłacać pieniądze. Nic z tego nie wyszło. Dodajmy, że w tej sytuacji wspomniana rzeszowianka podjęła się nagłośnienia problemu na skalę ogólnopolską – myśli o TVP.

Państwo Wojtasikowie mają wszystko, co potrzebne do godziwego życia (ich dobytek jest na przechowaniu w świetlicy SPGK – zgodnie z zawartą umową – do końca marca br.). Wszystko – oprócz własnego dachu nad głową. Nieważne, gdzie miałby on być – w Suwałkach, na Kielecczyźnie czy w Izdebkach. (S)

## Jak bawiliśmy się w sylwestra?

Rozpoczęta o godz. 22.00 impreza wypełniła przede wszystkim muzyką, choć fatalne nagłośnienie uniemożliwiło jej właściwy odbiór. Nie pomogło wystawienie mikrofonów i głośników w otwartych oknach sali herbowej Urzędu Miasta. Tuż przed północą noworoczne życzenia złożył wszystkim burmistrz, a w chwilę później o. gwardian przekazał zgromadzonemu franciszkańskie błogosławieństwo. Po spełnieniu milenijnych toastów, odbył się – przygotowany przez sklep Arsenał – pokaz sztucznych ogni, które wystrzelivano z dachu magistratu.

Milenijny sylwester, który zakończył się o godz. 2.00, przeszedł już do historii. Osoby, z którymi rozmawialiśmy na jego temat, zgodnie opowiadały się za tym, by miał on formę imprezy zorganizowanej i przygotowanej. Zgodnie też podkreślały, że tegoroczna wizyta na Rynku była dla nich najprzyjemniejsza i najspokojniejsza z dotychczasowych, choć nie pozbawiona mankamentów.

\* **Ida Sander** (17 lat): – Co roku chodzę na Rynek, żeby ze znajomymi przywitać Nowy Rok. Wydaje mi się, że tym razem było sympatyczniej a przede wszystkim spokojniej niż w ubiegłych latach. Policja pilno-

wała porządku, nie doszło do żadnych bójek, znacznie mniej było też pijanych małolątów. Szkoda, że szwankowało nagłośnienie – pod zegarem, gdzie staliśmy z grupą koleżanek i kolegów, praktycznie nic nie było słychać. Trochę rozczarował mnie też pokaz sztucznych ogni puszczanych z dachu Urzędu Miasta. Wydaje mi się, że poprzednio były one ciekawsze. Nie przeszkodziło to jednak ani mnie, ani moim znajomym w dobrej zabawie.

\* **Krzysztof** (20 lat, nazwiska nie chciał ujawnić): – To powinno być znacznie lepiej przygotowane, przede wszystkim od strony technicznej. No, i wolałbym muzykę na żywo a nie z płyty.

\* **burmistrz Zygmunt Podkalicki**: – Nie było to na pewno do końca to, co chcieliśmy zrobić. Ale po wycofaniu się Radia Bieszczady z roli organizatora imprezy, nie mieliśmy już zbyt wiele czasu ani możliwości na lepsze jej przygotowanie. Nagłośnienie było jakie było – tylko takim dysponowaliśmy. Mamy w planach zakup dobrego sprzętu nagłaśniającego, być może uda się to zrobić w tym roku. Cieszę się, że obyło się bez awantur i bójek, bo tego – przyznam szczerze – obawialiśmy się najbardziej. Warto podkreślić, że na Rynek przy-

szło też sporo osób starszych, co potwierdza, że jest potrzeba robienia takiej imprezy dla mieszkańców.

Jak się okazuje, nie wszyscy jednak mieli podobne odczucia na temat tego, co działo się na sanockim Rynku w noc sylwestrową. W poniedziałkowym numerze Nowin ukazał się artykuł „W pijanym widzie”, którego autor bardzo negatywnie ocenił sanocką imprezę. Tekst ten dość mocno zbulwersował jednego z naszych Czytelników:

– To, co napisano w Nowinach ma niewiele wspólnego z rzeczywistością. Z artykułu wynika, że Rynek opanowała rozwydrzona i pijana młodzież, która rozrabiała, ile wlezie, a sama impreza była jedną wielką kłapą. Byłem na Rynku osobiście, również ze względów zawodowych, i wiem, jak to wyglądało. Uważam, że było całkiem sympatycznie, mimo pewnych niedociągnięć organizacyjnych. Mimo że i tym razem nie brakowało pijanych małolątów, ich liczba okazała się niewielka. Obyło się też bez chuligańskich ekscesów. Nie odnotowano ani jednej interwencji policji czy ochotniczy, którzy zabezpieczali imprezę. Nie wiem, co chciał osiągnąć autor, przedstawiając Sanok w ten sposób. Wyolbrzymił niedociągnięcia, w ogóle nie wspominając o wielu pozytywnych aspektach. Moim zdaniem to zwykła manipulacja.

Ponieważ nie uczestniczyliśmy w tym roku w „rynkowym” sylwestrze, trudno nam się wypowiadać na ten temat. Podkreślamy jednak, że żaden z naszych rozmówców, którzy brali udział w tej imprezie, nie potwierdził „rewelacji” zamieszczonych w Nowinach.

A jak bawiono się na sanockich balach? \* **Wiesława Sakowska** (lekarz stomatolog): – Bawiliśmy się w Sanlux-ie, gdzie byliśmy wraz z mężem jedną z niewielu sanockich par, gdyż większość stanowili goście z Warszawy, którzy przyjechali na 4-dniowy wypoczynek (połączony z balami sylwestrowym) zorganizowany przez jakieś biuro podróży. Przyznam się, że szłam ze łzami w oczach, gdyż zdecydowaliśmy się w ostatniej chwili i bałam się, że bez nikogo znajomego impreza będzie nieudana. Tymczasem było świetnie i jestem wdzięczna mężowi, że mnie namówił

na tego sylwestra. Wytęczyłam się za wszystkie czasy, a robiłam to tak intensywnie, że pękła mi podeszwa w butcie! Na szczęście miałam zapasową parę, więc nie było problemu. Jakie atrakcje przygotowali organizatorzy? Na wejściu wszystkim paniom wręczono różę w prezencie, a po północy każda para odebrała odpowiedni certyfikat potwierdzający uczestnictwo w milenijnym balu. Można go było wykupić już za 20 groszy. Menu okazało się starannie przygotowane a potrawy bardzo smaczne. Do tańca przygrywał znakomity

sów, gier i zabaw sprawiła, że było bardzo wesoło i nikt ani przez chwilę się nie nudził. Zagrałam nawet rolę sierołki losującej złoty pierścionek dla Szczęściarza Roku. Mojemu mężowi bardzo spodobały się natomiast kotyliony, w które szczerze obdarzały go panie podczas wyborów króla balu. W ostatecznym rozstrzygnięciu o włos tylko przegrał tytuł ze swoim głównym rywalem – Ryszardem Ziarką... Dech w piersiach zaparł mi przewspaniały pokaz sztucznych ogni na szkolnym boisku, gdzie szampanem spełnialiśmy też noworoczny



Takie kotyliony mogą zastąpić najpiękniejsze medale...

Fot. M. Ząbkiewicz

zespół muzyczny – Alians, a w przerwach najwytwalsi mogli dodatkowo poszaleć na dyskotekę. Warszawiacy okazali się przemyłymi i kulturalnymi ludźmi, z którymi z przyjemnością się bawiliśmy. Było po prostu świetnie i każdemu będę teraz polecać Sanlux.

\* **Mira Ząbkiewicz** (pracownik SZGNiG): – Zazwyczaj sylwestra spędzamy w Klubie Górnika, tym razem jednak postanowiliśmy skorzystać z zaproszenia znajomych i pójść na bal biznesmenów. I – przyzwyczajeni do tego, że na takiej imprezie przede wszystkim się tańczy, pije i je – przeżyliśmy pewien szok. Nie było może tak elegancko i trochę przeszkadzała mi pofalowana wykładzina zabezpieczająca parkiet szkolnej sali gimnastycznej, ale pomysłowość organizatorów, różnorodność konkur-

toast. Jestem przekonana, że był to najpiękniejszy pokaz w Sanoku. Jedzenie – smaczne, orkiestra natomiast średnia, ale ogólnie było super!

Nie wszystkim jednak dane było rozkoszować się balowym szaleństwem. Mój znajomy spędził sylwestrową noc na dyspozytorni w swoim zakładzie pracy, szukając ...pluskuw milenijnej. Zapytany o efekt tych poszukiwań, odpowiedział: – Od razu ją utopiłem...

O prawdziwym natomiast pechu może mówić jedna z blokowych sąsiadek, która szykując się na imprezę sylwestrową do Klubu Górnika, z przerażeniem stwierdziła rano na swym ciebie jakąś wysypkę. Okazało się, że to ospa wietrzna, którą zaraził ją kuzyn, przebywający w jej domu kilka dni wcześniej...

Joanna Kozimor



W sylwestrze na Rynku uczestniczyły całe rodziny, choć najmłodszy tylko przyglądali się szapańskim – dostownie i w przenośni – szaleństwom. Fot. St. Żyłka

# Nagrodzeni przez starostę

O wręczeniu dyrektorom i nauczycielom sanockich szkół średnich oraz placówek oświatowo-wychowawczych nagród starosta sanockiego informowaliśmy w poprzednim numerze „TS”. Zgodnie z zapowiedzią, dziś pokrótce o osiągnięciach uhonorowanych laureatów. Nasze informacje o nauczycielach zaczerpnęliśmy z dokumentów złożonych przez dyrektorów – wnioskodawców. W przypadku nagród dyrektorskich nie było to konieczne – jak mówi starosta Edward Olejko, o ich przyznaniu zdecydowało najlepsze, bezproblemowe gospodarowanie finansami na linii budżet-powiat – budżet-szkola.



**Janina Sadowska**, dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych



**Janina Burczyk** z 28-letnim stażem pracy uczy języka rosyjskiego w II Liceum Ogólnokształcącym. Nagroda za wzorową i postawę w pracy, przygotowywanie uczniów do olimpiad przedmiotowych – w roku 1999 jej uczennica Anna Wrońska została finalistką eliminacji centralnych Olimpiady Języka Rosyjskiego.



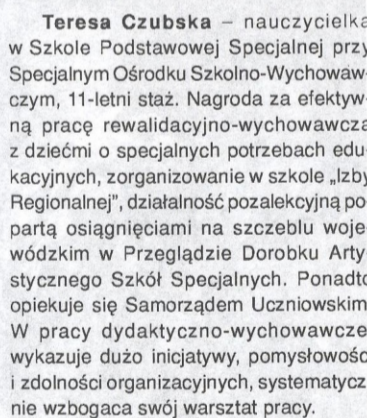
**Stefania Bachta**, dyrektor Technikum Rolniczego w Nowosielskach



**Teresa Czubska** – nauczycielka w Szkole Podstawowej Specjalnej przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, 11-letni staż. Nagroda za efektywną pracę rewalidacyjno-wychowawczą z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych, zorganizowanie w szkole „Izby Regionalnej”, działalność pozalekcyjną popartą osiągnięciami na szczeblu wojewódzkim w Przeglądzie Dorobku Artystycznego Szkół Specjalnych. Ponadto opiekuje się Samorządem Uczniowskim. W pracy dydaktyczno-wychowawczej wykazuje dużo inicjatywy, pomysłowości i zdolności organizacyjnych, systematycznie wzbogaca swój warsztat pracy.



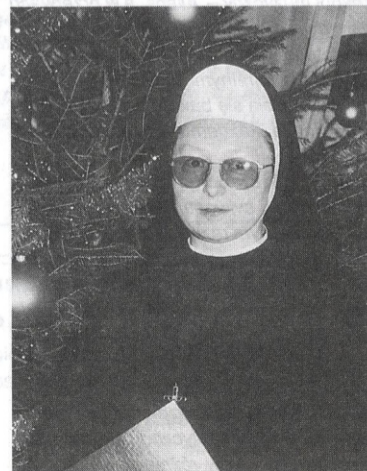
**Jan Chrobaczyński**, dyrektor Państwowego Domu Dziecka



**Siostra Danuta Koralewicz** – nauczycielka-katecheta w Zespole Szkół Ekonomicznych, staż – 14 lat. Nagroda za



**Zbigniew Pospolitek**, dyrektor Centrum Kształcenia Praktycznego



zaangażowanie w życie szkoły i oddanie sprawom młodzieży. Nieodpłatnie pełni dyżur w szkole, prowadząc indywidualne rozmowy z młodzieżą jako jej powierniczka w trudnych sprawach. Przygotowuje także młodzież do Olimpiady Wiedzy Religijnej, co roku organizuje pielgrzymki maturzystów na Jasną Górę oraz zamknięte rekolekcje dla klas czwartych.

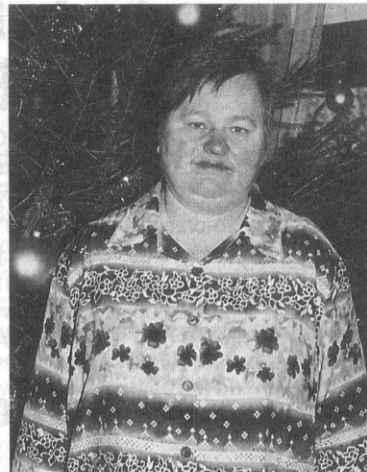


**Ewa Pruchnicka** pracuje w Państwowym Domu Dziecka, staż – 14 lat. W pracy opiekuńczo-wychowawczej stosuje nowatorskie rozwiązania, wnikliwie pozyskuje wiedzę niezbędną do opracowania diagnozy. Jest skuteczną – ma na swoim koncie konkretne osiągnięcia w prowadzeniu terapii szczególnie trudnych i skomplikowanych przypadków psychiatrycznych anomalii rozwojowych dzieci.

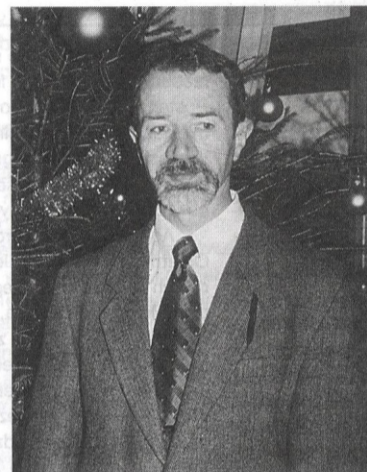


**Ewa Rogozińska-Podstawska** – uczy języka polskiego w Zespole Szkół Technicznych, ma 22-letni staż. Osiąga bardzo dobre wyniki nauczania, wzorowo prowadzi klasopracownię polonistyczną, w swojej pracy wykorzystuje kwalifikacje uzyskane na Studium Podyplomowym dla Wychowawców i Nauczycieli Przygotowania do Życia w Rodzinie na UJ. Opracowała program do lekcji wychowawczych dla wszystkich typów szkół w ZST, systematycznie doskonali się zawodowo, każdego roku opracowuje tematykę szkoleniową dla Rady Pedagogicznej oraz prowadzi dla niej konferencje samokształceniowe. Jest przewodniczącą Zakładowej Komisji Pracowników Oświaty i Wychowania „Solidarność” ZST.

**Urszula Smolik** jest nauczycielem z 21-letnim stażem – kierownikiem szkolenia praktycznego w nowosielskim Technikum Rolniczym. Pracownik wyjątkowo zdyscyplinowany, obdarzony dużym poczuciem obowiązku i umiejętnością pracy z młodzieżą. Z powierzonych obowiązków wywiązuje się sumiennie i przykładnie.



Jako kierownik szkolenia praktycznego poświęca dużo czasu na pracę z młodzieżą, jest dobrym organizatorem praktyk krajowych i zagranicznych.



**Marian Bazylak** pełni funkcję zastępcy dyrektora Zespołu Szkół Budowlanych, staż – 22 lata. Nagroda za wzorowe wypełnianie obowiązków kierowniczych, zaangażowanie i wysokie poczucie odpowiedzialności za powierzone zadania, działania prowadzące do usprawnienia pracy szkoły (m.in. w ramach prac Komisji Postępu Pedagogicznego) oraz przykładową postawę nauczyciela wprowadzającego nowatorskie rozwiązania metodyczne będące konsekwencją dokształcania się. Współorganizuje także szkolne olimpiady przedmiotowe.



**Jan Bukład** jest wicedyrektorem I Liceum Ogólnokształcącego, 20-letni staż. Jego 9 uczniów to finaliści Olimpiady Chemicznej, w tym 2 laureatów. W roku szkolnym 1998/99 uczeń Piotr Skrzypczyk zajął w olimpiadzie 7 miejsce.

**Marek Chimiak** uczy przedmiotów zawodowych w Zespole Szkół Mechanicznych, z 10-letnim stażem. Nagroda za



wzorowo zorganizowaną pracownię, ciągłe doskonalenie zawodowe oraz wyróżnienie na centralnych eliminacjach Turnieju Młodych Mistrzów Techniki w Warszawie pracy dyplomowej *Robot edukacyjny*.



**Maciej Grzegorz Drwłęga** jest socjologiem – specjalistą ds. profilaktyki i resocjalizacji w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, z 5-letnim stażem. Osiągnięcia: prowadzi na szeroką skalę działalność profilaktyczno-wychowawczą z uczniami, rodzicami i nauczycielami – w zakresie uzależnień od środków odurzających wśród młodzieży, w formie spotkań warsztatowych, pogadanek, prelekcji i dyżurów na terenie szkół. Zajmuje się także indywidualną terapią uczniów dotkniętych narkomanią, alkoholizmem lub innymi formami patologii społecznej.



**Stanisław Gagatko** – uczy zawodu w Zespole Szkół Technicznych, 27-letni staż. Nagroda za bardzo dobre wyniki nauczania, inicjowanie i realizację pomysłów w zakresie doskonalenia bazy techniczno-dydaktycznej szkoły. Nauczyciel twórczy i poszukujący; systematycznie podnosi swoje kwalifikacje – aktualnie student WSP w Rzeszowie, wykazuje dużą skuteczność w ciągłym doskonaleniu procesu dydaktycznego. Pracuje społecznie w organizacjach i związkach, jest m.in. członkiem Prezydium Międzyzakładowej Komisji Pracowników Oświaty „Solidarność”.



**Adam Rajski** jest nauczycielem wychowania fizycznego w Zespole Szkół Zawodowych, aktualnie z 33-letnim stażem. Nagroda za duży wkład pracy w realizację procesu dydaktyczno-wychowawczego, przygotowanie młodzieży do zawodów sportowych, duże zaangażowanie w życie i pracę szkoły, życzliwość dla młodzieży i rodziców oraz bezkonfliktowość.

(s)

tot. P. Kobiółka

## Partnerstwo prywatnie

Pisaliśmy już o efektach partnerskich rozmów sanoczan z przedstawicielami Humenného na Słowacji, w zakresie oświaty, kultury i sportu. Po raz pierwszy prowadziły je także ze słowackimi odpowiednikami sanockie media – Telewizja Sanok i nasza gazeta. Dziś postanowiliśmy wzbogacić wcześniejszą relację o poczynione w partnerskim mieście, w czasie dwudniowej wizyty, obserwacje.

Odwiedziliśmy słowackich przyjaciół w okresie tzw. przedświątecznej gorączki. Czuło się ją w sobotę, 18 grudnia na bulwarze biegnącym wzdłuż centrum handlowego. Słowacy prześcigali się w robieniu wszelkiego rodzaju zakupów. A w tutejszych sklepach, np. odzieżowych, nie jest najtaniej. Choćby za damskie płaszcze zimowe czy kocyki zapłacimy średnio od 50 do 100 złotych więcej niż u nas. Ale są też chlubne, raczej znane Polakom wyjątki – bynajmniej nie do ubrania...

W przedświąteczną sobotę mieszkańcy Humenného w pośpiechu wysyłali także kartki ze świątecznymi życzeniami. Ponieważ ja obiecałam jeszcze w Sanoku wysłać widokówkę (wielu z nas chce otrzymać pocztówkę zza granicy, niez-

rozumieć. A wbrew pozorom nie jest to takie proste. O ile można jeszcze wydedukować, że sformułowanie „potna miestnost vodu” znaczy sauna (a jest takowa w nowoczesnym zespole basenowym, po którym oprowadzał nas wiceburmistrz Jaroslav Suchy), trudno dojść do ładu z abstrakcyjnymi dla nas desygnatami niektórych słowackich słów. Przykład: znie-nacka pada skierowane do mnie pytanie: – Pani czy slyczna? Niby coś człowiek podejrzewa, więc na wszelki wypadek przybiera minę „zdystansowaną”, zwłaszcza jeśli pyta o coś takiego osoba wysoko postawiona. A pytała o mój stan cywilny, co uświadomiono mi dopiero po kilku godzinach. Gorsza sprawa, że wcześniej zwracałam się per „pani” do pani doktor filozofii



Szef „POD VIHORLATom” i jego małżonka poznają prasowych partnerów z Sanoka – nasz „Tygodnik”.

leżnie od odległości), w ślad za nimi udałam się do urzędu pocztowego. Ku swemu zdumieniu, na drzwiach ujrzałam jednak napis: poczta czynna do 10.00, rano rzecz jasna (a działo się to o godz. 9.59). Próbo-wałam jeszcze negocjować z pracownicą, by nie okazać się niesłowną. Nic z tego – słowacka partnerka nie dała się przekonać. Tego sobotniego zwyczajnie na pewno nie warto przejmować.

Inaczej ma się rzecz ze słowacką gościnnością. Naszym partnerom zależy na współpracy i wcale się z tym nie kryją. Bardzo się też starają, by ich właściwie

i jednocześnie redaktor naczelnej partnerskiej gazety. Co prawda jest ona mężatką – a to właśnie oznacza po słowacku ów nieszczęśny rzeczownik – ale przecież nie wypada. Nawet jeśli rozmawialiśmy z naczelną bardzo swobodnie, kiedy oprowadzała mnie po sklepach. Tymczasem, jak pewnie łatwo się już domyślić, „slyczna” znaczy tam: panna. Nie mówmy może o znaczeniu w języku słowackim wyrazu „panna”...

Może na koniec, skromnie, zdań kilka o nawiązanej przez „TS” współpracy z prasą w Humenném. Mowa o dwóch niezależ-

**PROMOCJA NOWOROCZNA**

# WYPRZEDAŻ MEBLI

**PO OBNIŻONYCH CENACH**

**SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ  
SANOK, UL. JAGIELLOŃSKA 7, TEL. 463-21-06**

nych tygodnikach w identycznej cenie. Z tą właśnie, dwójkową cyfrą wiąże się moja pomyłka. Wszystko zaczęło się od porannego spotkania z **Vladimírem Kostilníkem**, burmistrzem miasta. Podeszła do mnie wówczas wysoka brunetka w czerwonej bluzce, przedstawiła się i wręczyła kilka najnowszych numerów tygodnika **POD VIHORLATom**. Skończyło się na ustaleniach, że szczegóły współpracy omówimy wieczorem. Zanim jednak nadszedł wieczór, przedsiębiorczy sekretarz Humenného przywiózł mnie do redakcji (o dwóch gazetach nie było jeszcze mowy). Przejęta swoją rolą, z dość dokładnie przeanalizowanym tygodnikiem w dłoni, ogarniałam wzrokiem ogół, pomijając na razie szczegóły w rodzaju nazwy wydawnictwa na drzwiach. W chwilę później witałam się z czarnowłosą panią w czerwonej bluzce. I ona, i inni pracownicy byli uśmiechnięci, uprzejmi, choć trafiałam pechowo na dzień składania numeru – w dodatku podwójnego, bo świątecznego (znaczy: gonitwa, rwetes i błędny wzrok, no i przedświąteczna gorączka – redaktorzy też ludzie). Jedno tylko „ale”: nie wiedząc czemu, moi rozmówcy słuchali, odpowiadali lub przynajmniej kiwali głowami i tylko coraz szerzej otwierali oczy. Tak jakby ze zdziwienia. Ja w tym czasie przekazywałam swoje uwagi, pozytywne i negatywne, na temat ich gazety. Niestety, dopiero po pół godzinie obie strony zorientowały się w sytuacji. Bo trafiłam do konkurencji – *Podvihorlatskich Novin*, a pani w czerwonej bluzce okazała się nie tą spotkaną u burmistrza, lecz osobą bardzo do

niej podobną. To była śefredaktorka, tj. naczelna, gazety o 40-letniej tradycji, bardziej zbliżonej do „TS” w sposobie ujmowania tematów niż jej młodsza, bo zaledwie roczna „siostra” – **POD VIHORLATom**. Obie ukazują się w poniedziałki, ale ta ostatnia zdecydowanie preferuje bardzo krótkie teksty, jakby dla równowagi – długie, opisowe tytuły, niczym zdania bez kropki; uproszczony sposób łamania. I ona właśnie jest szczególnie chętna do wzajemnej współpracy. Jej szefa wraz z małżonką, również dziennikarką (ta pierwsza pani w czerwonej bluzce) pozytywnie zaakceptowała różnorodność tematyczna, a przede wszystkim spora ilość tekstów w naszym *Tygodniku*. Ich gazeta jest skromniejszego formatu, liczy zwykle 16 stron. Posiłkują się m.in. tekstami licznych współpracowników, sami zaś uwielbiają swoją pracę, w redakcji spędzają nawet niedziele – częściowo z konieczności. Urokowi dziennikarskiej pracy poddał się także syn redakcyjnego małżeństwa: dla niego to prawdziwy dom, dlatego w przyszłości planuje studiować dziennikarstwo.

Pierwszą okazją do potwierdzenia współpracy „TS” z **POD VIHORLATom** będą występy grupy tanecznej *Flamenco* i zespołu wokalnego *Soul* z SDK w Humenném, zaplanowane na 19 i 20 stycznia. W naszej relacji powinna się wówczas znaleźć przesytka od partnerów z Humenného. Liczymy, że tak będzie częściej, po obu stronach granicy polsko-słowackiej.

**Katarzyna Sochacka**

Na stronach 7, 8 i 11 prezentujemy pełny i poprawny cykl rysunków „Pan Tadeusz” po sanocku w ilustracjach rysownika humorysty, który publikowaliśmy w poprzednim „TS”.

Redakcja

### Księga I Gospodarstwo



### Księga II Zamek



### Księga III Umizgi



### Księga IV Dyplomatyka i łowy



## Banan i rowerek – czyli Break Dance w MDK

Rowerek, nożyce, wymiatanie, helikopter, kilka kroków tanecznych i jed-  
na poza oraz delfin i obrót na kolanie – to obowiązkowe figury, jakie muszą  
przedstawić uczestnicy turnieju tańca w Młodzieżowym Domu Kultury.



## Świąteczny tydzień w „ósemce”

Gorący przedświąteczny tydzień –  
wszyscy spieszą do domów przygotowy-  
wać święta. Tymczasem nauczyciele  
i uczniowie sanockiej „ósemki” znaleźli  
czas, aby przyszykować szkolne uroczy-  
stości. Nauczyciele techniki **Janusz Pio-  
trowski** i **Marek Mazepa** zorganizowali  
konkurs szopek. Wzięli w nim udział  
uczniowie wszystkich klas. Do przygoto-  
wania szopek przyłączyli się też rodzice.  
Była nawet szopka z chodzącymi figura-  
mi. Każdy kto wchodził do ósemki zatrzy-  
mywał się w holu i podziwiał te małe  
„dzieła”.

Uczniowie uczęszczający na zajęcia  
świeclicowe zorganizowali pod kierunkiem  
swoich opiekunów spotkanie wigilijne.

„Świeczki skrzą się sypiąc złoto w krąg  
w choince do sali wszedł las to czas ko-  
łęd, śpiewania w kręgu bliskich rąk, to czas  
szczęścia, radości to czas...” – tymi  
słowa powitali uczniowie przybyłych do  
świetlicy szkolnej gości: panie dyrektorki  
**Janinę Baranowską**, **Urszulę Radwań-  
ską**, księdza **Wiesława Słotwińskiego**,  
rodziców i wychowawców klas.

Przybyli też kołędnicy z gwiazdą, któ-  
rzy wśród wesołych wierszyków i pastora-  
łek złożyli wszystkim świąteczne życzenia.  
Na stołach pojawiły się tradycyjne wigilij-  
ne potrawy. Wszyscy śpiewali kolędy przy  
akompaniamencie skrzypiec, na których  
grali **Dagna Brzęcka**, **Kamil Kostur**  
i **Michał Badecki**. Na syntezatorze  
wdzięcznie przygrywała **Małgorzata  
Filipowicz**. To wzruszające spotkanie na  
długo pozostanie wszystkim w pamięci.

W przedświątecznym tygodniu zna-  
ł się również czas na inną uroczystość  
nie związaną ze świętami, ale z naszym  
wieszczem.

150 lat temu w Paryżu zmarł Juliusz  
Słowacki – poeta, którego twórczość stan-  
owi najpiękniejsze karty poezji polskiej.  
Jakim człowiekiem był? Co czuł, o czym  
myślał, czym się w życiu kierował? Na te  
pytania szukali odpowiedzi członkowie  
kółka polonistycznego oraz uczniowie  
z klas 5e i 4g, przygotowując pod kierun-  
kiem nauczycielki języka polskiego – **Jo-  
lanty Leśniak** wieczornicę upamiętniają-  
cą rocznicę śmierci Słowackiego. Złożyły  
się na nią utwory przedstawiające kształ-  
towanie się pierwszych marzeń poetycz-  
kich, listy do matki i przyjaciół, wiersze po-  
wstałe na emigracji. Czytano fragmenty  
dramatów i liryków, które wyrażały uczu-  
cia poety po upadku powstania listopado-  
wego. Gorzkie to były strofy, pełne cier-  
pienia. Pośród refleksyjnych utworów za-  
lazło się miejsce dla J. Słowackiego – hu-  
morysty i satyryka. Dowodem na to była  
prowokująca do śmiechu inscenizacja  
wiersza „O Janku, co psom szył buty”,  
przedstawiona przez uczniów klasy 5e  
i fragment „Balladyny”, gdzie rolę Grabca  
i Goplany grały uczennice klasy 8a – **Mał-  
gosia Kafara** i **Joasia Wajda**.

Jak podkreśliła dyrektorka Baranowska  
dziękując młodym wykonawcom –  
wieczornica była wzruszającą, nietypową  
lekcją polskiego. Pracę swoich kolegów  
i koleżanek nagrodziła gromkimi brawami  
uczniowska publiczność.

Krystyna Dżoń

Turniej odbędzie się 27 stycznia  
o godz. 17.00 w klubie „Górnik”. Zgłosze-  
nie uczestników należy dostarczyć do  
15 stycznia. Może wziąć w nim udział mło-  
dzież w wieku szkolnym. Uczestnicy będą  
startować w dwóch grupach wiekowych: 13-  
15 i 16-19 lat. Każdy zobowiązany jest do  
przedstawienia jednego układu – składa-  
jącego się z figur obowiązkowych dowol-  
nie połączonych, nie przekraczającego do-  
woli dwóch minut i tzw. układu dowolnego.

Jury oceniać będzie opracowanie cho-  
reograficzne, poziom wykonania, stopień  
trudności figur i połączeń oraz ogólne wra-  
żenie artystyczne. W zamierzeniu pomysło-  
dawców impreza ma na celu nie tylko pre-  
zentację umiejętności tanecznych, ale tak-  
że konfrontację środowisk młodzieżowych,  
wymianę pomysłów i doświadczeń, nawią-  
zanie współpracy i poznanie potrzeb tej  
grupy wiekowej.

Organizatorzy zapewniają sprzęt nagła-  
śniający i podkład muzyczny, jednocześnie  
proszą uczestników też o przygotowanie  
odpowiedniego stroju, pozbawionego zbęd-  
nych, a w niektórych ewolucjach wręcz nie-  
bezpiecznych gadżetów.

Miejmy nadzieję, że inicjatywa MDK  
okaże się strzałem w dziesiątkę, jako że  
oferta dotycząca wykorzystania czasu wol-  
nego u młodzieży jest w naszym mieście  
dość skromna.

(z)

## „A TO SIĘ UCIESZY JEZUS MALUSIENKI”

Jasełka, przygotowane przez dzieci i panie z przedszkola nr 4 na Posa-  
dzie, a wystawione w przedświątecznym tygodniu, przypomniały wszystkim  
podstawową prawdę, że 2000 tysięcy lat temu, w Betlejem, przyszedł na świat  
Bóg przyjąwszy postać Dzieciątka. I że taki właśnie jest sens obchodów świąt  
Bożego Narodzenia.

Wyjątkowo „trafiony” scenariusz, znakomicie przygotowane dzieci, pięk-  
ne stroje, dekoracje i muzyka złożyły się na wzruszające widowisko obrazu-  
jące wydarzenia Betlejemskiej Nocy.



Na uroczyste przedstawienie zapro-  
szono przedstawicieli Urzędu Miasta,  
władz samorządowych oraz zaprzyjaźnio-  
ne panie z Klubu Seniora „Sanoczanie” z  
prezes **Zofią Nakonieczną**. Obecny był  
także ojciec **Bogdan Słysz** i gwardian  
**Edward Staniukiewicz**, któremu wręczo-  
no przyznana wcześniej przez TPD odzna-  
kę „Przyjaciel Dziecka”. Obowiązki gospo-  
darza pełniła dyrektorka **Stanisława  
Skwarcan**.

Po jasełkach dzieci i goście – którzy  
nie zapomnieli o stokich podarunkach dla  
maluchów – zasiedli do przedszkolnej Wi-  
gilii. Były życzenia, łamanie się opłatkiem  
oraz tradycyjne potrawy – barszcz z uszka-  
mi, ryba, pierogi, kluski z makiem, ciasto.  
Pyszności te przygotowały panie z przed-  
szkola i mamusie „zerówkowiczów” pod  
wodzą nieocenionej szefowej kuchni – **Ka-  
zimiery Zapotoczny**. Miłym momentem  
było składanie sobie życzeń przez same  
przedszkolaki i wychowawczynie.

Przedstawienie jasełkowe było dzie-  
łem dzieci z grupy V i ich nauczycielek –  
**Danuty Kosturskiej** i **Katarzyny Bent-  
kowskiej**. W przygotowaniu dekoracji,  
strojów, a przede wszystkim, śpiewie kolęd  
i pastorałek pomagały też dzieci i panie  
z pozostałych grup.

(z)

## Księga V Kłótnia



## Księga VI Zaścianek



## Księga VII Rada



## Księga VIII Zajazd



Bramy garażowe • Ogrodzenia  
Elementy z rur giętych

„PROFIL”

Przedsiębiorstwo  
Wielobranżowe  
ul. Okulickiego 8 • tel. 463-20-09



**FLOX**

– Dekoracja sal i pojazdów weselnych  
– Wiązanki okolicznościowe  
– Kwiaty sztuczne, upominki  
– Kwiaty doniczkowe, wieńce  
Zapraszamy  
ul. Traugutta 47a • tel. 464-81-35

**Kompleksowe usługi  
w zakresie chłodnictwa  
i klimatyzacji poleca**

Zakład Elektromechaniki Chłodniczej  
Brzozów, ul. Reymonta 13  
tel. (013) 434-02-26

Dyrekcja Zespołu Szkół Ekonomicznych w Sanoku  
informuje osoby zainteresowane, że w czasie wakacji  
będzie **wynajmować salę na wesela. Zapraszamy.**

**PRZEDSIĘBIORSTWO  
MEBLOWE**  
38-533 NOWOSIELCE 313  
TEL. 467-23-28



**ZAPRASZA DO ZAKUPÓW**  
oferujemy Państwu meble  
**pokoje • młodzieżowe • biurka • stoliki RTV**  
Wykonujemy meble na zamówienie. Gwarantujemy dobrą  
jakość i terminowość oraz dostawę gratis (do 100 km).

**PROJEKTOWANIE  
BUDOWLANE**  
SANOK ul. Kościuszki 23

★ Projekty budynków mieszk. i usług.  
★ Projekty zagospodarowania działek  
★ Projekty przyłączy  
Pełna obsługa do pozwolenia na budowę

**Układanie płytek  
płyt gipsowych  
sufity podwieszane**  
**tanio • solidnie**  
tel. 467-26-14

**HURTOWNIA „BAJKA”**

Sanok • ul. 1000-lecia 83 • tel. 464-21-10

Artykuły: ♦ PAPIERNICZE ♦ SZKOLNE  
♦ BIUROWE ♦ ZABAWKI

Zapraszamy odbiorców hurtowych  
Realizujemy dostawy na telefon

**WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH**

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)

tel. 463-06-03

zaprasza codziennie w godz. 12<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

tel. 463-78-98

Adres: Sanok, Grzegorza 2  
zniżki dla uczniów

Termin zapłaty – 3 miesiące

Czas trwania kursu – 1 miesiąc

**Jako jedyny ośrodek  
stwarzamy możliwość  
zwrotu kosztów szkolenia**

**„WAREX”  
Centrum szkolenia kierowców**

**Poziomo:**

1. Przydrożna karczma; 6. Metropolia Francji; 7. Pierwiastek chem. o l.a. 83; 8. Płynię przez Poznań; 9. Niszcząca tawka w parku; 10. Kręci się czasem w oku; 12. Prezent, podarunek; 15. Opad atmosferyczny; 18. Wynika z bajki; 19. Mebel z szufladami; 20. Stolica Senegalu; 21. Mebel dla ministra.

**Pionowo:**

1. Mniej niż bał; 2. Dowodził grupą Argonautów; 3. Strata; 4. Duża, egzotyczna jaszczurka; 5. Reakcja chemiczna; 11. Czajnik z Tuły; 13. Żużel wielkopiecowy; 14. Naziemna mała wąskonosna; 16. Futrzany szal; 17. Rośliny lecznicze.

**Litery z pół ponumerowanych od 1 do 21 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.**

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 51 oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni): I – nagroda rzeczowa o wartości 25 zł (AVON Cosmetics); II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

**Rozwiązanie krzyżówki nr 51:**

**WSZYSTKO MA  
SWOJE GRANICE**

Nagrody wylosowali:

I – Anna Sławińska,

ul. Kopernika 6/27

II – Radosław Hyleński,

38-508 Strachocina 273

III – Helena Paczkowska,

ul. Sikorskiego 8/20

**Zarząd Gminy w Tyrawie Wołoskiej**

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy pisemny  
**na sprzedaż surowca pochodzącego z lasu  
mienia gminnego (wiejskiego) wsi:**

**Hołuczki:**

– buk tartaczny – ok. 400 m<sup>3</sup>  
Wadium wynosi – 10.000,00 zł  
– sosna tartaczna – ok. 50 m<sup>3</sup>  
Wadium wynosi – 600,00 zł  
– drewno stosowe bukowe – ok. 300 mp  
Wadium wynosi – 1.000,00 zł

**Rozpucie:**

– buk tartaczny – ok. 520 m<sup>3</sup>  
Wadium wynosi – 12.000,00 zł  
– sosna tartaczna – ok. 220 m<sup>3</sup>  
Wadium wynosi – 2.000,00 zł  
– drewno stosowe bukowe – ok. 300 mp  
Wadium wynosi – 1.000,00 zł

Przetarg odbędzie się **21 stycznia 2000 roku o godz. 8.30** w pokoju numer 14 Urzędu Gminy w Tyrawie Wołoskiej.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

– wpłacenie wadium w wysokości podanej wyżej na dany surowiec w terminie **do 21 stycznia 2000 roku do godz. 8.00**.  
– złożenie w zamkniętej kopercie **do godz. 8.00** w pokoju nr 15 Urzędu Gminy oferty na zakup ww. surowca z podaniem:  
– ceny zapłaty za 1 m<sup>3</sup> i 1 mp,  
– warunków oraz terminów zapłaty za zakupiony surowiec.

Wadium ulega przypadkowi jeżeli osoba, która wygra przetarg uchyli się od zawarcia umowy kupna-sprzedaży – umowa zostanie zawarta w terminie 3 dni od rozstrzygnięcia przetargu. Wpłacone wadium przez osobę, która wygra przetarg zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia.

Wadium osobom, które nie wygrają przetargu zostanie zwrócone niezwłocznie po zakończeniu przetargu.

Drewno można oglądać zgłaszając się do sołtysa wsi.

Wadium należy wnieść w gotówce lub przelewem na konto  
**BS Sanok 86420002-2987-36000-01.**

Organizator zastrzega sobie prawo odstąpienia lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

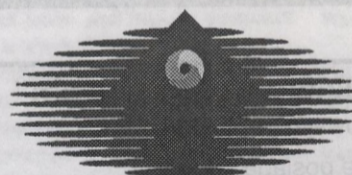
Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sanoku podaje do publicznej wiadomości, że **13-14 stycznia 2000 r. o godz. 9.00** w Sanoku przy ul. Bema 5 odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc **licytacja ruchomości:**

– alkohol: wódki, wina, nalewki, szampany;  
– transportery plastikowe, mat. chemiczne, mat. budowlane, beczki plastikowe, regały oszklone

Cena towarów została obniżona o 50% ceny hurtowej.

Towary można nabyć w pojedynczych egzemplarzach wykaz do wglądu w Kancelarii Komornika Sądowego w Sanoku przy ul. Błonie 1.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.



**FOTOLAND**

CENTRUM FOTOGRAFICZNE

SANOK

UL. KOŚCIUSZKI 24

Filia „Żaczek”, ul. Traugutta 9

Największy  
wybór  
albumów  
i ramek  
fotograficznych

REGIPS  
Gullifber  
ATLAS  
CLASSEN

**MATERIAŁY  
WYKOŃCZENIA  
WNĘTRZ**

PŁYTY GIPSOWO-KART., WEŁNY,  
KLEJE, SZPACHLE, SILIKONY,  
PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE

oferuje **MA Sbud**

SANOK tel. 464 02 80  
ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka PKP → 300 m)

**MIĘSCIE  
DLA  
CIEBIE!**

**FOTO-STUDIO-KOLOR  
ZAKŁAD – SKŁEP**

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

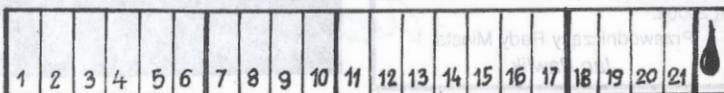
**Marek Zakrzewski**

ZAPRASZA I POLECA:

♦ **CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ**  
♦ **PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH**  
♦ **ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT**  
♦ **SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA**  
**Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie**



**KRZYŻÓWKA NR 1**





F.H.R. „DOSER”  
Studio Radiowe  
Radio „HALA”  
oferuje:

- emisję reklam dźwiękowych na terenie Hali Targowej
- sprzedaż płyt CD i kaset – ceny najniższe w Sanoku
- atrakcyjną odzież

**ZAPRASZAMY!**

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(Hala Targowa – stoisko nr 22)  
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

## Ośrodek Szkolenia Kierowców „AUTOMOBIL”

- najlepsze samochody
  - najlepszy autodrom
  - zniżka dla uczniów
- tel. 463-51-91**

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Podaję do publicznej wiadomości, że **12 stycznia 2000 r. o godz. 10.00** w **Biurowie Komornika Sądowego w Sanoku, ul. Błonie 1** odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc **pierwsza** licytacja ruchomości:

Lp	Nazwa ruchomości	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	STAR 28, KUS 6695, rok prod. 1987	2.400,00	1.800,00
2.	FORD SCORPIO 2.0, KUP 1881, rok prod. 1989	9.500,00	7.125,00
3.	CITROËN BX, KUS 8843, rok prod. 1991	7.700,00	5.775,00

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie wadium w wysokości 10% sumy oszacowania. Ww. samochody są zabezpieczone w Auto-komisie przy ul. Przemyskiej.

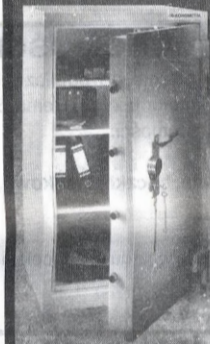
Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

**Komornik Sądowy**



## CERBEX

Krosno, ul. Lwowska 14  
tel. (013) 436-83-99, fax (013) 432-37-95



- \* sejfy, kasy, szafy aktowe i bhp
- \* drzwi przeciwłamaniowe GERDA
- \* drzwi przeciwpożarowe
- \* instalacje sygnalizacji włamania i p. poż.
- \* telewizja przemysłowa
- \* wideodomofony

## Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom”

Sanok, ul. Zamkowa 26, tel. 4634256

informuje że posiada jeszcze

### wolne mieszkania w planowanej inwestycji pn. „Nadbudowa kondygnacji budynku Sadowa 30”.

W wyniku realizacji zadania otrzymamy 11 mieszkań o powierzchni ok. 36 m<sup>2</sup> każde. Mieszkania o układzie funkcjonalnym – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, zlokalizowane będą na IV piętrze ww. budynku.

Stan wykończenia lokali – posadzki cementowe, tynki, instalacje wewnętrzne.

Przewidywany termin rozpoczęcia inwestycji – kwiecień 2000.

Przewidywany termin zakończenia inwestycji – grudzień 2000.

**Orientacyjny koszt 1 m<sup>2</sup> – 1250 zł.**

Wszelkie dodatkowe informacje udzielane są bezpośrednio w biurze Spółdzielni bądź telefonicznie – 4634256, w godzinach 7.30–15.30.

## FIAT

## Lista cen samochodów używanych

Model	Rok produkcji	Cena sprzedaży
FIAT 126p	1981	800 zł
FIAT 126p	1983	500 zł
FIAT 126p	1986	1.300 zł
FIAT 126p	1990	3.500 zł
FIAT 126p	1993	4.400 zł
CINQUECENTO 704	1995	12.800 zł
CINQUECENTO 704	1996	13.800 zł
FIAT SIENA 1.4 EL	1998	23.900 zł
MAREA WEEKEND 1.6 SX	1998	43.500 zł
VOLKSWAGEN GOLF 1.6D	1985	10.900 zł

Z.U.H. **SANOK** • Sanok • ul. Krakowska 2 • tel. (013) 463 14 23

## UCHWAŁA NR XXI/178/99 RADY MIASTA SANOKA z 21 grudnia 1999 r.

### w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości

Na podstawie art.18 ust.2 pkt.8 Ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.t. Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74, z późn. zm.) oraz art. 5 ust. 1, art. 7 ust. 2 Ustawy z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 9, poz. 31 z późn. zm.) w związku z § 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów z 30 listopada 1999 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów Ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 96, poz. 1129)

**Rada Miasta Sanoka  
uchwała, co następuje:**

§ 1

Ustalili wysokość rocznych stawek podatku od nieruchomości:

- od 1 m. kw. powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych lub ich części – 0,41 zł.
- od 1 m. kw. powierzchni użytkowej budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem budynków lub ich części przydzielonych na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne, oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 14,36 zł.
- od 1 m. kw. powierzchni użytkowej budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 6,68 zł.
- od 1 m. kw. powierzchni użytkowej budynków pozostałych lub ich części – 4,79 zł z wyjątkiem obiektów stanowiących własność osób fizycznych, dla których ustala się stawkę – 2,40 zł.
- od budowli – 2% wartości ustalonej na dzień 1 stycznia roku podatkowego stanowiącej podstawę obliczenia amortyzacji w tym roku.
- od 1 m. kw. powierzchni gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż działalność rolnicza lub leśna z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi – 0,50 zł.
- od gruntów:
  - od 1 m. kw. powierzchni – będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych w rozumieniu przepisów Ustawy z 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym wykorzystywanych na cele rolnicze – 0,03 zł.
  - od 1 ha powierzchni gruntów pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrownie wodne – 2,79 zł.
  - od 1 m. kw. powierzchni pozostałych gruntów – 0,07 zł.

§ 2

- Zwalnia się od podatku od nieruchomości:
  - nieruchomości komunalne ujęte w ewidencji środków trwałych Gminy Miasta Sanok,
  - nieruchomości komunalne będące w użytkowaniu jednostek i zakładów budżetowych podległych Gminie Miasta Sanok,
  - nieruchomości zajęte na prowadzenie działalności rekreacyjno-sportowej oraz kulturalnej.

§ 3

- Wprowadzić ulgi w podatku od nieruchomości dla rzemieślników o których mowa w art. 2 ust.1,4 i 5 Ustawy z 22 marca 1989 r. o rzemiośle (Dz.U. Nr 17, poz. 92) zatrudniających absolwentów oraz inne osoby w wieku do lat 28 wg następujących zasad:

- przy wskaźniku wzrostu zatrudnienia:
  - do 10% – ulga wynosi 10% wymiaru,
  - od 10-20% – ulga wynosi 20% wymiaru,
  - od 20-50% – ulga wynosi 30% wymiaru,
  - powyżej 50% – ulga wynosi 40% wymiaru,
- nowo otwartym zakładom rzemieślniczym udziela się ulg w wysokości – 50% wymiaru podatku jeżeli liczba zatrudnionych absolwentów oraz innych osób w wieku do 28 lat przekroczy 50% ogólnego stanu zatrudnienia.

- Ulg udziela Burmistrz po przedłożeniu pisemnego oświadczenia rzemieślnika o zatrudnieniu osób wymienionych w ust.1 zameldowanych na pobyt stały w Sanoku, wg wskaźnika wzrostu zatrudnienia liczonego wg stanu z 1 stycznia 2000 r. potwierdzonego przez Urząd Skarbowy w Sanoku.

- Wymagane oświadczenie winno zawierać:
  - nazwę i adres zakładu rzemieślniczego,
  - określenie okresu na jaki wnioskodawca zamierza zwiększyć zatrudnienie poprzez przyjęcie do pracy osób wymienionych w ust. 1,
  - zobowiązanie do powiadomienia o zmniejszeniu zatrudnienia.

- Wnioskodawca nabywa uprawnienia do ulgi od m-ca następującego po m-cu, w którym złożył oświadczenie, nie dłużej jednak niż do końca roku podatkowego.
- W przypadku zmniejszenia stanu zatrudnienia w danym roku podatkowym wnioskodawca traci prawo do ulgi w podatku od nieruchomości.

§ 4

- Wprowadzić ulgi w podatku od nieruchomości dla podatników, którzy ponieśli wydatki inwestycyjne na budowę lub rozbudowę budynków i budowli związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna wg następujących zasad:

- Ulgę nalicza się przy wysokości wydatków inwestycyjnych:
  - do 20.000,00 zł – 20% wymiaru,
  - od 20.000,00 – 50.000,00 zł – 30% wymiaru,
  - od 50.000,00 – 80.000,00 zł – 40% wymiaru,
  - powyżej 80.000,00 zł – 50% wymiaru.
- Ulgę podatkową dotyczy podatek od nieruchomości od budynków lub budowli, na które zostały poniesione wydatki inwestycyjne.
- Podstawę do stosowania ulgi stanowi poniesiony wydatek inwestycyjny pomniejszony o naliczony podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy.

- Ulg udziela Burmistrz po udokumentowaniu poniesionych wydatków inwestycyjnych potwierdzonych decyzją o zaużycowaniu. Ulgę nie przysługuje w przypadku zakupu budynku lub budowli.

- Ulgę będzie stosowana od 1 stycznia roku następującego po roku w którym rozpoczęto prowadzenie działalności gospodarczej w nowo powstałym obiekcie na okres roku podatkowego.

§ 5

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta

§ 6

Traci moc Uchwała Rady Miasta Nr IV/21/98 z 17 grudnia 1998 r. w sprawie podatku od nieruchomości.

§ 7

- Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie w miejscach publicznych i prasie lokalnej.
- Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2000 r.

Przewodniczący Rady Miasta  
**Jan Pawlik**

## BIURO RACHUNKOWE BELL

Kompleksowa obsługa firm z zakresu

- ✓ rachunkowości i księgowości
- ✓ pełna księgowość – Księgi Handlowe,
- ✓ księgowość uproszczona – Księga Przychodów i Rozchodów, Ryczałt Ewidencjonowany
- ✓ prowadzenia ewidencji i rozliczeń z ZUS
- ✓ doradztwa podatkowego
- ✓ doradztwa finansowego analizy, biznes plany, wnioski kredytowe
- ✓ leasingu wszelkie formalności w 15 minut
- ✓ doradztwa komputerowego ul. Kazimierza Wilk. 6 4631125, 4640200

## CISAN

**PŁYTY MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar

**PŁYTA WIÓROWA**

**BLATY KUCHENNE**

**SKLEJKA**

**PŁYTA BUDOWLANA OSB**

**SANOK, ul. II Armii WP 40**

**TEL. 463-29-91**

czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

## PIZZERIA – RESTAURACJA BUSTAR

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3  
**POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE**  
tel. (013) 463-35-42

**DOWÓZ GRATIS** (w godz. 13.00-20.00)  
Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

## Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, w pizzerii „Bustar” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. Mickiewicza czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



# TE STRASZNE WAMPIRY

Czy ktoś dzisiaj wierzy w wampiry? Gdyby nas o to zapytano, z pewnością zaprzeczylibyśmy, uśmiechając się z politowaniem. Bo czymże są właściwie w dzisiejszym świecie owe stwory, jeśli nie jedynie popularnymi postaciami z filmów grozy straszącymi nas do poduszki. Tak wygląda owa kwestia dla „cywilizowanego” człowieka epoki komputerów, jednak sto czy nawet tysiące lat temu sprawa miała się zgoła inaczej.

Znamienny jest fakt, iż słowo wampir wywodzi się z języków słowiańskich (m.in. ruski – upir; polski – wapięz, upiór; bułgarski – wampir), skąd rozpowszechniło się w całym świecie. Dokładnie z języka prasłowiańskiego gdzie „upir” znaczy „tego co się wbija (w ciało aby wypić krew)”, co wskazywałoby, iż metryka tego demona pochodzi z czasów pogańskich i należy do jednego z najstarszych pokładów wierzeń słowiańskich.

Świadczy o tym także archeologia. Archeolodzy badając cmentarzyska średniowieczne doby wczesnopiastowskiej (X-XII w.) natrafiają niekiedy na zagadkowe pochówki swym wyglądem odbiegające od przyjętego wówczas powszechnie rytuału pogrzebowego – zazwyczaj ułożone gdzieś na skraju cmentarzyska, jakby w odosobnieniu. Anormalne ułożenie zwłok, ślady krepowania rąk i nóg, brak niektórych części ciała (np. głowy), czy też przebicie klatki piersiowej ostrym przedmiotem to nieme świadectwo praktyk mających zapobiec szkodliwej działalności wampirów i ochronić społeczność. Praktyki takie zaobserwowano m.in. na cmentarzyskach wczesnośredniowiecznych w Sandomierzu i Radomiu, a także w Adoifinie na Kujawach. W tej ostatniej miejscowości, jeden z grobowców zawierał szkielet mężczyzny z przedziurawioną czaszką, ułożoną pomiędzy nogami. W Sandomierzu natomiast, w kilku grobach stwierdzono przebicie klatki piersiowej zmarłego ostrym narzędziem i pozbawienie go głowy. Okrutne te praktyki wskazują na długie przechowywanie się wierzeń pogańskich w świadomości ówczesnych, nawet w czasie już ugruntowanego chrześcijaństwa.

O czym świadczy natomiast taki oto cytat: „... W upiory lud górski wierzy mocno, i tak we wsi Jaworniku nad rzeką Oslawicą może nie ma jednego człowieka pochowanego na cmentarzu, który by nie miał wbitego w głowę ciwka lub uciętej i u nog położonej głowy... Relację zapisał przed z górą stu laty wybitny polski etnograf, Oskar Kolberg, wędrując szlakami Łemkowszczyzny i Bojkowszczyzny, dodając, że (...) żadna wieś w Sanockim nie jest wolna od upiorów... Wampiry były tak straszliwą plagą wśród górali, że gdy w 1873 roku na Bojkowszczyźnie pojawiła się epidemia cholery, wybuchła straszliwa, zbiorowa panika, gdyż ludzie uważali, że jej przyczyną są chodzący po śmierci.

Za upiora uważano powszechnie człeka zmarłego, który wychodzi z grobu, by mścić się na tych, co mu za życia dokuczali. Upiorem stać się miało, według wierzeń, dziecko poczęte ze stosunku płciowego odbytego podczas menstruacji. Miało ono się wyróżniać przez całe swe życie czerwoną karnacją twarzy, a także umiętnościami zbliżonymi do tych, którymi włada czarownica – znajomością ziół i czarów. „Upir za życia ma dwa serca i czerwony kark, i kiedy umiera, to jedno tylko serce w nim ginie, a drugie żyje i jest powodem jego wędrówek pośmiertnych”. Według wierzeń jedno serce jest ludzkie – sprawiedliwe, a drugie czarcie, złe.

Łemkowie i Bojkowie wierzyli, że upiory mogą sprowadzać pomór na bydło i ludzi, lubują się też w duszeniu zwierząt i atakują ludzi. W Bystrem (nieдалеко Baligródu) na Bojkowszczyźnie zdarzył się przypadek, że dziewczyna upioryca, po śmierci przez trzy noce przychodziła do sąsiadów i wydusiła ich co do jednego. Znana jest również opowieść o chłopaku, który po śmierci wyszedł w nocy z grobu i usiłował zabrać ze sobą swą żyną narzeczoną.

Upiorami nie stawali się wyłącznie ludzie, „z urodzenia” – ku temu predysponowani czy mający jakieś konszachty ze złymi mocami. Zostawali nimi również ludzie życzliwi i spokojni, którym nie dany był spoczynek w grobie, z powodu jakiś niezalatwionych spraw na ziemi, albo niechęci do rozstania się z rodziną i gospodarstwem. Zdarzało się czasem, że wampir krążył jedynie koło swego domostwa nie czyniąc nikomu przykrości, lub nawet wykonywał różne czynności w gospodarstwie. Tak zdarzyło się w Sereńnicy koło Lutowisk w zachodniej Bojkowszczyźnie, gdzie – opuściwszy grób – wampir przychodził do swego domu i żął zboże, kosił

trawę, poił bydło, a zimą młócił! O podobnym przypadku opowiadano w Solnie, gdzie mąż nieboszczyk przychodził do żony przez cały rok i nie tylko pomagał w gospodarstwie, ale żył z nią, w wyniku czego urodziło się dziecko!

Przed wampirami broniono się na różne sposoby. Jeśli zmarły miał upiorne objawy (np. czerwoną karnację twarzy, czy brak naturalnego sztywnienia zwłok), stosowano na wszelki wypadek środki profilaktyczne: podcinano żyły pod kolanami (aby nie mógł chodzić), w trumnie obracano zwłoki twarzą w dół, ucinano

W miejscowości Huta Wysowska, w powiecie gorlickim na zachodniej Łemkowszczyźnie powiesił się syn miejscowego właściciela huty szkła. Zgodnie ze starym zwyczajem samobójcy nie pochowano na cmentarzu lecz na jednej z gór, stanowiącej granicę między wsiami. Po pewnym czasie rozniósł się wieść, że zmarły zaczął straszyć kobiety zbierające grzyby. Sprowadzono więc spod Tatr baczę – starca już wiekowego, który przy asyście wszystkich mieszkańców wsi udał się na wspomnianą mogiłę i przystąpił do rozprawy z upiorem. Wydobyto

chodzi stwierdziła i postawiwszy gamek przy otworze zaczęła wywabiać „ducha nieboszczyka”. Wychodź, przyniosłam ci jeść – mamrotała, szepcząc przy tym niedosłyszalnie zaklęcia. Wtedy zerwała się okropna wichura, a gdy wiatr ustał, odkopano grób i okazało się, że zwłoki zachowały pełną elastyczność i karnację żywego człowieka. Trupa odwrócono twarzą do ziemi i owinięto cierniami, aby więcej nie wychodził z grobu.

O tym jak obawiano się wampirów niech świadczy jeden dość makabryczny fakt, który miał miejsce w sanockim podczas epidemii cholery. Dla ochrony przed zarazą, którą chłopci utożsamiali z upiorami, krwią wysysaną (?) ze zwłok, smarowano wrota przy wjeździe do wsi i odrzwia domów, a także pito (!!!) tę krew z wódką, co miało odstraszyć demona!

Rodzi się pytanie: skąd wzięły się owe niezwykle wierzenia, prowadzące ku mrocznym rytuałom, które stały się natchnieniem dla niejednego autora horrorów? Racjonalnie tłumaczy to medycyna, widząc w wampiryzmie bądź rodzaj choroby umysłowej, objawiającej się ślanknieniem ludzkiej krwi, bądź odmianę anemii – porfirę, wreszcie obarcza winą niski poziom wiedzy medycznej w dawnych wiekach, co mogło doprowadzać do straszliwych niekiedy pomyłek jak choćby zakopywanie „zmarłego” pogrążonego w letargu, zapaści lub w stanie śmierci klinicznej. Rabusie grobów, otwierający mogiły zaraz po pogrzebie, nierzadko byli pewnie świadkami przerażających scen próby wydobycia się pochowanego żywcem z grobu, czego ślady były aż nadto widoczne. Czy jednak medycyna jest w stanie wyjaśnić wszystko? Czy wytwór ludzkiego strachu, jakim jest wampiryzm podlega li tylko takiej interpretacji? Odpowiedź pozostawiam czytelnikom.

Piotr Niemir Kotowicz



Czaszka przebita gwoździem, wykopana w 1870 k. Piotrkowa

trupowi nogę lub głowę, względnie przebijano kołkiem i przywalano tumny ciężkimi głazami. W Czaszynie owijano szyję domniemanego wampira miodym prętem świerzbli – huza (głogu, dzikiej róży), w serce wbijano gwoździ z brony, a uciętą głowę kładziono na stopach. Ażeby upiór nie odwiedzał żony, wysypywano mu do ust mak, w przekonaniu że zanim policzy to nie wyjdzie z grobu (Wołkowyja).

Gdy środki te nie skutkowały lub działalność wampira objawiała się dopiero po pogrzebie, wzywano „specjalistów” od walki ze złośliwymi stworami – z reguły najstarszych gazdów bądź gospodyni, mających ku temu predyspozycje magiczne, które skutecznie przeciwstawiały się mocy wampirów, i które to osoby dysponowały całym arsenalem odpowiednich środków zaradczych w postaci zaklęć i modlitw. A tak oto odbywało się jedno z takich unieszkodliwień wampira.

zwłoki i okazało się, że mimo iż od jego śmierci minęło dwa miesiące, ciało nie rozłożyło się i było czerwone. Bacza rozpałił ogień, wrzucił weń jakieś zioła, okazał nieboszczyka dymem i pokropił wodą święconą. Następnie uciął mu głowę toporem i – odwróciwszy zwłoki plecami do góry – umieścił między nogami tarninę, a na niej położył uciętą głowę. Po tym wziął dwa wielkie stalowe gwoździe, z których jeden wbił między łopatkami a drugi w krzyż. Po powtórnym okadzeniu zmarłego ponownie go zakopano i upiór już więcej nie straszyl.

Gorzej było natomiast, gdy nie znano miejsca pochówku upiora na cmentarzu. Pewna bajczycha (znachorka) radziła sobie w taki oto sposób: brała ze sobą gamek gotowanej kapusty i chodziła z nim między grobami do czasu, gdy zauważyła w ziemi obok jednego z grobów niewielkie zagłębienie. On tedy wy-

## Bibliografia:

- Gieysztor A. – „Mitologia Słowian”, Warszawa 1982 r.
- Kolberg O. – „Dzieła”, t. 51, „Sanockie. Krośnińskie” Wrocław-Poznań, 1973.
- Reinfuss R. „O łemkowskich worożkach, baczach i czarownicach”. Mat. Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, nr 28, Sanok 1984, s. 23–35.
- Stanaszek M. „Pochówki wampirów w Polsce wczesnopiastowskiej” Archeologia Żywa, nr 2 (11), Warszawa, s. 36–40.

## Księga IX

### Bitwa



## Księga X

### Emigracja • Jacek



## Księga XI

### Rok 1812



## Księga XII

### Kochajmy się!



## Pozostaną w pamięci

### Tomasz Beksiński (1958-1999)

# EPITAPH

25 grudnia w Warszawie zmarł Tomasz Beksiński.

Miłośnicy kina zapamiętają Go jako autora tłumaczeń filmów anglojęzycznych, których dokonywał dla renomowanych wytwórni filmowych i stacji telewizyjnych. Dysponując rozległą wiedzą filologiczną (z wykształcenia był anglistą) oraz darem doskonałego wyczucia języka stworzył własny, oryginalny styl przekładów, rozpoznawalny już w pierwszych wypowiedziach przez bohaterów kwestiiach.

Jego dziełem są polskie wersje tekstów m.in. „Czasu Apokalipsy” Francisa Forda Coppola, „Pulp Fiction” Quentina Tarantino czy popularnego cyklu o agencji 007. Tłumaczenia filmów Monty Pythona, szczególnie skomplikowanych w warstwie języka, przyniosły Tomaszowi prestiżową nagrodę Instytutu Kultury Brytyjskiej.

Tworzył nie tylko dla filmu. Jego audycje muzyczne w radiowej „Trójce” zatytułowane „Romantycy rocka” oczarowywały liczne grono słuchaczy niezwykłym klimatem, dostarczały niezapomnianych wrażeń.

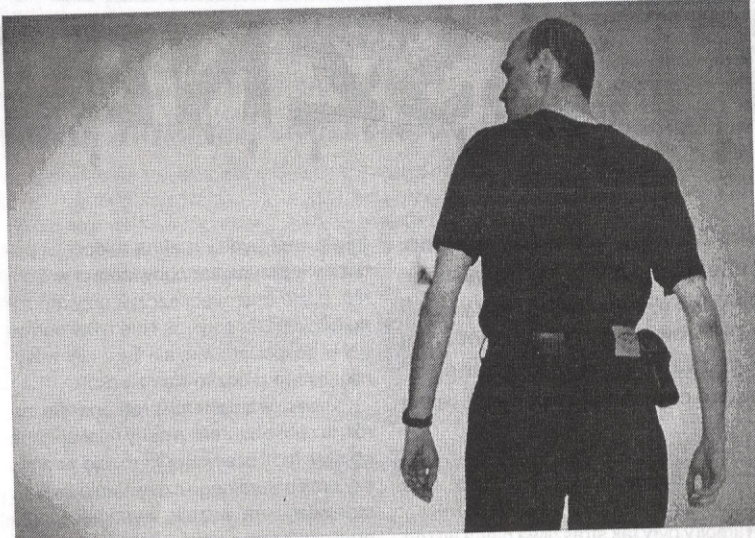
Muzykę znał i kochał. Niewielu ludzi w Polsce mogłoby konkurować z Nim w wiedzy na jej temat, niewielu też w takim stopniu jak on wpłynęło na kształtowanie upodobań muzycznych. Związek Tomasz z muzyką był twórczy również w najbardziej dostojnym znaczeniu: od wielu lat współpracował z zespołami grającymi ambitniejsze odmiany rocka (m.in. Collage, Closterkeller) pisząc i tłumacząc dla nich teksty utworów.

Od ponad dwudziestu lat mieszkał w Warszawie. Z Sanokiem czuł się jednak mocno związany, w tym mieście przecież spędził dzieciństwo i wczesną młodość. Jeszcze jako uczeń I Liceum Ogólnokształcącego (matura w r. 1977 w klasie huma-

nistycznej) stał się bohaterem niezliczonych historii, które z czasem przetrwały się w legendy. Słynął z oryginalnego poczucia humoru oraz z tego, że swoimi niekonwencjonalnymi pomysłami potrafił wielu „zarazić.”

Wspomnę tylko o sensacyjnych opowieściach, jakie wymyślał na poczekaniu, a następnie realizował w formie komiksów fotograficznych z udziałem kolegów i znanych jako „aktorów”. Nie trzeba dodawać, że Tomek był jednocześnie scenarzystą, scenografem, charakterizatorem, autorem zdjęć, reżyserem i wydawcą. Pracował również, chyba od 1974 roku, w szkolnym radiowęźle. W jego audycjach, najczęściej całych cyklach poświęconych dyskografii konkretnego wykonawcy, nie było miejsca na przypadek i improwizację. Przygotowywał je niezwykle starannie. W programach tych, obok muzyki, można było usłyszeć tłumaczenia tekstów i komentarze tyleż osobiste, co odwołujące się do najbardziej wiarygodnych źródeł informacji.

Szczególną oprawę otrzymały audycje poświęcone brytyjskiej grupie Genesis, którą wówczas darzyliśmy prawdziwym kultem. Odbijały się one w formie tzw. „Genesis sesions”. Przy rzetelności, precyzji, czy wręcz pedanterii większości Tomkowych poczynień, stać Go było na emocjonalny i spontaniczny odbiór muzyki. Dla wielu jego znajomych tytuł rock-opery „Quadrophenia” grupy The Who zawsze będzie się kojarzył z niezwykłym spektaklem, który przygotował w swoim pokoju, jako ilustrację tej płyty. Przez 90 minut Tomek – ubrany w specjalnie uszyty na tę okazję przez Jego Mamę kostium – tańczył, wcielony w postać Jimmy’ego, bohatera rockowej opowieści.



Łączyły nas wspólne upodobania literackie i muzyczne. Jak to często bywa w sztubackich czasach, potrafililiśmy się wzruszać prawie do łez słuchając w nieskończoność „naszych” utworów. Z drżeniem serca czekaliśmy na ulubione, znane już na pamięć fragmenty „Phaedry” Tangerine Dream czy też „Mad Man Moon” Genesis, a kiedy następowały, nasze spojrzenia krzyżowały się w niemym podziwieniu dla magii tych naprawdę wyjątkowych chwil. Prawdziwą ucztą duchową było dla nas słuchanie płyty Alana Parsona „Tales of Mystery and Imagination”, odwołującej się do tekstów naszego ukochanego Edgara Allana Poe. Jakże prawdziwie zabrzmiałoby dzisiaj kluczowe, złowieszcze słowo z utworu „The Raven”, który był Tomka ulubionym – na tej płycie.

Niewiele jest na tym świecie rzeczy trwałych. Ludzkie życie z pewnością do nich nie należy. Wszyscy tę prawdę znamy, jednak odejście osób bliskich zawsze zaskakuje, zawsze przeraża, zawsze następuje za wcześnie.

Tomek żył zaledwie 41 lat.

I nigdy już nie dowiemy się, jakich filmów nie zdążył dla nas przetłumaczyć, jakich tekstów nie zdążył napisać, jakich audycji nie zrobić.

Tak, jak nigdy nie dowiemy się, jakich utworów nie zaśpiewał Jim Morrison, czy Ronnie van Zant.

Jakich ról nie zagrał Zbyszek Cybulski.

Jakich sonetów nie napisał Mikołaj Sęp Szarzyński, opowiadał Marek Hłasko. Jakich sztuk nie stworzył Witkacy. Jakich obrazów nie namalował Władysław Podkowiński.

Nigdy też nie dowiemy się, czy gdyby Edgar Allan Poe żył dłużej niż tylko 40 lat, pozostawiłby słowa odpowiedniejsze na pozegnanie przyjaciela od tych, które Tomku dobrze znasz:

[...] I stand amid the roar  
Of a surf – tormented shore,  
And I hold within my hand  
Grains of the golden sand –  
How few! yet how they creep  
Through my fingers to the deep,  
While I weep, while I weep!  
O God! can I not grasp  
Them with a tighter clasp?  
O God! can I not save  
One from the pitiless wave?  
Is all that we see or seem  
But a dream within a dream?

Przyjaciel

\* Stoję pośród ryku / falą dręczonego brzegu / i trzymam w dłoni / ziarną złotego piasku. / One przez me palce / w otchłań mkną / A ja płaczę. A ja szlocham. / Boże! Czyż nie mogę ich uchwycić / mocniej jeszcze? / Boże! Czyż nie mogę ich ocalić / przed otchłanią mrocznej fal? / To co widzę i czuję / Jest niczym innym / jak snem we śnie. E. A. Poe *Sen we śnie*, przetł. W. Trzciniecka

Fotografia z autorskiej rubryki Tomasza Beksińskiego „Opowieści z krypty” z miesięcznika „Tylko Rock” nr 1 (101) – styczeń 2000 r.

## WSPOMNIENIE

Nigdy nie pisałem do *Tygodnika Sanockiego*, choć jestem jego stałym czytelnikiem, ale dziś 27 grudnia 1999 r. roku, gdy usłyszałem w programie III Polskiego Radia krótką wiadomość, że w Wigilię Bożego Narodzenia odszedł na zawsze Tomasz Beksiński, postanowiłem zrobić to po raz pierwszy.

Wiem, że jest wiele osób w Sanoku, które znały Go dużo lepiej ode mnie i na pewno napiszą o Nim więcej. To mój starszy kolega z I LO w Sanoku, od którego już w szkole średniej uczyłem się różnicowania muzyki dobrej od marnej. To On prowadził audycje muzyczne w szkolnym radiowęźle, a gdy wyjechał z Sanoka do Warszawy, robił to samo w programie III Polskiego Radia. Ponadto był doskonałym tłumaczem filmów anglojęzycznych dla Telewizji Polskiej. Przykro mi używać czasu przeszłego, ale niestety jest on właściwy.

Wszyscy ci co znali Go dobrze lub tylko trochę – jak ja, wiedzą, że był człowiekiem dość oryginalnym, ale myślę, że każdy z nas ceni jego wiedzę i gust muzyczny. A ponadto On zawsze podkreślał, gdzie są jego korzenie i był z tego dumny. To był naprawdę SANOCZANIN mieszkający i pracujący w Warszawie.

Jest osobisty wątek w tym, co piszę, bo tak naprawdę nigdy nie zdążyłem Tomkowi za coś podziękować. Ostatni raz rozmawiałem z Nim w Krakowie u mojego Przyjaciela Aleksandra Mateszowa, gdy jeszcze jako student, w mrocznym okresie stanu wojennego, załatwiałem u Tomka nagranie kolejnej płyty na taśmę, jeszcze wtedy szpuluwając.

Gdy w 1992 roku mój Przyjaciel z klasy w I LO zginął tragicznie w wypadku samochodowym w Jankach pod Warszawą, Tomek zrobił coś bardzo ważnego. Poświęcił całą nocną audycję w programie III właśnie Jemu.

Była to muzyka, którą lubił „Sando”, poezja Edgara Allana Poe, a nawet fragmenty Jego listów. Kasetę z tą audycją mam do dzisiaj. Chciałem Ci, Tomku za to podziękować, ale jak się okazuje już nie zdążę.

Jest wielu ludzi, nie tylko w Sanoku, którzy na pewno zawsze będą o Tobie pamiętali. I tak jak Cybulski w „Popiele i diamentach” Andrzeja Wajdy, ktoś zawsze zapalił alkohol w kieliszku, na znak, że pamięta...

Ja będę zapalał już w dwóch. W pierwszym dla mojego tragicznie zmarłego Przyjaciela, którego dobrze znałeś, a w drugim dla Ciebie.

Janusz Jasiński

## Odeszli...

Spełniając życzenie naszych Czytelników – często wyrażane w rozmowach, listach i sygnałach do Redakcji – powracamy do kronikarskiego zapisu sanoczan, którzy odeszli już od nas.

Pragniemy redagować tę rubrykę razem z Państwem i chętnie zamieszczać będziemy (bezpłatnie) noty o Waszych Bliskich, Przyjaciółach, Kolegach i Znajomych zmarłych poza Sanokiem.

### 00. Franciszkanie (marzec – sierpień 1999)

marzec: Bolesław Stec, 23.08.1923 r. – 03.03.1999 r., żył 76 lat  
Józef Sroka, 21.03.1920 r. – 10.03.1999 r., żył 79 lat  
Iwona Izabela Drwiga, 02.03.1945 r. – 11.03.1999 r., żyła 54 lata  
Anna Polarńska, 07.04.1913 r. – 17.03.1999 r., żyła 86 lat  
Genowefa Federonko, 01.11.1922 r. – 25.03.1999 r., żyła 77 lat  
Jan Szrom, 01.01.1935 r. – 26.03.1999 r., żył 64 lata  
Zofia Budziwojska, 23.12.1940 r. – 27.03.1999 r., żyła 59 lat  
Józef Kot, 12.01.1915 r. – 28.03.1999 r., żył 84 lata  
Franciszek Gębicz, 20.11.1918 r. – 30.03.1999 r., żył 81 lat  
Jadwiga Mazur, 06.10.1924 r. – 31.03.1999 r., żyła 75 lat

kwiecień: Władysław Biega, 26.12.1911 r. – 04.04.1999 r., żył 88 lat  
Jerzy Roman Bieleń, 23.08.1955 r. – 10.04.1999 r., żył 44 lata  
Maria Józefa Niemiec, 31.08.1954 r. – 11.04.1999 r., żyła 45 lat  
Mieczysław Szurek, 23.01.1936 r. – 16.04.1999 r., żył 63 lata  
Marian Bolesław Marszałek, 22.03.1944 r. – 26.04.1999 r., żył 55 lat  
maj: Jan Pisula, 10.04.1936 r. – 05.05.1999 r., żył 63 lata  
Janina Zofia Mazankiewicz, 07.07.1909 r. – 05.05.1999 r., żyła 90 lat  
Tadeusz Władysław Palys, 02.06.1914 r. – 15.05.1999 r., żył 85 lat  
Stanisława Hajduk, 13.11.1930 r. – 24.05.1999 r., żyła 69 lat  
Daniela Lisik, 06.12.1942 r. – 31.05.1999 r., żyła 57 lat  
czerwiec: Piotr Bogaczewicz, 30.03.1976 r. – 03.06.1999 r., żył 23 lata  
Jan Matejak, 17.06.1920 r. – 05.06.1999 r., żył 79 lat  
Irena Maria Świerkot, 04.05.1929 r. – 06.06.1999 r., żyła 70 lat  
Maria Baran, 13.03.1925 r. – 10.06.1999 r., żyła 74 lata  
Jadwiga Zaczynska, 27.06.1923 r. – 15.06.1999 r., żyła 76 lat  
Wanda Eugenia Kocot, 30.11.1921 r. – 17.06.1999 r., żyła 78 lat  
lipiec: Marek Michałkiewicz, 10.04.1955 r. – 20.07.1999 r., żył 44 lata  
Dariusz Tadeusz Chowaniec, 04.12.1976 r. – 20.07.1999 r., żył 23 lata  
Bronisław Rak, 31.08.1925 r. – 21.07.1999 r., żył 74 lata  
Genowefa Lenio, 07.07.1911 r. – 23.07.1999 r., żyła 88 lat  
Helena Władysława Czyż, 11.08.1910 r. – 29.07.1999 r., żyła 89 lat  
sierpień: Ryszard Pisiak, 26.10.1960 r. – 24.08.1999 r., żył 39 lat

ciąg dalszy w kolejnych numerach

Serdeczne podziękowania składamy Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego ukochanego Męża, Ojca, Dziadzia

### Kazimierza Kalityńskiego

Okazane współczucie na zawsze pozostanie w naszej pamięci  
Żona, Córki, Syn, Wnuki i Rodzina

Serdecznie dziękujemy całej Rodzinie, Koleżankom, Kolegom, Sąsiadom, Współpracownikom telekomunikacji i wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

### śp. Antoniego Daniło

Żona z Rodziną

Gorące podziękowania dla ordynatora Oddziału Wewnętrznego Szpitala Miejskiego w Sanoku dr Zbigniewa Lejprasa i dr Andrzeja Jakiela za pomoc w ratowaniu życia

### Kazimierza Kalityńskiego

składają  
Żona, Córki i Syn

### Drodzy Państwo!

Na tej kolumnie możecie pożegnać swoich krewnych, przyjaciół i znajomych lub przypomnieć ludzi, których już nie ma wśród nas – ich sylwetki, losy i zasługi. Teksty można przynosić do redakcji albo przysłać pod adresem ul. Lenartowicza 2, 38-500 Sanok. Przyjmujemy czytelne rękopisy, maszynopisy (do 2 stron) oraz pliki na dyskietkach. Chętnie opatrzymy teksty zdjęciami, których zwrot gwarantujemy. Pożegnania i wspomnienia opublikujemy bezpłatnie.

### Zdzisławowi Beksińskiemu

wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci Syna składają

Dyrektor i Pracownicy  
Muzeum Historycznego w Sanoku

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 grudnia 1999 r. zmarł nasz długoletni pracownik

### Kazimierz Zibura

Rodzinnie i Najbliższym serdeczne wyrazy współczucia składają

Zarząd i Pracownicy Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Spółka z o.o. w Sanoku



## Śladem naszych publikacji



# Komunikacja poza kontrolą – czyżby?

Między 28 września a 19 listopada ub. roku złożona z radnych Specjalna Komisja RM ds. SPGK badała działalność naszych zakładów: Oczyszczania Miasta, Wodociągów i Kanalizacji oraz MKS. W efekcie prac wymienionej komisji powstał raport, który został przedstawiony Zarządowi i Radzie Miasta Sanoka.

Natomiast radna Gryzowska pokusiła się o „własne” odrębne sprawozdanie. Ów autorski protokół pokontrolny Radnej stanowił podbudowę artykułu red. Jolanty Ziobro – „Komunikacja poza kontrolą?” (TS nr 51 z 17 XII 1999 r.), w którym znalazło się wiele stwierdzeń nieuprawnionych, wymagających wyjaśnienia.

### Po pierwsze gapowicze

ktych obie Panie policzyły raz dwa, tylko co z tego. Na zlecenie SPGK na przełomie września i października 1999 r. firma AKER-2 z Krosna wykonała „badanie napełnienia linii pasażerskich na liniach miejskich”. Przeprowadzono je w ciągu pełnego tygodnia, na badanie napełnienia jednej linii przeznaczono jeden dzień.

W czasie badanym stwierdzono, że autobusy na wszystkich liniach przewiozły 16.637 pasażerów w dni robocze i 6.255 w dni wolne od pracy. Uzyskane dane z badania są jedynie przybliżone.

Gdyby z tego krótkiego badania kontrolująca chciała się dowiedzieć, ilu pasażerów mogło być przewiezionych we wrześniu i zrobiła następujące wyliczenie:

22 dni robocze x 16.637  
= 366.014 pasażerów  
8 dni wolnych x 6.255

= 50.040 pasażerów  
to dowiedziałaby się, że we wrześniu – w oparciu o te dane – powinno być przewiezionych 416.054 pasażerów – nic więcej. Czy natomiast mamy wiedzę, ile przejazdów opłacono – we wrześniu opłaconych było 290.328 przejazdów. Jak to wyjaśnić?

Najpierw sprawa biletów miesięcznych. Każdy bilet miesięczny (z roku 1999) posiada opłacone 32 przejazdy na 44, do których pasażer jest uprawniony. Umożliwia on większą liczbę przejazdów, co nie znaczy, że wszyscy użytkownicy tych biletów wykorzystują więcej niż 44 przejazdy, ale tego nie wyklucza, niemniej jest spora grupa pasażerów, którzy tak postępują i nie możemy tego zakwestionować.

Prościej mówiąc według naszych szacunków na każde 100 biletów miesięcznych przynajmniej 27% przejazdów jest nieopłaconych, a nie są to przejazdy „na gapę”... Dla porządku nie można też pomijać osób całkowicie zwolnionych z opłat za przejazd na mocy uchwał Rady Miasta Sanoka. Listy tej nie będę przytaczał, choćby dlatego, że jest dość długa.

Kolejnym dowodem ignorancji jest uogólnienie prognoz (z badania) na cały rok, podczas gdy rzeczywista liczba przewiezionych pasażerów zależy nie tylko od liczby dni roboczych w miesiącu, ale i od tego, ile dni w miesiącu pracują sanockie zakłady, szczególnie te największe. Różnie w różnych zakładach z postojami bywa i w I półroczu ub. roku nie było wcale różowo. Zapomnieli też Panie o wakacjach, gdy uczniowie nie jeżdżą do szkół...

## Krótko panu prezesowi

Wstępnie prosiłam Pana o rozmowę podczas sesji Rady Miasta (7 i 9 grudnia), poświęconej sprawie podwyżek cen usług komunalnych i dalszych losów SPGK. Później skonkretyzowałam swoją prośbę: podczas rozmowy z prezesem Krzysikiem (a było to w sekretariacie SPGK, w obecności innych osób) poinformowałam, iż przygotowuję materiał z wystąpienia pokontrolnego pani Gryzowskiej i chciałam omówić także, w sposób przystępny dla czytelników „TS”, kontrargumenty zarządu firmy. Chciałam też dowiedzieć się czegoś więcej na temat Elektrociepłowni Sanok. Zaznaczyłam, że jeżeli pan prezes Bartkowski nie będzie miał czasu, to w pełni satysfakcjonuje mnie spotkanie z innymi członkami zarządu. Stało się na tym, że panowie ustalą, kto i kiedy może porozmawiać z „TS”. Niestety, mimo wielokrotnych telefonów do sekretariatu SPGK, w ciągu dwóch następujących dni nie otrzymałam żadnej odpowiedzi.

Słyszając dziś deklarację dobrej woli ze strony Pana Prezesa znajduję tylko jedno wytłumaczenie opisanej wyżej sytuacji: zadziałanie jakiejś wcześniejszej a złośliwej odmiany milenijnej pluskwy.

Jolanta Ziobro

tylko zebraniem i zapisaniem kosztów materiałów i robocizny na odpowiednie konta kosztów zakładu, na rzecz którego praca została wykonana.

### Po piąte tabor

– istotnie w MKS-ach jest stary, ale czy tylko tam?

Sprzęt w innych zakładach też jest delikatnie mówiąc leciwy. W przeciwieństwie do innych przedsiębiorstw na Podkarpaciu nie otrzymaliśmy pomocy w tym względzie od właściciela – Rady Miasta, a mimo to w 1999 roku kupiliśmy dwa autobusy, w 2000 r. planujemy zakup 6 sztuk i kolejnych 6 mamy zamiar kupić w 2001 r.

Staramy się odbudować tabor, mimo że na nadmiar środków nie narzekamy i w kolejce czeka wiele pilnych inwestycji.

Czy Radna Gryzowska nie chciała tego widzieć?

### Po szóste rezygnacja z linii podmiejskich

– nie była przedmiotem żadnych dyskusji w trakcie kontroli i Zarząd SPGK się na ten temat nie wypowiadał. Dlatego też wszelkie domniemania odnośnie „pochopnej decyzji”, a także wnioski z niej wyciągane – zupełnie nie trafne i dowodzące braku znajomości rzeczy – są przejawem zdolności dedukcyjnych Autorki raportu i nawiązują do kupieckiej maksymy: „Gdyby mąż przed przystąpieniem do interesu wiedział to wszystko, co żona wie po zrobieniu interesu – nie byłoby złych interesów”.

Reasumując, nie można budować kalkulacji kosztów i wpływów za pomocą magicznego rachunku, zgodnie z którym dwa dodać dwa w kosztach jest trzy, a w wpływach pięć!

Co się zaś tyczy cen biletów – i dla nas jest to również operacja nieprzyjemna, ale konieczna. Chcę równocześnie zapewnić Państwu, że bilety u nas nie będą droższe niż w miastach ościennych.

Co do kontroli zaś – doceniając jej wagę w praworządym państwie – wskazane usterki naprawimy z pokorą, a rozsądne sugestie wykorzystamy z pożytkiem.

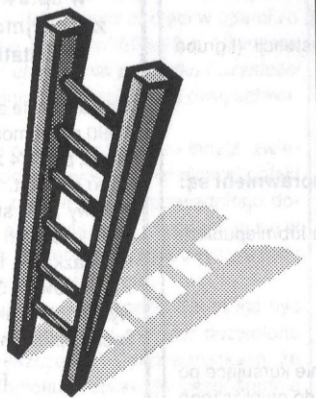
P.S.

I jeszcze słów kilka do Pani Redaktor. Szanowna Pani – chcieć to móc. Gdyby Pani chciała rzetelnie przedstawić argumenty Zarządu, to by Pani to uczyniła – przecież znakomicie znający przedmiot sprawy członkowie Zarządu Panowie Andrzej Krzysik i Tadeusz Król byli do Pani dyspozycji.

Nie jest więc prawdą stwierdzenie (cyt.) „że Zarząd spółki nie znalazł czasu na spotkanie (...)”

A jeśli już chciała Pani koniecznie poznać wyjątkowo moje stanowisko wobec różnych kwestii, mogła Pani posłużyć się faksem, to powszechna już dziś praktyka. Dla rzetelnych...

Z poważaniem:  
Czesław Bartkowski  
Prezes Zarządu



REKLAMUJ SIĘ  
W „TYGODNIKU”  
WYSOKO ZAJDZIESZ!

Wiceburmistrzowi w odpowiedzi...

# Jedynie słuszna racja

A ma ją Wiceburmistrz Stanisław Czernek w sprawie działalności przedsiębiorstwa komunalnego i zasadności ponoszonych kosztów, prawidłowości rozliczeń finansowych w SPGK, oceny rzetelności ich badania przez zespół radnych oraz jedynie słusznego poziomu cen na usługi komunalne jakie „pragnie” ponosić społeczeństwo Sanoka. Tak przynajmniej wynika ze stanowiska przedstawionego przez Pana Czernka w ostatnim numerze „TS”.

Pan Burmistrz występuje z jednej strony jako zarządca podmiotu, z drugiej jako jego kontroler, z trzeciej zaś jako arbiter, który wie najlepiej, ile można wyciągnąć z kieszeni sanockich podatników. Świadczy o tym ostatnia decyzja Wysokiej Rady, podjęta pod polityczną presją Wiceburmistrza, o blisko 30-procentowym wzroście cen za bilety MKS, w stosunku do roku 1999, przy zakładanej inflacji na poziomie 5,7 procent. Stało się to przy wsparciu jego klubowych kolegów, a sprzeciwie radnych Klubu AWS.

Przed każdą taką decyzją, w razie wątpliwości co do propozycji Zarządu, wnioskowana jest przerwa na naradę polityczną i po niej wszystko jest jasne, a wyniki głosowania przesądzone. Na nic więc zdały się wyniki badania działalności SPGK przez powołany decyzją RM zespół radnych i wydatkowane na ten cel środki budżetowe. Warto przypominąć w tym miejscu, że w wyniku nieprzyjęcia wniosku Komisji Finansowo-Gospodarczej, na temat wykonania profesjonalnego audytu, właśnie Wiceburmistrz zaproponował powołanie przedmiotowej komisji ds. SPGK, twierdząc że wyniki badań zostaną uwzględnione przy propozycjach podwyżek cen na usługi komunalne. Sam też zadeklarował, że wnioski w tej sprawie przedstawi Zarząd Miasta. Jaki jest wynik tej inicjatywy? Ano żaden. Zarząd nie przedstawił żadnych wniosków, zaś te zespołu radnych nie zostały wzięte pod uwagę. Po co więc ta parodia i ciągle wyrażana „dobra wola”, skoro jest to wola – jedynie słuszna – Wiceburmistrza?

Całkowita negacja wyników kontroli i wniosków komisji dokonana na ostatniej sesji Rady Miasta (21 grudnia 1999 r.) przez twierdzenie, jakoby dane wzięte były z sufitu i że wiele wniosków „jest nieuprawnionych, nie wynikają z badanego materiału. Są raczej nadmierną fabularyzacją cząstkowych obserwacji bez ich pogłębionej analizy. Bronią populistycznego założenia nie dbając o rzetelność argumentacji (ostatni „TS”, artykuł „Zarząd o komunikacji”) świadczą o – jak zaznaczyłam w tytule – jedynie słusznej racji Wiceburmistrza.

Jak stwierdziłam w przywołanym artykule Pani Jolanty Ziobro, uważam że analizę wykonałam pod kątem ekonomicznym, rzetelnie, na podstawie otrzymanych z SPGK dokumentów. Zresztą w negatywnej opinii sformułowanej przez Radę Koordynacyjną NSZZ „Solidarność”, dotyczącej propozycji podwyżek cen na 1999 rok, pojawiły się podobne wnioski i wynikały one również z przestanych (rok wcześniej) przez SPGK materiałów. Czyż zatem racja leży tylko po stronie Pana Burmistrza?

W artykule „Zarząd o komunikacji” Pan Burmistrz stwierdza, cyt.: „na całym świecie komunikacja masowa jest dofinansowywana z budżetów miast, którym służy. Wynika to z preferowania tego rodzaju komunikacji jako bardziej ekonomicznej, mniej obciążającej środowisko, bardziej przepustowej w stosunku do indywidualnej. Stopień jej dofinansowania zależy od specyfiki lokalnej; na co kogo jest stać, i co preferuje. Jest to więc problem nie tylko techniczno-ekonomiczny, ale i społeczny. Odpowiem krótko – owszem, komunikacja masowa jest potrzebna, dotować ją trzeba, ale czy wcześniej nie należałoby podjąć próby obniżenia kosztów? Czy miało to miejsce w Sanoku?”

Problem komunikacji, czy szerzej działalności komunalnej, cyt.: **Dotyczy wszystkich mieszkańców, a więc nie da się go załatwić w „ciszy gabinetów” – potrzebna jest rzetelna dyskusja radnych, pracowników MKS i pasażerów. Tych, którzy płacą za bilet i tych mieszkańców, którzy dopłacają z budżetu do MKS, nie korzystając z nich.** Jak to rozumieć w stosunku do osobistych działań Pana Burmistrza niweczących zacząć jakiegokolwiek dyskusji, bo takim początkiem mogłyby być wyniki i wnioski sformułowane przez komisję ds. badania SPGK? Nie docierają argumenty, że w zestawieniach SPGK nie ujmuje się miliona pasażerów. „Zdarzają się kradzieże” – odpowiada Pan Burmistrz Czernek na wyniki kontroli ujawniającej prawie 50-procentowe straty na przesyłce wody. „Wszystko jest jednak pod kontrolą”. Czyżby Koszty działalności w jednym miesiącu często rosły o 25% kosztów rocznych (materiały SPGK do podwyżek cen wody). Kto tutaj wspomina o danych z „sufitu”?

Jak można mówić o rzetelnej dyskusji skoro nie przyjmuje się argumentów wynikających z badań członków komisji (nie tylko z AWS-u), a wnioski AWS z zasady się odrzuca? Znane są stanowiska, opinie związków zawodowych, członków Rady Nadzorczej SPGK wybieranych przez pracowników, i co? Jakże mają przełożenie, jaki jest ich postuch? Jak rozumieć abstrakcyjne – w tym kontekście – pomysły Pana Burmistrza Czernka o wielkiej dyskusji na temat MKS, cyt.: **... ze społeczeństwem, tym korzystającym w większym zakresie z budżetu i tych płacących podatki**”, skoro w przeciągu kilku miesięcy mają być określone ścieżki restrukturyzacji i prywatyzacji MKS? To właśnie świadczy, że decyzje zapadną w „ciszy gabinetów”, nie zaś w otwartej społecznej debacie.

Jako radna obserwuję dziwną sytuację. W Wolnym Królewskim Mieście Sanoku króluje tylko jeden Burmistrz Czernek. Jego zwierzchnik Burmistrz Daszyk bardzo rzadko wypowiada się w kwestiach gospodarczo-społecznych Miasta.

Danuta Gryzowska  
Przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej RM

## Głos w sprawie podwyżki

Powołując się na artykuł z Waszego Tygodnika Nr 50 z 10 grudnia 1999 r. p.t. DROŻEJ, muszę zabrać głos w sprawie podwyżki opłat za wywóz śmieci. Tłumaczona jest ona przez Radę Miasta wzrostem ilości odpadów na jedną osobę w mieście.

Według mojego rozeznania ilość odpadów od osób indywidualnych wcale się nie zwiększa, natomiast SPGK wywozi powietrze w kontenerach, zatłoczonych pudłami opakowań ze sklepów, których właściciele nie zadają sobie trudu nawet ich zgniecenia przed wrzuceniem do kontenera, nie mówiąc o ich rozcięciu. Zatykają oni kontenery całymi pudłami, wypychając je w otwory, blokując nieraz indywidualnym osobom wrzucanie własnych odpadów.

W sprawie tej 2 lutego 1995 r. wystąpiłem pismo do Burmistrza Miasta Sanoka (w załączeniu). Odpowiedź otrzymałem 23 lutego 1995 r. od SPGK podpisaną przez z-cę dyr. d/s eksploatacji mgr inż. Andrzeja Krzysika, który przysłał mi ksero punktów skupu makulatury. Zrozumiałem z tej informacji, że ja mam zająć się zbieraniem makulatury, a nie służby miejskie. Zapytuję, czy – zważywszy moje uwagi – nie zakupiono ze mnie i mieszkańców Sanoka. Wygląda na to że za nieudolność służb miejskich muszą płacić mieszkańcy, w formie coraz większych opłat za wywóz śmieci, z których 2/3 to pudła opakowań. Do wiadomości Urzędu Miasta.

2 załączniki

Tadeusz Kędziński  
sekretarz Tow. Przyj. Sanoka i Z.S.

UCHWAŁA XX/166/99  
Rady Miasta Sanoka  
z dnia 9 grudnia 1999 r.

**w sprawie opłat za przewozy  
środkami komunikacji miejskiej  
wykonywane przez  
Sanockie Przedsiębiorstwo  
Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.  
w Sanoku.**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.t. Dz. U. z 1996 r. nr 13 poz. 74 z późn. zm.), art. 4 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. z 1997 r. nr 9 poz. 43 z późn. zm.) oraz art. 18 ust. 3 Ustawy z 26 lutego 1982 r. o cenach (j.t. Dz. U. z 1988 r. nr 27, poz. 195, z późn. zm.), po zasięgnięciu opinii statutowych organów Związków Zawodowych działających na terenie Sanoka.

**Rada Miasta Sanoka  
uchwała co następuje:  
§ 1**

1. Wprowadzić od 1 stycznia 2000 r. opłaty za przewóz środkami komunikacji miejskiej, których wysokość z podziałem na opłaty jednorazowe normalne i ulgowe oraz miesięczne, w tym pracownicze i szkolne, socjalne oraz wieloprejazdowe określa załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

2. Do korzystania z przewozów ulgowych i bezpłatnych uprawnień są osoby wymienione w załączniku nr 2 do niniejszej uchwały.

**§ 2**

Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi SPGK Sp. z o.o. w Sanoku.

**§ 3**

Zobowiązuje się Zarząd SPGK Sp. z o.o. w Sanoku, o której mowa w § 2, do rozpowszechniania informacji o zmianie cen biletów, w formie obwieszczeń w środkach komunikacji miejskiej oraz w inny sposób zapewniający powszechny do niej dostęp mieszkańców miasta, niezwłocznie po podjęciu niniejszej uchwały przez Radę Miasta Sanoka.

**§ 4**

Traci moc Uchwała nr IV/18/98 z dnia 15 grudnia 1998 r. Rady Miasta Sanoka w sprawie opłat za przewozy środkami komunikacji miejskiej wykonywane przez Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku.

**§ 5**

1. Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie obwieszczeń w miejscach publicznych na terenie miasta Sanoka oraz w „Tygodniku Sanockim”.  
2. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2000 roku.

Przewodniczący  
Rady Miasta  
Jan Pawlik

Załącznik Nr 1  
do Uchwały Nr XX/166/99  
RADY MIASTA SANOKA  
z 9 grudnia 1999 r.

# TARYFA

**OPŁAT ZA PRZEWOZ OSÓB I BAGAŻU W KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ MKS SANOK  
(GRANICE ADMINISTRACYJNE MIASTA SANOKA)**

OBYWĄTUJE OD 1 STYCZNIA 2000 ROKU

- UWAGI:**
1. Ceny biletów jednorazowych sprzedawanych w autobusach przez kierowców są wyższe o **0,10 zł**.
  2. Bilet miesięczny ważny jest tylko w dni powszednie (bez niedziel i świąt).
  3. Dopłaty do biletu miesięcznego ważnego w niedziele i święta wynoszą:
    - do biletu normalnego – **5,00 zł**.
    - do biletu ulgowego – **2,50 zł**.
  4. Dopłata do biletu miesięcznego szkolnego – ważnego na 2 trasy wynosi – **5,00 zł**.
  5. Opłata za przewóz bagażu lub psa bez ważnego biletu
  6. Opłata dodatkowa za przejazd bez ważnego biletu, bądź dokumentu uprawniającego do przejazdu bezpłatnego lub ulgowego wynosi:
    - płatna u kontrolera lub w terminie 7 dni – **49,00 zł**
    - kredytowa powyżej 7 dni – **70,00 zł**
    - za przewóz bagażu lub psa bez ważnego biletu – **28,00 zł**
    - za dowód do Policji celem wylegitymowania – **210,00 zł**
    - za zanieczyszczenie autobusu – **70,00 zł**
    - za brak podczas kontroli biletu miesięcznego, dokumentu uprawniającego do ulgi lub bezpłatnego przejazdu, a dostarczonego do wglądu w ciągu 7 dni – **5,00 zł**
  7. Koszty upomnienia niezapłaconej opłaty dodatkowej wynoszą – **10,00 zł**
  8. Bilet „**NA OKAZIĘ**” utrzymuje ważność, niezależnie od okresowych podwyżek cen biletów.

## CENY BILETÓW (do cen doliczono podatek VAT)

JEDNORAZOWY		MIESIĘCZNY – na 1 trasę (ważny w dni powszednie bez niedziel i świąt)		NA OKAZIĘ			IMIENNY	
NORMALNY	ULGOWY*	ULGOWY	NORMALNY	Miesięczny	Kwartalny	Roczny	Miesięczny	
	Ulgę samorządową (Uchwała Rady Miasta Sanoka)	Ulgę ustawową (Ustawy Sejmu RP)	Szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły średnie i zawodowe, przedszkola	Pracowniczy	NA CAŁĄ SIĘĆ LINII MIEJSKICH (granice administracyjne miasta Sanoka)			na całą sieć linii miejskich (miasto Sanok)
<b>1,40</b>	<b>0,85</b>	<b>0,70</b>	<b>27,00</b>	<b>50,00</b>	<b>70,00</b>	<b>180,00</b>	<b>620,00</b>	<b>65,00</b>

Załącznik Nr 2  
do Uchwały Nr XX/166/99  
RADY MIASTA SANOKA  
z 9 grudnia 1999 r.

## ZESTAWIENIE ULG STANOWIONYCH W RAMACH PRAWA MIEJSCOWEGO

(obowiązują w granicach administracyjnych miasta Sanoka)

1. Do przejazdów bezpłatnych (całkowite zwolnienie z opłat) uprawnieni są:
  - Zastępcy honorowi dawcy krwi (legitymujący się oddaniem co najmniej 20 000 ml krwi).
  - Inwalidzi z ogólnego stanu zdrowia – całkowicie niezdolni do pracy i samodzielnej egzystencji (I grupa inwalidztwa) oraz ich opiekunowie.
  - Osoby ociemniałe oraz ich przewodnicy.
  - Dzieci w wieku do lat czterech.
  - Osoby, które ukończyły 70-y rok życia.
2. Do przejazdów ulgowych na podstawie biletów jednorazowych w cenie 0,85 zł uprawnieni są:
  - Dzieci w wieku od lat czterech do lat siedmiu.
  - Uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych, zawodowych i średnich – publicznych lub niepublicznych o uprawnieniach szkoły publicznej, nie dłużej niż do ukończenia 22 roku życia.
  - Emeryci i renciści.
  - Niesłyszący – członkowie Polskiego Związku Głuchych.
3. Bilety miesięczne:
  - bilet miesięczny trasowany – imienny (szkolny i pracowniczy) ważny jest na wszystkie linie kursujące po danej trasie i uprawnia do przejazdu od najbliższego przystanku miejsca zamieszkania do najbliższego przystanku jednego miejsca pracy, nauki itp.
  - a) do przejazdów ulgowych na podstawie biletów miesięcznych uprawnieni są:
    - Dzieci powyżej czwartego roku życia uczęszczające do przedszkola oraz uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych
    - Uczniowie szkół zawodowych i średnich – publicznych lub niepublicznych o uprawnieniach szkoły publicznej, nie dłużej niż do ukończenia 22 roku życia.

UCHWAŁA NR XXI/180/99  
RADY MIASTA SANOKA  
z 21 grudnia 1999 r.

**w sprawie opłaty administracyjnej  
za przyjmowanie ustnych oświadczeń  
ostatniej woli spadkodawcy.**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8 Ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.t. Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) art. 951 Kodeksu Cywilnego oraz art. 18, art. 19 pkt. 1 lit. c i art. 20 ust. 2 Ustawy z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31 z późn. zm.) w związku z § 1 pkt 4 lit. c Rozporządzenia Ministra Finansów z 30 listopada 1999 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów Ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 96, poz. 1129)

**Rada Miasta Sanoka  
uchwała, co następuje:**

**§ 1**

Ustalić stawki opłaty administracyjnej za przyjmowanie ustnych oświadczeń ostatniej woli spadkodawcy w wysokości:

1. 75,00 zł – w przypadku przyjmowania oświadczeń woli w siedzibie Urzędu Miasta,
2. 85,00 zł – w przypadku przyjmowania oświadczeń woli poza siedzibą Urzędu Miasta.

**§ 2**

Opłatę administracyjną należy wpłacać przed przystąpieniem do sporządzenia testamentu w kasie Urzędu Miasta.

**§ 3**

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Sanoka.

**§ 4**

Traci moc Uchwała Nr LXX/478/97 Rady Miasta Sanoka z 16 grudnia 1997 r. w sprawie opłaty administracyjnej za przyjmowanie ustnych oświadczeń woli spadkodawcy.

**§ 5**

1. Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie w miejscach publicznych i prasie lokalnej.  
2. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2000 roku.

Przewodniczący  
Rady Miasta  
Jan Pawlik

**UCHWAŁA NR XXI/181/99  
RADY MIASTA SANOKA  
z 21 grudnia 1999 r.**

**w sprawie wysokości stawek podatku  
od środków transportowych**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 Ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.t. Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 10 i art. 12 ust. 4 Ustawy z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31 z późn. zm.) w związku z § 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Finansów z 30 listopada 1999 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów Ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 96, poz. 1129)

**Rada Miasta Sanoka  
uchwała, co następuje:**

**§ 1**

Ustalić wysokość rocznych stawek podatku od środków transportowych jak w załączniku do niniejszej uchwały.

**§ 2**

Zwolnić od podatku od środków transportowych jednostki i zakłady budżetowe finansowane z budżetu gminy.  
Wykaz zwolnień stanowi załącznik do uchwały budżetowej.

**§ 3**

Podatnicy stosujący stawki dla pojazdów zasilanych gazem obowiązani są posiadać stosowny wpis w dowodzie rejestracyjnym pojazdu.

**§ 4**

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Sanoka.

**§ 5**

Traci moc uchwała Nr IV/20/98 Rady Miasta Sanoka z 17 grudnia 1998 r. w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych.

**§ 6**

1. Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez rozplakatowanie w miejscach publicznych i prasie lokalnej.  
2. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2000 r.

Przewodniczący  
Rady Miasta  
Jan Pawlik

**Uchwała nr XXI/186/99  
Rady Miasta Sanoka  
z 21 grudnia 1999 r.**

**w sprawie opłat za dostawę wody pitnej  
oraz odprowadzanie i oczyszczanie  
wody zużytej.**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 Ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.t. Dz. U. z 1996 r. nr 13, poz. 74 z późn. zm.), art. 4 ust. 1 pkt. 2 Ustawy z 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. z 1997 r. nr 9 poz. 43 z późn. zm.),

**Rada Miasta Sanoka  
uchwała, co następuje:**

**§ 1**

Wprowadzić od 1 stycznia 2000 r. opłaty za dostawę wody pitnej oraz odprowadzanie i oczyszczanie wody zużytej w następującej wysokości:

- 1) za dostawę wody pitnej:  
dla  
a) gospodarstw domowych 1,75 zł/m<sup>3</sup>  
b) pozostałych odbiorców 2,24 zł/m<sup>3</sup>

- 2) za odprowadzanie i oczyszczanie wody zużytej dla:  
a) gospodarstw domowych 1,79 zł/m<sup>3</sup>  
b) pozostałych odbiorców 2,28 zł/m<sup>3</sup>  
Powyższe opłaty podlegają opodatkowaniu podatkiem VAT.

**§ 2**

Wykonanie Uchwały zleca się Zarządowi SPGK Sp. z o.o. w Sanoku.

**§ 3**

Zobowiązuje się Zarząd SPGK Sp. z o.o. w Sanoku do powszechnienia informacji o zmianach opłat w sposób zapewniający powszechny do niej dostęp odbiorców wody, niezwłocznie po podjęciu niniejszej Uchwały przez Radę Miasta.

**§ 4**

Traci moc Uchwała nr IV/517/98 Rady Miasta Sanoka z 15 grudnia 1998 roku w sprawie opłat za dostawę wody pitnej i odprowadzanie oraz oczyszczanie wody zużytej.

**§ 5**

1. Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie w miejscach publicznych na terenie miasta Sanoka oraz w „Tygodniku Sanockim”.  
2. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2000 roku.

Przewodniczący  
Rady Miasta  
Jan Pawlik

Załącznik do uchwały  
Nr XXI/181/99  
Rady Miasta Sanoka  
z dnia 21 grudnia 1999 r.

**STAWKI**

**podatku od środków transportowych na 2000 rok**

(w zł)

Rodzaj środka transportu	Stawki dla pojazdów	
	zasilanych paliwem płynnym	zasilanych gazem
1. od autobusów o liczbie miejsc do siedzenia łącznie z miejscem dla kierowcy:		
a) do 15 miejsc	288.00	203.00
b) powyżej 15 do 30 miejsc	533.00	373.00
c) powyżej 30 miejsc	1.173.00	821.00
2. Od samochodów ciężarowych o ładowności:		
a) od 2 ton do 4 t włącznie	426.00	298.00
b) powyżej 4 t do 6 t włącznie	576.00	405.00
c) powyżej 6 t do 8 t włącznie	682.00	480.00
d) powyżej 8 t do 10 t włącznie	1.013.00	704.00
e) powyżej 10 t do 12 t włącznie	1.322.00	927.00
f) powyżej 12 ton	2.079.00	1.450.00
3. Od ciągników siodłowych i balastowych		
	1.653.00	-
4. Od przyczep i naczep o ładowności:		
a) powyżej 5 t do 20 t włącznie	192.00	-
b) powyżej 20 ton	426.00	-
	Przewodniczący Rady Miasta Jan Pawlik	

**UCHWAŁA NR XXI/179/99  
RADY MIASTA SANOKA  
z 21 grudnia 1999 r.**

**w sprawie wysokości stawek podatku od posiadania psów,  
zasad jego poboru oraz terminów płatności.**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8 Ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.t. Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 14 Ustawy z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 9, poz.31 z późn. zm.) w związku z § 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Finansów z 30 listopada 1999 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 96, poz. 1129)

**Rada Miasta Sanoka  
uchwała, co następuje:**

**§ 1**

Ustalić roczną stawkę podatku od posiadania psów:  
– w wysokości 30,00 zł od jednego psa.

**§ 2**

Zwolnić od podatku emerytów, rencistów, kombatanów i inwalidów wojennych prowadzących samodzielnie gospodarstwa domowe z tytułu posiadania jednego psa.

**§ 3**

Podatek pobiera się w połowie stawki określonej w § 1 – jeżeli osoba fizyczna weszła w posiadanie psa w II półroczu roku podatkowego.

**§ 4**

Podatek za dany rok podatkowy płatny jest z góry bez wezwania w terminie do 31 marca każdego roku kalendarzowego, względnie w ciągu jednego m-ca od dnia wejścia w posiadanie psa.

**§ 5**

1. Poboru podatku mogą dokonywać następujące jednostki organizacyjne:  
a/ Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w Sanoku,  
b/ Spółdzielnie Mieszkaniowe działające na terenie miasta Sanoka,  
c/ Zakłady Weterynaryjne działające na terenie miasta Sanoka,  
d/ Kasa Urzędu Miasta.  
2. Ustala się wynagrodzenie za inkaso dla inkasentów określonych w ust.1 pkt a-d w wysokości 10% kwoty pobranego podatku.

**§ 6**

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Sanoka.

**§ 7**

Traci moc uchwała Nr IV/19/98 z 17 grudnia 1998 r. w sprawie wysokości stawek podatku od posiadania psów, zasad jego poboru oraz terminów płatności.

**§ 8**

1. Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie w miejscach publicznych i w prasie lokalnej.  
2. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2000 roku.

Przewodniczący  
Rady Miasta  
Jan Pawlik

*Sygnaty Czytelników*

**Dlaczego mam  
więcej płacić?**

– pyta jeden z naszych Czytelników (imię i nazwisko do wiadomości redakcji), zbulwersowany brakiem biletów MKS w niektórych kioskach Ruch.

– Od stycznia rada miasta zafundowała nam podwyżkę biletów MKS, uchwalając cenę biletu normalnego na 1,40 złotych. Prawda jest taka, że w rzeczywistości pasażerowie zmuszeni są płacić o 10 groszy więcej. Dlaczego? Bo wiele kiosków Ruch nie prowadzi ich sprzedaży i trzeba je kupować u kierowcy, u którego są one droższe. Tak jest na przykład na Dąbrówce, gdzie codziennie dojeżdżam do pracy. Chciałbym zapytać za pośrednictwem „TS”, dlaczego zmusza się nas – pasażerów – do przepłacania za bilety? Od lat – poza podwyżkami cen, obskurnymi śledzeniami w autobusach i niepunktualnością kierowców – MKS nie serwuje nic swoim klientom. Może zadbałyby przynajmniej o powszechną dostępność biletów, za które i tak każde sobie coraz więcej płacić? Jako pasażera nie interesuje mnie, że MKS nie potrafi dogadać się z kioskarzami. Skoro ustalono cenę na określonym poziomie, to bilety powinny być ogólnie dostępne dla pasażerów właśnie w tej cenie.

O wyjaśnienie, dlaczego nie we wszystkich kioskach można kupić bilety MKS, poprosiliśmy **Czesława Bartkowskiego**, prezesa SPGK:

– Sprawdziłiśmy kioski od Zagórza po Dąbrówkę – te, co prowadziły sprzedaż biletów, prowadzą ją nadal, nie zmniejszyła się więc liczba punktów sprzedaży. Zdecydowana większość kiosków przy przystankach MKS ma bilety, choć są i wyjątki. Mamy jednak wolny rynek i nie jesteśmy w stanie zmusić nikogo do handlowania biletami. Tym bardziej, że wśród kiosków przeważają prywatne – Ruchowskich jest coraz mniej. Nie wszystkim odpowiada proponowana przez nas marża, a na wyższą nie możemy przystać. Część kioskarzy boi się też wejścia w VAT – żeby się przed nim uchronić – nie wchodzi w sprzedaż biletów. Ktoś, kto dojeżdża codziennie do pracy, wie gdzie są one sprzedawane. Jeśli nie ma ich w jednym kiosku, to można kupić je w innym. Nie mówię, że nie ma z tym żadnego problemu. Jakiś na pewno jest. Staramy się go w miarę swych możliwości rozwiązywać.

**Spacer pod psem?**

Ten sam Czytelnik poinformował nas również o zagrożeniu, jaki stanowią dwa swobodnie biegające psy na ul. Płowieckiej.

– Przy tej ulicy znajduje się nieruchomość po kółku rolniczym, którą dzierżawi jakiś człowiek. Od trzech stron jest ona ogrodzona, ale od południa – nie. Posesji pilnują dwa duże wilczury. Problem w tym, że najczęściej są one nie uwiązane i hasają swobodnie po całym terenie. To, co przeżyłem jakiś czas temu, idąc na przystanek autobusu „29”, przyprawiło mnie prawie o zawał. Kiedy mijalem tę nieruchomość, nagle obokoczyły mnie owe wilczury. Nie wiedziałem, co robić. Ani stać w miejscu, ani uciekać. Co miałem w kalesonach, nie muszę chyba mówić. Na szczęście, po chwili odbiegły. Skończyło się na strachu, ale – przerażony – długo nie mogłem przyjść do siebie. Rozumiem, że na swojej posesji ktoś trzyma psy, ale nie może być tak, żeby atakowały one ludzi na drodze publicznej. Byłem z tą sprawą u dzielnicowego. Najpierw kazał mi określić kolor wilczurów, a potem podać swoje dane, żeby mógł zrobić wniosek do kolegium. Odmówiłem podania danych. Dlaczego? Bo nie chcę mieć później kłopotów. Trzykrotnie interweniowałem na polojci, ale bez rezultatu. Teraz wypada mi chyba pisać do ministra administracji. Psy bowiem dalej biegają, gdzie i jak chcą, stanowiąc zagrożenie dla przechodniów. Czy trzeba aż jakiegoś nieszczęścia, żeby ktoś zajął się tą sprawą?

A może wystarczy porozmawiać z dzierżawcą i przypomnieć mu, jakie obowiązki na właściciela psa nakłada ustawa o porządku i czystości w gminach z 13 września 1996 r. oraz podjęta w oparciu o nią uchwała Rady Miasta Sanoka nr LXXIII/503/98 z 19 marca 1998 r.? Zgodnie z *Regulaminem utrzymania porządku i czystości na terenie miasta Sanoka* stanowiącego załącznik do owej uchwały:

\* osoby będące właścicielami lub opiekunami psów i innych zwierząt domowych są zobowiązane do sprawowania właściwej opieki nad tymi zwierzętami, zwłaszcza zapewnienia odpowiedniego dozoru nad nimi, jeśli zwierzęta te nie są uwiązane, nie znajdują się w pomieszczeniu zamkniętym bądź na terenie ogrodzonym, tak by uniemożliwiło to ich samodzielne wydoświadczenie się;

\* na terenie przeznaczonym do użytku publicznego psy mogą być prowadzone tylko na smyczy, a zwolnienie z niej jest dozwolone wyłącznie w miejscach mało uczęszczanych i pod warunkiem, że pies ma kaganiec, a właściciel (opiekun) sprawuje bezpośrednią kontrolę nad jego zachowaniem.

Jeśli przypomnienie nie odniesie skutku, wtedy można zgłosić sprawę do Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego Rady Miasta Sanoka. Proponujemy, by skrzyknąć się wraz z sąsiadami i zrobić to wspólnie a nie w pojedynkę.

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Tanio – mieszkanie własnościowe 32 m<sup>2</sup>, 1-pokojowe (IV piętro), telefon, ul. Poprzeczna, tel. 463-07-60 (po 18.00) lub (0601) 80-14-81.
- ★ Mieszkanie własnościowe 60 m<sup>2</sup>, ul. Sadowa 18a/30, tel. 463-34-54 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 48,60 m<sup>2</sup> (I piętro), dwupokojowe, tel. 464-02-80 (9.00-15.00), 463-47-26 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 49,6 m<sup>2</sup> (parter, loggia) przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-43-85.
- ★ Mieszkanie własnościowe 65 m<sup>2</sup> z telefonem – 4 pokoje (IV piętro) przy ul. Sadowej 39, tel. 463-77-79.
- ★ Mieszkanie własnościowe 50 m<sup>2</sup> z możliwością adaptacji strychu, os. Słowackiego, tel. 463-31-94.
- ★ Mieszkanie 73 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Jana Pawła II (cena do uzgodnienia), tel. 464-86-26 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 62 m<sup>2</sup> (parter) na osiedlu Słowackiego, tel. 464-36-09.
- ★ Mieszkanie ok. 25 m<sup>2</sup> (IV piętro, loggia, telefon) przy ul. Sadowej (cena 31,5 tys. zł), tel. 463-42-24.
- ★ Mieszkanie 54 m<sup>2</sup> w centrum (parter) po remoncie – na gabinety lekarskie, kancelarie adwokackie, biura, tel. 463-27-74 (po 18.00).
- ★ Dom murowany w Sanoku, tel. 463-61-86 (9.00-15.00).
- ★ Dom drewniany, szalowany – 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, działka o pow. 9 a, Długie – gmina Zarszyn, tel. 467-22-52 (8.00-18.00).
- ★ Dom drewniany, szalowany – do zamieszkania – z działką 15 a w Humniskach, tel. 434-53-28 lub 463-39-05 (po 15.00).
- ★ Działkę budowlaną 41 a, uzbrojoną, nad wodą, 3 km od Sanoka. Dojazd drogą asfaltową (możliwość podziału), tel. 463-51-41 (wieczorem) lub (090) 39-25-25.

- ★ Działkę budowlaną 8 a w Sanoku przy ul. Głowackiego, tel. 463-48-96.
- ★ Garaż w Sanoku przy ul. Sadowej, tel. 463-46-65.
- ★ Garaż murowany przy ul. II Pułku Strzelców Podh., tel. 463-31-42.
- ★ Garaż w ciągu garaży przy ul. II Pułku Strzelców Podh., cena 13.000 zł, tel. (0602) 51-95-22 lub 464-86-66.
- ★ Garaż murowany przy ul. II Pułku Strzelców Podh., tel. 463-01-70.
- ★ Garaż składany, wiad. Pakoszówka 116 tel. 462-61-84.

## LOMBARD

### Pożyczki pod zastaw

Sanok, ul. Jagiellońska 12  
czynny pn.-pt. 10<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>  
tel. 0-601-162-784

### Kupię

- ★ Nowe mieszkanie ok. 35 m<sup>2</sup> w Sanoku, tel. (0604) 56-21-86 (po 18.00).
- ★ Mieszkanie ok. 50 m<sup>2</sup> na os. Błonie, tel. 463-26-83 lub 463-22-59.
- ★ Dom drewniany – do 15 km od Sanoka, tel. (0606) 43-45-69.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną około 10 a w Sanoku, tel. 436-18-25 (po 16.00).

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie w Sanoku, tel. 467-37-59.
- ★ Pomieszczenia biurowe o powierzchni 36 m<sup>2</sup> w lokalu przy ul. II Pułku Strzelców Podh. 16, tel. 463-19-64.
- ★ Lokal 50 m<sup>2</sup> na działalność handlową w pobliżu Hali Targowej, tel. 463-10-12.
- ★ Nowoczesny zakład stolarski przy głównej drodze – Sanok-Dąbrówka – o pow. 650 m<sup>2</sup>, może być na inną działalność, tel. 463-24-72.

## AUTO-SKUP

### POWYPADKOWE

0601-617-279

## Aktualny cennik reklam i ogłoszeń

(obowiązuje od 1 grudnia 1999 r.)

### 1. Ogłoszenia drobne

- cena jednego ogłoszenia (do 10 słów) ..... 4,00 zł
- każde następne słowo ..... 0,40 zł
- druk wytłuszczony ..... + 50%

### 1.2. Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy

- osoba prywatna (bezrobotna) ..... **bezpłatnie do 3x**; kolejne wg cennika
- firma, instytucja ..... **bezpłatnie do 3x**; kolejne wg cennika
- dodatkowa praca (np. renta, zlecenie) ..... **płatne wg cennika**

### 2. Reklamy – kolor czarny

- cena 1 cm<sup>2</sup> powierzchni ..... 2,00 zł
- minimalny moduł – 15 cm<sup>2</sup> ..... 25 zł (cena promocyjna, bez ulg)
- extra moduł – 8 cm<sup>2</sup> ..... 10 zł (cena promocyjna, bez ulg)

### 2.2. Reklamy na stronach niereklamowych

- reklama na pierwszej stronie ..... + 200% (wliczona cena koloru)
- reklama na ostatniej stronie ..... + 100% (wliczona cena koloru)
- wybór strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe) ..... + 20%

Uwaga! Przy większych reklamach nie wchodzi w rachubę druga strona.

### 2.3. Reklamy z dodatkowym kolorem wycisk

- indywidualne uzgodnienia z klientem .....

### 2.4. Podziękowania, nekrologi

- zazwyczaj o wymiarach 30 cm<sup>2</sup>, 45 cm<sup>2</sup> lub 60 cm<sup>2</sup> .....
- ..... 80% wartości ogłoszenia reklamowego

### 3. Teksty promocyjne (sponsorowane)

- tekst promocyjny na stronie redakcyjnej .....
- ..... 50% wartości ogłoszenia reklamowego
- opracowanie tekstu promocyjnego ..... + 20%

### 4. Insety

- wkładka reklamowa (pojedyncza kartka) do formatu A4 ..... 0,07 zł/egz.
- wkładka reklamowa (z grzbietem) do formatu A4 ..... 0,10 zł/egz.

### 5. Bonifikaty dla klientów (dotyczy reklam)

- 3-5 emisji ..... 15% zniżki
- 6-11 emisji ..... 20% zniżki
- powyżej 12 emisji ..... 25% zniżki
- powyżej 120 cm<sup>2</sup> powierzchni ..... 10% zniżki
- płatność gotówką „z góry” ..... 2% zniżki

## Przedsiębiorstwo Techniczne

## FORUM S.C.

ul. Krakowska 2  
Centrum Handlowe „PANORAMA”  
tel. 464 00 10

- ◆ Panele podłogowe
- ◆ Panele ściennie
- ◆ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ◆ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ◆ Drzwi wewnętrzne
- ◆ Blaty robocze od 100 zł/3,05 mb
- ◆ Parapety – zewnętrzne, wewnętrzne
- ◆ Dachówka – ceramiczna, cementowa (BRAAS, DACHBUD)
- ◆ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ◆ Elementy więźby dachowej
- ◆ Farby, lakiery, kleje
- ◆ Akcesoria malarskie

★ Garaż murowany przy ul. Gorazdowskiego, tel. 466-42-51.

### Poszukuję do wynajęcia

★ Lokalu na działalność handlową w Sanoku ok. 30 m<sup>2</sup>, tel. (013) 464-06-77 lub (090) 25-47-15.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Poloneza caro 1.6 (1994), przeb. 62 tys. km, instalacja gazowa, na gwarancji, dan-lock, radiomagnetofon, tel. 463-23-72 (po 18.00).
- ★ BMW 520 (1980); lawetę (1991); stara 200 ładow. 6 t (1995); toyotę camry (1993), tel. 463-43-85 (po 15.00).
- ★ Nissana sunny 1.6 (1987), instalacja gazowa, cena 8.500 zł, tel. 463-07-53 (po 18.00).

## Starostwo Powiatowe w Sanoku

### zatrudni specjalistę ds. finansowych w Wydziale Oświaty

#### Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie ekonomiczne (wskazane wyższe)
- praktyka w księgowości
- znajomość obsługi komputera

Zgłoszenia kandydatów do 10 stycznia – Wydział Oświaty, ul. Mickiewicza 29

★ Poloneza 1500 (1983) oraz fiata 125p combi – tanio, tel. 463-42-21.

★ Poloneza 1.5 SLE (1988) z instalacją gazową w całości lub na części: silnik 38 tys. km po remoncie, most i skrzynia stan idealny, tel. 463-49-72 lub (0606) 13-33-31.

★ Peugeota 205 AXD 1.8D (1988), biały, tel. 462-31-77.

★ Pilnie VW jetę (1980), cena 2500 zł, tel. (0606) 31-39-47.

★ VW passata combi (1995) 2.0 benzyna oraz VW golfa III (1993), 5-drzwiowy, 1.8 benzyna, stan b. dobry, tel. 439-52-17.

★ VW derby 1.1 (1979), cena 2.000 zł, tel. 463-41-75.

★ Renaulta 5 (1983), nowe opony, alufelgi, tel. 463-15-88.

★ Fiata seicento 900 (1999), przeb. 19 tys. km, szary metalik, tel. (013) 463-51-62 lub (0603) 78-77-49.

★ Pilnie fiata 125p (1984) – bardzo tanio, tel. 464-11-83 (po 16.00).

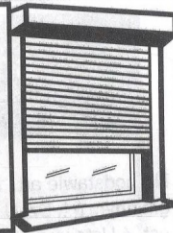
## BRAMY GARAŻOWE ROLOWANE ROLETY ZEWNĘTRZNE ŻALUZJE PIONOWE



## MOSKITIERY MARKIZY DROMA

tel. 463-72-12, 0603 388649

CZYSZCZENIE ŻALUZJI



## RÓŻNE

- ★ Posiadam do wynajęcia rusztowanie rurowe 200 m<sup>2</sup>, tel. 463-72-12.
- ★ Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.

### Sprzedam

- ★ Tanio – kamerę video (Hi-8) + dwa akumulatory + pilot, tel. 463-36-71.
- ★ Komplet kół – VW, audi – 195x70x14 „Tristone” TC – opony zimowe oraz bagażniki do audi i poloneza, tel. 463-04-33.

## AUTA powypadkowe, zniszczone, osobowe, dostawcze kupię (gotówka)

0604-228-214

★ Krokwie, kantówkę, deski, listwy pod siding, regipsy, tel. Stróże Wielkie (0603) 86-02-19 lub 463-50-13 (wieczorem).

★ Dwie nowe meblościanki pokojowe, maszynę do szycia typ 250 Husqvarna, tel. 463-31-94.

★ Numer telefonu, tel. 465-47-88 (od 7.00-15.00 w dni robocze).

★ Futro karakułowe – czarne, tel. 463-22-37.

★ Tanio 5 m<sup>3</sup> kantówki – jodłowej (grub. 8 cm), tel. (090) 30-36-85.

★ Psa – ratlerka (4 miesiące), tel. 463-60-30.

★ Pekińczyka małego i kanarka z klatką (młody i śpiewający), tel. 464-16-41.

★ Psa – ogara słowackiego (4 miesiące), tel. (0606) 13-02-74.

★ Strugarkę dwustronną SVITAVA, prasę hydrauliczną DXHA 400, linię DXPJA-475, traka rosyjskiego 60, wózek boczny BIATONI PAGANI, rebak tarczowy, piłę formatową DMGA 35, szlifierkę trójwalcową, frezarkę górnorzecionową i inne tel. 430-63-97 (7.00-15.00).

★ Nowe: dywan okrągły, kozetkę nowoczesną na gwarancji, stół okrągły drewniany, stylowy, tel. 464-16-41.

★ Zgrzewarkę typ EP-3 grubość zgrzewania do 7 mm, stół kreślarski z deską 1000x1500 mm i stojakiem żeliwnym, tel. 463-16-65.

★ Nowe narty z okuciami, tel. 463-52-27.

★ W branży ubezpieczeniowej pracowników (umowa o pracę na czas nieokreślony + prowizja), tel. 463-36-71 lub (0602) 83-74-82.

★ Firma Handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).

★ Elektronika, elektromechanika samochodowego. Informacja – firma „Darko”, Sanok ul. Krakowska 12, tel. (0604) 52-43-69.

## KARO ŻALUZJE

PRODUKCJA W SANOKU  
– poziome – pionowe  
ul. Kościuszki 31  
tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
CENY PRODUCENTA

★ Pilnie – kobietę do prowadzenia domu i opieki nad 5-letnim dzieckiem – najchętniej samotną z dzieckiem (chłopcem) w wieku 4-6 lat, tel. (0601) 16-27-84.  
★ W związku z rozwojem firma zatrudni osoby samodzielne i zdyscyplinowane, tel. 464-35-51 lub (0606) 43-62-02.  
★ Osoby ambitne i samodzielne – branża finansowa, tel. (0602) 50-09-01.

## ZATRUDNIMY

inżyniera mechanika ze znajomością języka angielskiego  
tel. 465-21-65 lub 66  
w godz. 7<sup>00</sup> – 15<sup>00</sup>

## Poszukuję

★ Kierowca z własnym samochodem dostawczym poszukuje pracy stałej lub dodatkowej, tel. (0605) 06-30-28 lub 464-85-52.

## Korepetycje

★ Korepetycje z języka angielskiego – cena 20 zł/godz., tel. 463-47-47.

★ Matematyka – możliwość dojazdu do ucznia, tel. 467-21-12.

★ Korepetycje z matematyki i fizyki z zakresu SP, gimnazjum – przygotowanie do egzaminów do szkoły średniej, tel. 463-07-75 (po 18.00).

★ J. angielski – korepetycje, przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie, tłumaczenia, tel. 463-54-86 lub (0604) 91-11-29.

★ Przygotowanie do matury oraz egzaminu na studia wyższe z języka polskiego, tel. 464-86-35.

Ogłoszenia Drobne i Reklamy przyjmujemy TYLKO do poniedziałku

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Okulary na lodzie...

## Triumf z niedosytem

Po świątecznej przerwie do rywalizacji ligowej przystąpili hokeiści Sanockiego Klubu Hokejowego. Zgodnie z przedmeczowymi oczekiwaniami nasza drużyna wygrała pierwszy mecz w 2000 roku ze Stoczniovcem, jednak swą postawą nie zachwycała. Jedynie Tomasz Wawrzkiwicz, Andriej Dołgow i Michaił Bielobragin stanęli na wysokości zadania. Miłą niespodzianką sprawił też wszystkim kibicom Krzysztof Pomykała, autor przepięknego gola i jednej asysty.

Pierwsza odśtona była marnym widowiskiem. Gracze SKH poruszali się po lodzie jakby jeszcze byli myślami przy wigilijnym stole, stąd też podczas tej poświęconej ślizgawki zdecydowanie lepiej radzili sobie goście. W 10. min podanie Jarosława Waszaka przejął Sebastian Łada i będąc w sytuacji sam na sam z Wawrzkiwicem skierował krążek do siatki. Tę tercję mogliśmy przegrać znacznie wyżej, lecz świetnie w bramce spisywał się nasz gołkiper. Kilkakrotnie wychodził obronną ręką z opresji wręcz beznadziejnych. Jak choćby w 13. min, gdy Robert Błażowski dwukrotnie znalazł się przy krążku, czy dwie minuty później, wtedy szansę miał Roman Skutchan. Raz też – po strzale Aleksandra Bielłukowa – „Waszce” z pomocą przyszedł stupek.

Po zmianie stron na taflę ujrzelśmy zupełnie inne SKH, które grając szybko i składnie raz po raz siało popłoch na przedpolu bramki Romana Megi. Pierwsi jednak gola zdobyć mogli goście, lecz kolejny raz fantastycznie zachował się Wawrzkiwicz – już łącząc na lodzie wytapal półgórny strzał Bielłukowa. Odpowiedź naszych była natychmiastowa. Dwójkową kontrę wyprowadzili Bielobragin z Dołgowem i ten ostatni po niesygnalizowanym uderzeniu z nadgarstka doprowadził do wyrównania. Po upływie 16 sekund było już 2-1. Na strzał zdecydował się Tomasz Demkowicz, a po interwencji Megi krążek do odsoniętej bramki skierował Krzysztof Secemski. Tuż przed syreną kończąca drugą część widowiska, po wspaniałej bombie z linii niebieskiej, wynik podwyższył Krzysztof Pomykała i stało się jasne, iż tego meczu nie można już przegrać. Było to trafienie szczególnej urody. Wpóźniej po tej bramce doszło do komicznej sytuacji. Kiedy stoczniovcy reklamowali u sędziego, iż bramki nie było, bo krążek trafił w poprzeczkę, a sanoczanin twierdził (i słusznie), że guma odbiła się już w bramce od metalowego wspornika i wyszła w pole, z trybun poleciały na lod... okulary lecznicze jednego z kibiców. Ten

incydent rozprężył atmosferę, zarówno na trybunach, jak i na lodzie do tego stopnia, iż zakończył się spór o gola. Wspaniale w tej sytuacji zachował się Mega, który podniósł „bryle”, podjechał do bandy i z uśmiechem wręczył je właścicielowi, za co otrzymał od kibiców zasłużone i gromkie brawa. Podziękowania złożył mu również sam zainteresowany, jednocześnie przeprasząc za incydent.



Zawodnikom zdecydowanie zbyt często „puszczały” nerwy. Także po meczu doszło do nieprzyjemnego incydentu – na jednego z członków zarządu SKH napadł Mariusz Przewoźny. Fot. St. Żyłka

### SKH SANOK – STOCZNIOWIEC GDAŃSK 5-2 (0-1, 3-0, 2-1)

Bramki: 0-1 Łada (10, Waszak), 1-1 Dołgow (38, Bielobragin, Sobera), 2-1 Secemski (39, Demkowicz), 3-1 Pomykała (40), 3-2 Potoczny (42, Cychowski), 4-2 Dołgow (48, Cwikła, Bielobragin), 5-2 Sobera (51, Pomykała, Dołgow). SKH: Wawrzkiwicz – Stolarik, Kluch – R. Fraszko, A. Burnat – Zubik, D. Demkowicz – Sobera, Pomykała (2) – Cwikła (14), Mravec, Kiedewicz (4) – T. Demkowicz (2), Brejta (2), Secemski – Radwański, Mermer, Niemiec – Dołgow, Bielobragin, Milan (2). Sędziował: Jan Miszek z Jastrzębia. Widzów: 2.000. Kary: 26 min (w tym 10 dla Cwikły) i 28 min (w tym 10 dla Potocznego).

SKH wróciło na 4. miejsce w tabeli. Przed nami GKS Tychy, KTH Krynica i Unia Oświęcim. Na 5. pozycję spadło Podhale Nowy Targ, któremu WGiD PZHL „wlepił” walkowera za nierozegrany w terminie mecz z Unią.

Dzisiaj o godz. 17.00 SKH podejmuje KKH 100% Hortex Katowice, zaś w niedzielę wyjeżdża do Tychów na mecz z GKS-em.

Trzecią tercję nasz zespół rozpoczął w osłabieniu i właśnie w takich okolicznościach padł gol kontaktowy. Mimo asysty Jerzego Sobery „gumę” do pustej bramki skierował Martin Potoczny. Sześć minut później ponownie na dwubramkowe prowadzenie naszą drużynę wyprowadziła klasyczna kontra „przemieszanego” trzeciego ataku. Drugie trafienie w meczu zapisał na swoim koncie Dołgow, przy asyście Cwikły i Bielobragina. Od tej chwili gra zaostriżyła się, czego efektem wiele wykluczeń. W 49. min doszło do kolejnej, rzadko spotykanej na lodowiskach sytuacji. Zenon Obłoiński szamotał się z sędzią liniowym, za co nie poniósł żadnych konsekwencji. Dziewięć minut przed końcem SKH, grając z przewagą dwóch zawodników, ustaliło rozmiary zwycięstwa za sprawą Sobery, który wykorzystał dokładne podanie od Pomykały.

Pierwsze podsumowanie

## Połowiczne reminiscencje

Minęła połowa tegorocznej Polskiej Ligi Hokejowej. Czas zatem aby przedstawić krótkie podsumowanie osiągnięć SKH do chwili obecnej. Oczywiście, można snuć już pewne refleksje, my jednak w poniższej analizie skupimy się tylko na przedstawieniu wyników i faktów. Na podsumowania całościowe przyjdzie odpowiednia pora.

### I RUNDA

KTH PZU SA – SKH 2-3. Dobry mecz na inaugurację i zaskakujące, choć zasłużone, zwycięstwo.  
SKH – PODHALE 5-0. Walkower drużyny z Nowego Targu, która nie przyjechała do Sanoka.  
STOCZNIOWIEC – SKH 8-1. Kompromitująca porażka w Gdańsku. Bardzo słaba postawa całego zespołu.  
SKH – KKH 100% HORTEX 4-1. Pierwszy mecz na własnym terenie i pewne zwycięstwo. Pożegnanie Grzegorza Mermera.  
GKS – SKH 4-1. Dziwna potyczka rozstrzygnięta we mgle, zresztą nie bez udziału sędziów.  
CRACOVIA – SKH 2-3. Ciężki, wyrównany bój z jeszcze silnym kadrowo zespołem krakowskim.  
SKH – UNIA DWORY 3-4. Spotkanie zmarnowanej szansy. Prowadziliśmy już 3-1, by w efekcie przegrać.

### II RUNDA

SKH – KTH PZU SA 5-3. Drugi komplet punktowy w rywalizacji z aktualnym wicemistrzem Polski. Wynik nieco za niski.  
SKH – PODHALE 3-4. Nieznaczna porażka po wyrównanym i trzymającym w napięciu starciu.  
SKH – STOCZNIOWIEC 3-2. Mocna chęć rehabilitacji przyniosła minimalne zwycięstwo.  
KKH 100% HORTEX – SKH 4-1. Gospodarze lepsi w każdym calu. Nasi – anemiczni i nieskuteczni.  
SKH – GKS 1-4. Słaby mecz – zawiodła skuteczność, a w zasadzie jej brak.  
SKH – CRACOVIA 5-1. Różnica czterech bramek wyraźnie obrazuje jak toczyła się rywalizacja.  
UNIA DWORY – SKH 3-1. Nieznaczna porażka w „jaskini lwa”.

### III RUNDA

KTH PZU SA – SKH 5-3. Doskonały występ Jaworskiego w bramce krynicznan przeważał szalę na stronę miejscowych.  
SKH – PODHALE 5-2. Zasłużone brawa za fantastyczne nastawienie psychiczne zespołu dla Wincentego Kawy.  
STOCZNIOWIEC – SKH 4-2. Wyrównane starcie, gospodarze nieco skuteczniejsi. Stracona szansa na punkty.  
SKH – KKH 100% HORTEX 5-4. Wynik adekwatny do przebiegu meczu. Nic dodać, nic ująć.  
GKS – SKH 4-2. Stracona szansa na przełamanie passy rywala, choć naprawdę było nieźle.  
CRACOVIA – SKH 5-5 k. 3-0. Mecz owiany legendą „Pasy” przegrywały 2 bramkami, by tuż przed końcem czasu gry doprowadzić do remisu.  
SKH – UNIA DWORY 3-0. Najlepszy jak do tej pory występ naszych hokeistów. Pasma zwycięstw Unii przerwane.

### IV RUNDA

SKH – KTH PZU SA 1-3. „Mineralni” wyraźnie lepsi w Sanoku. Doprowadzenie do stanu remisowego rywalizacji tych zespołów.  
PODHALE – SKH 2-4. Nowataranie przegrali na własne życzenie, oddając inicjatywę po I tercji.  
SKH – STOCZNIOWIEC 5-2. Klasyczny nokaut w ciągu 10 min, po którym rywal padł na kolana.  
KKH 100% HORTEX – SKH 7-0. Kompromitacja! Bez komentarza.  
SKH – GKS 3-2. Pierwszy zwycięstwo nad niewygodnym rywalem. Wspaniała gra duetu Bielobragin – Dołgow.  
SKH – CRACOVIA 11-2. Agonia krakowian, którzy przystąpili do gry w kilkunastoosobowym składzie.  
UNIA DWORY – SKH 3-1. Zasłużone punkty „dworzan”, mistrz mógł wygrać znacznie wyżej.

### V RUNDA

KTH PZU SA – SKH 4-2. Głupia i niezrozumiała porażka. Przy stanie 2-1 dla SKH, sędzia nie doznał prawidłowej bramki Popowa.  
PODHALE – SKH 4-1. Najlepszy występ z trzech ostatnich wyjazdów. „Szarotki” zdecydowanie lepsze.  
SKH – STOCZNIOWIEC 5-2. Imponujące 16 sekund, podczas których strzeliliśmy rywalowi 2 bramki. Piękny gol Pomykały.

Nasi w reprezentacji

## Kadra wygrała w Toruniu

Podczas test-meczów w Toruniu, rozgrywanych także w ramach turniejowych zmagania, reprezentacja Polski pokonała dwie białoruskie drużyny Legion i Tivali Mińsk oraz doznała jednej porażki ze słabą słowacką Żyliną. Przypomnijmy, iż do reprezentacji powołani zostali Tomasz Wawrzkiwicz, Marcin Cwikła, Sławomir Kiedewicz oraz Tomasz Rysz, zaś w rezerwie pozostawiali Tomasz Demkowicz i Jerzy Sobera.

W pierwszym, wygranym 4-3 meczu z Legionem połowę bramek zdobyli sanoczanin. Po jednym trafieniu zaliczyli Kiedewicz i Cwikła. W drugim, gdy doznawaliśmy porażki 5-6 z Żyliną, w bramce interweniował Wawrzkiwicz, a jednego z goli zaaplikował rywalom Kiedewicz. W ostatniej potyczce z Tivali (5-0) sanoczanin bramek na swych kontaktach nie notowali. Dzięki wysokiej wygranej w ostatnim pojedynku Polska wygrała turniej, lecz w stylu marnym i pozostawiającym wiele do życzenia. Dodajmy, iż czwarty z naszych kadrowców, Rysz (o czym wspominamy wcześniej) nie zameldował się na kadrze.

Juniorzy młodszy i żacy

## Lepsi od Krynicy

Po przerwie rozgrywki ligowe wznowiły również dwie z drużyn młodzieżowych SKH. Na Torsanie młodszy rocznik naszych juniorów oraz żacy podejmowali rówieśników z Krynicy. Pierwsi wygrali nieznacznie po dobrym i emocjonującym meczu, drudzy – choć w znacznie wyższych rozmiarach – nie zaprezentowali pełni swych możliwości. Cieszą jednak punkty.

### Juniorzy młodszy: SKH SANOK – KTH KRYNICA 2-1 (0-0, 0-1, 2-0)

Pierwsza tercja bez bramek, w drugiej jako pierwszy powód do radości mieli „mineralni”. Sanoczanin nie zrażeni niekorzystnym wynikiem, od początku trzeciej odsony jeszcze z większym zaangażowaniem ruszyli do ataku i osiągnęli cel. Najpierw Michał Janik doprowadził do wyrównania, a szalę zwycięstwa przeważał na naszą stronę Piotr Karnas. Goście próbowali wyrównać, lecz doskonały dzień miał występujący w naszej bramce Marcin Lewandowski. Pozostali gracze, jak podkreśla trener Czesław Radwański, także zasłużyli na słowa uznania: – Wygraliśmy zasłużenie. Naszym największym atutem była dobra i mądra gra zespołowa. To głównie zadecydowało o naszym zwycięstwie.

### Żacy: SKH SANOK – KTH KRYNICA 8-2 (2-1, 2-0, 4-1)

Mimo wysokiego zwycięstwa podopieczni Jerzego Hućki i Grzegorza Mermera nie zachwycili. Dało się zauważyć rozluźnienie poświęcone. Jedynym graczem godnym wyróżnienia był „pracujący” na całym lodowisku Damian Drwięga, autor jednej z bramek. Pozostałe zdobyli: Rafał Cwikła i Maciej Padlasek po 2 oraz Bartosz Sobczyk, Mateusz Solon i Damian Wojtas.

Żacy, podobnie jak seniorzy, także startowali w turnieju noworocznym w Humenném. Nasi najmłodszy hokeiści zwyciężyli bezapelacyjnie z kompletem punktowym. Statystyka strzelecka mówi wszystko. 53 bramki zdobyte przy 3 straconych to efekt trzech gier z rówieśnikami ze Stropkova, Humenného i Michaloviec. I tak zachowując przyjętą kolejność rywali sanoczanin najpierw wygrali 24-0, następnie 12-2 i na koniec 17-1. Jako ciekawostkę odnotujemy, iż pierwszą bramkę w turnieju zdobyli już w 6 sekundzie spotkania inauguracyjnego, ostatnią oddali zaś w prezencie (gdyż bramkarz zjechał z bramki) tuż przed końcem meczu finałowego. W każdej z tych potyczek SKH przewyższało rywala różnicą kilku klas, dlatego też nie sposób wymienić strzelców wszystkich bramek. Dodajmy tylko, iż tytuł króla snajperów padł łupem dwóch Marcinów – Białego i Huczko, którzy trafiali do bramki po 8 razy.

Turniej w Humenném

## Lepiej zapomnieć

Podczas świątecznej przerwy nasi hokeiści zaliczyli turniej w słowackim Humenném. Niestety, nie odegraliśmy w nim żadnej roli, przegrywając obydwie mecze i zajmując ostatnie, 4. miejsce. Należy jednak zaznaczyć, iż SKH grało na Słowacji osłabione brakiem kadrowiczków, którzy w tym czasie przebywali na zgrupowaniu w Toruniu.

W bramce, pod nieobecność Tomasza Wawrzkiwicza, występował zamiennie Tomasz Lisowski i Rafał Szelest. W polu za Roberta Fraszkę, Sławomira Kiedewicza, Marcina Cwikłę oraz Tomasza Rysza (czasowo przebywającego w USA) młodzi zawodnicy i testowany „stary” znajomy z STS-u Walery Gudoźnikow. Ten ostatni nie przypadł jednak do gustu szkoleniowcom SKH i został odesłany po turnieju do Krakowa. W pierwszym spotkaniu przegraliśmy z bardzo mocnym, ekstraklasowym zespołem Zvolenia 1-7, a honorową bramkę zdobył Maciej Radwański. W potyczce o 3. miejsce ulegliśmy 4-6 gospodarzom. Bramki strzelali: Andriej Dołgow, Maciej Mermer, Marcin Niemiec oraz Radwański.

Kolumnę opracował  
PIOTR WACŁAWSKI

# PRODUCENT OKIEN I DRZWI z PCV, drewna i aluminium



## VIDOK

OKNA I DRZWI



### W STANDARDZIE:

- ☞ mikrowentylacja
- ☞ ciepła szyba o wsp.  $k \leq 1,1$
- ☞ okucia ROTO z 10-letnią gwarancją

Przystępne  
ceny

Najwyższa  
jakość

## TERAZ RABATY

Nasze wyroby posiadają  
atesty i certyfikaty

### OFERUJEMY:

- \* fachowe doradztwo techniczne
- \* pomiary otworów okiennych i drzwiowych
- \* demontaż starej i montaż nowej stolarki
- \* parapety wewnętrzne i zewnętrzne, rolety, żaluzje
- \* 5 lat gwarancji na okna z PCV i 3 lata na drewno

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel/fax /013/ 463-31-61 wew. 37



# 2000



## styczeń

- 1 So Nowy Rok, Mieczysława
- 2 N Izydora, Makarego
- 3 Pn Danuty, Genowefy
- 4 Wt Tytusa, Angeliki
- 5 Śr Edwarda, Szymona
- 6 Cz Kacpra, Melchiora, Balt.
- 7 Pt Lucjana, Juliana
- 8 So Seweryna, Męcislawa
- 9 N Marcjanny, Marceliny
- 10 Pn Jana, Wilhelma
- 11 Wt Honoraty, Matyldy
- 12 Śr Arkadiusza, Benedykta
- 13 Cz Weroniki, Bogumiły
- 14 Pt Feliksa, Hilarego
- 15 So Pawła, Izydora
- 16 N Marcela, Włodzimierza
- 17 Pn Antoniego, Rościława
- 18 Wt Piotra, Małgorzaty
- 19 Śr Henryka, Mariusza
- 20 Cz Fabiana, Sebastiana
- 21 Pt Dzień Babci, Agnieszki
- 22 So Dzień Dziadka, Wincent.
- 23 N Rajmunda, Idefonsa
- 24 Pn Felicji, Tymoteusza
- 25 Wt Pawła, Miłosa
- 26 Śr Pauliny, Polikarpa
- 27 Cz Jana, Przybystawa
- 28 Pt Walerego, Radomira
- 29 So Franciszka, Zdzisława
- 30 N Macieja, Martyny
- 31 Pn Ludwika, Marceli

## lutego

- 1 Wt Brygidy, Ignacego
- 2 Śr Marii, Mirosława
- 3 Cz Błażeja, Hipolita
- 4 Pt Andrzeja, Weroniki
- 5 So Agaty, Adelajdy
- 6 N Doroty, Bohdana
- 7 Pn Romualda, Ryszarda
- 8 Wt Jana, Piotra
- 9 Śr Cyryla, Apolonii
- 10 Cz Jacka, Scholastyki
- 11 Pt Marii, Łazarza
- 12 So Eulalii, Modesta
- 13 N Katarzyny, Grzegorza
- 14 Pn Walentego, Zenona
- 15 Wt Faustyna, Jowity
- 16 Śr Danuty, Julianny
- 17 Cz Donata, Sylwina
- 18 Pt Symeona, Konstancji
- 19 So Konrada, Arnolda
- 20 N Leona, Ludmiły
- 21 Pn Feliksa, Eleonory
- 22 Wt Marty, Małgorzaty
- 23 Śr Damiana, Romany
- 24 Cz Macieja, Bogusza
- 25 Pt Wiktora, Cezarego
- 26 So Mirosława, Aleksandra
- 27 N Gabriela, Anastazji
- 28 Pn Makarego, Romana
- 29 Wt Feliksa, Lutosława

## marzec

- 1 Śr Albina, Antoniny
- 2 Cz Heleny, Radosława
- 3 Pt Kunegundy, Maryny
- 4 So Kazimierza, Lucji
- 5 N Adriana, Fryderyka
- 6 Pn Róży, Wiktora
- 7 Wt Pawła, Tomasza
- 8 Śr Beaty, Wincentego
- 9 Cz Katarzyny, Franciszki
- 10 Pt Cypriana, Marcelego
- 11 So Konstantego, Ludosława
- 12 N Bernarda, Grzegorza
- 13 Pn Bożeny, Krystyny
- 14 Wt Leona, Matyldy
- 15 Śr Ludwiki, Klemensa
- 16 Cz Izabeli, Hilarego
- 17 Pt Zbigniewa, Patryka
- 18 So Edwarda, Cyryla
- 19 N Józefa, Bogdana
- 20 Pn Eufemii, Klaudii
- 21 Wt Lubomira, Benedykta
- 22 Śr Bogusława, Katarzyny
- 23 Cz Pelagii, Feliksa
- 24 Pt Marka, Gabriela
- 25 So Marii, Wieńczysława
- 26 N Teodora, Emanuela
- 27 Pn Lidii, Ernesta
- 28 Wt Anieli, Sykstusa
- 29 Śr Wiktoryna, Eustachego
- 30 Cz Amelii, Jana
- 31 Pt Balbiny, Gwidona

## kwiecień

- 1 So Zbigniewa, Grażyny
- 2 N Franciszka, Władysława
- 3 Pn Ryszarda, Pankracego
- 4 Wt Wacława, Izydora
- 5 Śr Wincentego, Ireny
- 6 Cz Celestyna, Wilhelma
- 7 Pt Donata, Rufina
- 8 So Dionizego, Januarego
- 9 N Marcelego, Marii
- 10 Pn Michała, Makarego
- 11 Wt Leona, Filipa
- 12 Śr Wiktora, Juliusza
- 13 Cz Hermenegildy, Idy
- 14 Pt Waleriana, Justyny
- 15 So Bazylego, Anastazji
- 16 N Benedykta, Julii
- 17 Pn Roberta, Rudolfa
- 18 Wt Apoloniusza, Bogusławy
- 19 Śr Leona, Adolfa
- 20 Cz Agnieszki, Czesława
- 21 Pt Feliksa, Anzelma
- 22 So Łukasza, Leonii
- 23 N Wielkanoc
- 24 Pn Aleksandra, Grzegorza
- 25 Wt Marka, Jarosława
- 26 Śr Marii, Marzeny
- 27 Cz Zyty, Teofila
- 28 Pt Pawła, Walerii
- 29 So Piotra, Roberta
- 30 N Mariana, Katarzyny

## maj

- 1 Pn Święto Pracy, Józefa
- 2 Wt Zygmunta, Anatola
- 3 Śr Konst. 3 Maja, Marii
- 4 Cz Moniki, Floriana
- 5 Pt Ireny, Waldemara
- 6 So Jana, Judyty
- 7 N Benedykta, Ludmiły
- 8 Pn Stanisława, Eryka
- 9 Wt Grzegorza, Katarzyny
- 10 Śr Izydora, Antoniny
- 11 Cz Franciszka, Jakuba
- 12 Pt Dominika, Pankracego
- 13 So Serwacego, Roberta
- 14 N Bonifacego, Dobiesława
- 15 Pn Zofii, Jana
- 16 Wt Andrzeja, Wieńczysława
- 17 Śr Weroniki, Sławomira
- 18 Cz Aleksandry, Feliksa
- 19 Pt Piotra, Mikołaja
- 20 So Bazylego, Bernarda
- 21 N Wiktora, Tymoteusza
- 22 Pn Heleny, Wiesławy
- 23 Wt Iwony, Dezyderiusza
- 24 Śr Joanny, Zuzanny
- 25 Cz Grzegorza, Urbana
- 26 Pt Dzień Matki, Filipa
- 27 So Juliana, Jana
- 28 N Augustyna, Jaromira
- 29 Pn Teodozji, Magdaleny
- 30 Wt Feliksa, Ferdynanda
- 31 Śr Anieli, Petroneli

## czerwiec

- 1 Cz Dzień Dziecka, Jakuba
- 2 Pt Marii, Erazma
- 3 So Leszka, Klotyldy
- 4 N Franciszka, Karola
- 5 Pn Bonifacego, Walerii
- 6 Wt Pauliny, Norberta
- 7 Śr Roberta, Wiesława
- 8 Cz Medarda, Seweryna
- 9 Pt Pelagii, Felicjana
- 10 So Bogumiła, Małgorzaty
- 11 N Benedykta, Barnaby
- 12 Pn Jana, Onufrego
- 13 Wt Antoniego, Lucjana
- 14 Śr Bazylego, Elizy
- 15 Cz Jolanty, Grażyny
- 16 Pt Aliny, Justyny
- 17 So Laury, Adolfa
- 18 N Elżbiety, Marka
- 19 Pn Gerwazego, Protazego
- 20 Wt Bogny, Florentyny
- 21 Śr Alicji, Alojzego
- 22 Cz Boże Ciało
- 23 Pt Dzień Ojca, Wandy
- 24 So Jana, Danuty
- 25 N Wilhelma, Lucji
- 26 Pn Jana, Pawła
- 27 Wt Władysława, Marii
- 28 Śr Leona, Ireneusza
- 29 Cz Piotra, Pawła
- 30 Pt Lucyny, Emilii

Bogactwo ojczystej przyrody  
i piękno rodzimego krajobrazu  
przekażmy przyszłym pokoleniom  
w najmniej zmienionym stanie.

Ochrona środowiska  
rozpoczyna się  
w naszych domach  
od segregacji odpadów.



**TYGODNIK SANOCKI**

38-500 SANOK  
ul. Mickiewicza 17

**URZĄD MIASTA SANOKA**  
38-500 SANOK, RYNEK 1  
tel. centrala: (0-13) 465 28 11  
sekretariat: (0-13) 465 28 00

**Wydział Gospodarki Komunalnej  
i Ochrony Środowiska**  
tel. (0-13) 465 28 29

**SPK Sanockie Przedsiębiorstwo  
Gospodarki Komunalnej**  
Sp. z o.o. w Sanoku  
38-500 SANOK, ul. Jana Pawła II 59  
tel. centr. (0-13) 463 01 21  
sekretariat (0-13) 463 25 20  
fax (0-13) 463 22 53

# 2000

## lipiec

- 1 So Haliny, Mariana
- 2 **N Marii, Urbana**
- 3 Pn Jacka, Anatola
- 4 Wt Teodora, Innocentego
- 5 Śr Antoniego, Karoliny
- 6 Cz Łucji, Dominiki
- 7 Pt Cyryla, Metodego
- 8 So Elżbiety, Prokopa
- 9 **N Zenona, Weroniki**
- 10 Pn Filipa, Amelii
- 11 Wt Olgii, Pelagii
- 12 Śr Jana, Weroniki
- 13 Cz Ernesta, Małgorzaty
- 14 Pt Marcelina, Bonawentury
- 15 So Henryka, Włodzimierza
- 16 **N Marii, Benedykta**
- 17 Pn Alekszego, Bogdana
- 18 Wt Kamila, Szymona
- 19 Śr Wincentego, Wodzisława
- 20 Cz Czesława, Hieronima
- 21 Pt Daniela, Andrzeja
- 22 So Marii, Magdaleny
- 23 **N Bogny, Apolinarego**
- 24 Pn Krystyny, Kingi
- 25 Wt Jakuba, Krzysztofa
- 26 Śr Anny, Grażyny
- 27 Cz Julii, Natalii
- 28 Pt Wiktora, Innocentego
- 29 So Marty, Olafa
- 30 **N Julity, Ludmiły**
- 31 Pn Ignacego, Lubomira

## sierpień

- 1 Wt Piotra, Justyny
- 2 Śr Gustawa, Kariny
- 3 Cz Lidii, Augusta
- 4 Pt Protazego, Dominika
- 5 So Marii, Oswalda
- 6 **N Jakuba, Sławy**
- 7 Pn Doroty, Kajetana
- 8 Wt Emiliana, Cypriana
- 9 Śr Romana, Romualda
- 10 Cz Wawrzyńca, Borysa
- 11 Pt Zuzanny, Filomeny
- 12 So Klary, Lecha
- 13 **N Diany, Hipolita**
- 14 Pn Alfreda, Euzebiusza
- 15 **Wt Wniebowzięcie NMP**
- 16 Śr Joachima, Rocha
- 17 Cz Jacka, Julianny
- 18 Pt Heleny, Ilony
- 19 So Juliana, Bolesława
- 20 **N Bernarda, Samuela**
- 21 Pn Joanny, Franciszki
- 22 Wt Cezarego, Marii
- 23 Śr Filipa, Apolinarego
- 24 Cz Bartłomieja, Jerzego
- 25 Pt Ludwika, Luizy
- 26 So Marii, Zefiryny
- 27 **N Józefa, Kalasantego**
- 28 Pn Augustyna, Patrycji
- 29 Wt Jana, Sabiny
- 30 Śr Róży, Szczęsnego
- 31 Cz Rajmunda, Bohdana

## wrzesień

- 1 Pt Bronisławy, Idziego
- 2 So Stefana, Juliana
- 3 **N Izabeli, Szymona**
- 4 Pn Rozalii, Róży
- 5 Wt Doroty, Wawrzyńca
- 6 Śr Beaty, Eugenii
- 7 Cz Reginy, Melchiora
- 8 Pt Marii, Nestora
- 9 So Piotra, Sergiusza
- 10 **N Łukasza, Mikołaja**
- 11 Pn Jacka, Prota
- 12 Wt Marii, Gwidona
- 13 Śr Eugenii, Filipa
- 14 Cz Bernarda, Cypriana
- 15 Pt Albina, Nikodema
- 16 So Edyty, Kornela
- 17 **N Franciszka, Justyny**
- 18 Pn Józefa, Ireny
- 19 Wt Konstancji, Januarego
- 20 Śr Eustachego, Filipiny
- 21 Cz Hipolita, Mateusza
- 22 Pt Tomasza, Maurycyego
- 23 So Bogusława, Tekli
- 24 **N Gerarda, Teodora**
- 25 Pn Aurelii, Władysława
- 26 Wt Cypriana, Justyny
- 27 Śr Kosmy, Damiana
- 28 Cz Wacława, Marka
- 29 Pt Michała, Michalina
- 30 So Zofii, Grzegorza

## październik

- 1 **N Danuty, Remigiusza**
- 2 Pn Dionizego, Teofila
- 3 Wt Teresy, Gerarda
- 4 Śr Edwina, Rozalii
- 5 Cz Apolinarego, Placyda
- 6 Pt Artura, Brunona
- 7 So Marii, Marka
- 8 **N Brygidy, Pelagii**
- 9 Pn Dionizego, Ludwika
- 10 Wt Franciszka, Pauliny
- 11 Śr Emilia, Aldony
- 12 Cz Maksymil., Eustachego
- 13 Pt Edwarda, Teofila
- 14 So Bernarda, Kaliksta
- 15 **N Jadwigi, Teresy**
- 16 Pn Florentyny, Gawła
- 17 Wt Małgorzaty, Lucyny
- 18 Śr Juliana, Łukasza
- 19 Cz Piotra, Ziemowita
- 20 Pt Ireny, Jana
- 21 So Urszuli, Hilarego
- 22 **N Filipa, Korduli**
- 23 Pn Marleny, Seweryna
- 24 Wt Rafała, Marcina
- 25 Śr Kryspina, Darii
- 26 Cz Lucjana, Ewarysta
- 27 Pt Sabiny, Iwony
- 28 So Tadeusza, Szymona
- 29 **N Wioletty, Narcyzy**
- 30 Pn Edmunda, Zenobii
- 31 Wt Augusta, Saturnina

## listopad

- 1 **Śr Wszystkich Świętych**
- 2 Cz Bogdana, Bożydara
- 3 Pt Huberta, Sylwii
- 4 So Karola, Olgierda
- 5 **N Elżbiety, Sławomira**
- 6 Pn Feliksa, Leonarda
- 7 Wt Florentego, Antoniego
- 8 Śr Wiktora, Seweryna
- 9 Cz Teodora, Ursyna
- 10 Pt Andrzeja, Ludomira
- 11 **So Święto Niepodległości**
- 12 **N Renaty, Witolda**
- 13 Pn Stanisława, Mikołaja
- 14 Wt Emilia, Wawrzyńca
- 15 Śr Alberta, Leopolda
- 16 Cz Edmunda, Gertrudy
- 17 Pt Grzegorza, Salomei
- 18 So Romana, Anieli
- 19 **N Elżbiety, Seweryna**
- 20 Pn Anatola, Sędzimiry
- 21 Wt Janusza, Konrada
- 22 Śr Cecylii, Marka
- 23 Cz Klemensa, Felicyty
- 24 Pt Jana, Flory
- 25 So Katarzyny, Erazma
- 26 **N Konrada, Sylwestra**
- 27 Pn Waleriana, Wirgiliusza
- 28 Wt Zdzisława, Grzegorza
- 29 Śr Błażeja, Saturnina
- 30 Cz Andrzeja, Konstancji

## grudzień

- 1 Pt Elżbiety, Natalii
- 2 So Pauliny, Balbiny
- 3 **N Franciszka, Ksawerego**
- 4 Pn Barbary, Bernarda
- 5 Wt Krystyny, Sabiny
- 6 Śr Mikołaja, Emiliana
- 7 Cz Ambrożego, Marcina
- 8 Pt Marii, Wirgiliusza
- 9 So Leokadii, Wiesława
- 10 **N Daniela, Julii**
- 11 Pn Waldemara, Damazego
- 12 Wt Aleksandra, Adelajdy
- 13 Śr Łucji, Otylii
- 14 Cz Alfreda, Izydora
- 15 Pt Celiny, Waleriana
- 16 So Albiny, Zdzisławy
- 17 **N Łazarza, Olimpii**
- 18 Pn Bogusława, Gracjana
- 19 Wt Dariusza, Urbana
- 20 Śr Bogumiły, Dominika
- 21 Cz Tomasz, Jana
- 22 Pt Zenona, Honoraty
- 23 So Sławomira, Wiktorii
- 24 **N Adama, Ewy**
- 25 **Pn Boże Narodzenie**
- 26 **Wt Szczepana, Dionizego**
- 27 Śr Jana, Maksyma
- 28 Cz Antoniego, Teofilii
- 29 Pt Dominika, Tomasza
- 30 So Eugeniusza, Sabiny
- 31 **N Sylwestra, Melanii**

Czysta woda  
czyste powietrze  
czyste miasto.

Segregacja odpadów  
to ochrona zasobów  
naturalnych.



**TYGODNIK SANOCKI**  
38-500 SANOK  
ul. Mickiewicza 17

**URZĄD MIASTA SANOKA**  
38-500 SANOK, RYNEK 1  
tel. centrala: (0-13) 465 28 11  
sekretariat: (0-13) 465 28 00  
**Wydział Gospodarki Komunalnej  
i Ochrony Środowiska**  
tel. (0-13) 465 28 29

**SPGK Sanockie Przedsiębiorstwo  
Gospodarki Komunalnej**  
Sp. z o.o. w Sanoku  
38-500 SANOK, ul. Jana Pawła II 59  
tel. centr. (0-13) 463 01 21  
sekretariat (0-13) 463 25 20  
fax (0-13) 463 22 53

## DZIESIĄTKA '99

1. ....
2. ....
3. ....
4. ....
5. ....
6. ....
7. ....
8. ....
9. ....
10. ....

Imię i nazwisko

Adres

**Zasady głosowania:** W odpowiedniej miejscy wpisujemy wytypowanych przez siebie sportowców, po czym wypełniony kupon przesyłamy do redakcji. Na swoje nazwisko można wypełnić tylko jeden kupon, choć nikt nie zabrania o to samo poprosić rodziny, znajomych, sąsiadów... Oczywiście ważne będą tylko kupony wycięte z „TS”. Osoba, która będzie najbliższym wytypowania „Złotej Dziesiątki” otrzyma atrakcyjną nagrodę. O terminie rozstrzygnięcia plebiscytu poinformujemy niebawem.

Lekkoatletyka

### Bieg po śniegu

Jerzy Nalepka i Edmund Kramarz wystartowali w IX Biegu Sylwestrowym w Gorlicach.

Wyścig po śniegu na 10-kilometrowej trasie ukończyło 61 osób, w tym 5 kobiet. Kramarz zajął 8. miejsce (4. w kategorii wiekowej od 30 do 39 lat), natomiast Nalepka ostatecznie uplasował się na 32. pozycji (7. w ktg. 40-49 lat). Wygrał Orest Babiak z Ukrainy.

(bb)

Na wyciągu narciarskim w Karlikowie nadal panują doskonałe warunki do uprawiania „białego szaleństwa”. Wyciąg czynny jest od czwartku do niedzieli, od godziny 9.00 do zmierzchu. W soboty i niedziele spod hotelu Sanlux wyjeżdża autobus dla narciarzy z Sanoka, który zatrzymuje się również na przystankach przy dworcu kolejowym, basenach, „Alfie” i cmentarzu.

Unihoc

### Turniej w „ósemce”

Jeszcze przed świątami w Szkole Podstawowej nr 8 rozegrano turniej unihoca, którego organizatorem był Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”.

W turnieju walczyło 17 drużyn – 9 w grupie młodszej (klasy V i VI) i 8 w starszej (kl. VII i VIII). Rywalizacja toczyła się systemem mieszanym – najpierw „pucharowo”, w finałowych grupach „każdy z każdym”. W starszej grupie wygrał zespół w składzie: **Damian Świdurski, Jakub Kopyj, Krzysztof Gładysz i Monika Rajca**, w młodszej zaś triumfowała drużyna, którą tworzyli **Tomasz Sokołowski, Damian Drwiga, Damian Gilściak i Anna Buczek**.

(b)



Szósty plebiscyt, trójka zwycięzców... Czy w tym roku do Tomasza Demkowicza, Katarzyny Wójcickiej i Grzegorza Mermiera (kolejno od lewej) dołączy kolejny laureat?

### Hokej

**Tomasz Wawrzkiwicz** – bramkarz Sanockiego Klubu Hokejowego, najmocniejszy punkt drużyny. Wiele razy sam przeważał szalę zwycięstwa na naszą stronę. Cechuje go niesamowity refleks. Od dwóch sezonów podstawowy gołkiper reprezentacji narodowej. Profesjonalista w każdym calu.

**Tomasz Demkowicz** – kapitan zespołu, grający na pozycji lewoskrzydłowego. Po słabszej końcówce ubiegłego sezonu, w obecnym imponuje szybkością i walecznością. Spokojny i zrównoważony, rozstrzyga wszelkie spory na płaszczyźnie sportowej. Drugi kadrowicz w zespole Wincentego Kawy.

**Tomasz Rysz** – najlepszy środkowy napastnik naszej drużyny. Doskonale wyszkolony technicznie. Szybkość, ambicja i waleczność to jego największe atuty. Od początku roku w doskonałej dyspozycji. Prywatnie – małowimny i skryty. Kolejny z reprezentantów kraju.

**Maciej Mermer** – rozgrywający trzeciego ataku. Jego atutem jest umiejętność pociągnięcia akcji oraz dokładnego jej rozegrania. Dobrze wyszkolony technicznie. Stabilna forma i ogromna wola walki to jego największe zalety.

**Maciej Radwański** – kolejny reprezentant trzeciego ataku. Jego nominalną pozycją jest lewe „skrzydło”. Wraz z Mermerem tworzą doskonale rozumiejącą się dwójkę. Siła fizyczna i ciąg na bramkę rywała predysponują go do roli czołowego napastnika.

**Krzysztof Secemski** – snajperskie odkrycie bieżących rozgrywek w szeregach SKH. Najwyżej sklasyfikowany spośród naszych hokeistów w rankingu ligowych strzelców. Wychowanek Polonii Bytom, od kilku sezonów reprezentujący sanockie barwy. Mimo stosunkowo niskiego wzrostu i dużej wagi ciała, szybki i przebojowy.

### Łyżwiarstwo szybkie

**Katarzyna Wójcicka** – panczenistka Górnika, najlepsza zawodniczka ostatniego roku w kraju. Zdobyła 12 medali Mistrzostw Polski. Reprezentantka kraju w Pucharze Świata. Członkini kadry olimpijskiej 2002. Duży postęp od ubiegłego sezonu. Obecnie szkolona systemem centralnym. Zwycięzczyni poprzedniego plebiscytu.

**Witold Mazur** – reprezentant Zrywu, od lat nasz nr 1 wśród mężczyzn. Można rzec, że jest jak wino – im starszy tym lepszy. Duża progresja wynikowa w ostatnim roku. Podczas Mistrzostw Polski na dystansach wywalczył dwa brązowe krążki na 5 i 10 km. Aktualny wielobojowy wicemistrz kraju.

**Agnieszka Szalkiewicz** – kolejna zawodniczka Górnika. Aktualna wicemistrzyni Polski w biegu sprinterskim na 500 metrów. Zwycięzczyni klasyfikacji końcowej Pucharu Polski na tym samym dystansie. Podopieczna Wiesława Ucznia przystawowym rzutem na taśmę zapewniła sobie udział w tegorocznym plebiscytcie.

**Robert Kustra** – podopieczny Marka Drwigi, od niedawna nowy rekordzista kraju młodzików na dystansie 3.000 metrów. Duży talent łyżwiarski, szczególnie jeśli chodzi o dystans dłuższe. Jego silną stroną jest „wytrzymałość” i pracowitość. Robi duże postępy.

**Witold Myćka** – kolejny zawodnik Zrywu. Wychowanek... swojego brata – trenera Tomasza Myćki. Wielobojowy Mistrz Polski młodzików z Tomaszowa Mazowieckiego. Kolejny z talentów młodych, sanockich łyżew.

### ZŁOTA DZIESIĄTKA '99

## Plebiscytu nadszedł czas

Zgodnie z zapowiedzią prezentujemy dziś krótko sylwetki kandydatów do VI Plebiscytu na Najpopularniejszych Sportowców Sanoka w roku 1999.

### Futbol

**Robert Ząbkiewicz** – wieloletni kapitan Stali. W ubiegłym roku częściej grał w defensywie, co jednak nie przeszkodziło mu zdobyć kilku goli: jego strzały z dystansu – zwłaszcza rzuty wolne – nadal robią wrażenie na bramkarzach.

**Szymon Gołda** – etatowy pomocnik, zazwyczaj od destrukcyjnych zadań, choć zdarza mu się brać na siebie prowadzenie gry. W środku pola potrafi zaskoczyć niekonwencjonalnym dryblingiem i nagłym zrywem. Nieustępliwy, imponuje walecznością.

**Marek Węgrzyn** – młody obrońca Stali, któremu rzadko zdarza się przegrywać pojedynki indywidualne – jako „plaster” wręcz nie do zdarcia. Szybki, twardy i zdecydowany. Coraz częściej zapędza się pod pole karne rywali.

**Maciej Kuzicki** – kolejny piłkarz młodego pokolenia, pomocnik o dobrym przegładzie pola i dokładnych podaniach. Dobrze gra ciałem, potrafi się umiejętnie zastawić. Obdarzony mocnym i precyzyjnym uderzeniem z dystansu.

### Short-track

**Renata Cybuch** – najlepsza z zawodniczek SKH w 1999 roku. Zdobyła 3 medali Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Nowym Targu. Trzecia wieloboiarka Polski swej kategorii wiekowej. Członkini kadry narodowej i rekordzistka kraju senierek na 500 m.

**Anna Nawrocka** – druga z kadrowiczek Romana Pawłowskiego. Brązowa medalistka Olimpiady Młodzieży i Mistrzostw Polski. Bezkonkurencyjna w ostatnim sezonie w klasyfikacji wielobojowej OZR-ów.

**Małgorzata Och** – zakończyła już co prawda przygodę ze sportem, ale z uwagi na wyniki nie sposób pominąć jej w plebiscytcie. „Braz” Mistrzostw Polski na 3.000 m i trzy rekordy kraju na 1.000, 1.500 i 3.000 m. Nic dodać, nic ująć.

### Ciężary

**Józef Sokołowski** – wspaniały rok weterana sanockiej sztangi, zawodnika Komunalnych. Niewiele zabrakło do zdobycia „potrójnej korony”. Bezkonkurencyjny w kraju i na starym kontynencie, ubiegłoroczne starty przypieczętował tytułem Wicemistrza Świata w szkockim Glasgow.

**Małgorzata Sobol** – sztangistka Stomilu-Sanocznanka w Ciechanowie wywalczyła złoty medal Mistrzostw Polski do lat 16. Wcześniej została Mistrzynią Małopolski młodzików. Duży talent.

**Renata Grześków** – klubowa koleżanka Sobolaków, z krajowego czempionatu w tej samej kategorii wiekowej przywoziła srebrny krążek. Również Mistrzynią Małopolski Młodzików.

### Tenis

**Eugeniusz Czerepaniak** – mimo prawie „osiemdziesiątki” na karku nestor sanockiego tenisa nie zwalnia tempa. Ubiegły rok przyniósł mu kolejne wielkie sukcesy – podwójne Mistrzostwo Polski (Międzynarodowe i Narodowe) oraz brąz turnieju halowego.

**Jolanta Kloc** – bezkonkurencyjna w swojej grupie wiekowej w turniejach lekarek (piąty tytuł mistrzowski z rzędu), liczy się również w turniejach weterańskich: srebrny medal halowych Mistrzostw Polski ma swoją wymowę.

### Automobilizm

**Mariusz Borczyk** – mały kierowca, mały samochód, duże sukcesy. Komplet ośmiu zwycięstw (m.in. obydwu Bieszczadzkie Samochodowe Wyścigi Górskie) na cinquecento w eliminacjach Mistrzostw Polski dał mu bezapelacyjny tytuł w klasie A-1150.

### Karate

**Waldemar Wiszyński** – zawodnik Sanockiego Klubu Karate. Ubiegły rok przyniósł mu wicemistrzostwo kraju. Świetny technik, o bardzo niebezpiecznym kopnięciu z obrótu, którym wiele walk kończy przed czasem. Członek kadry narodowej.

### Kolarstwo

**Janusz Głowacki** – kolejny pewny triumf w Grand Prix MTB weteranów (grupa młodsza) – zwycięstwa we wszystkich wyścigach cyklu. Ponadto wygrał klasyfikację weteranów w Pucharze Polski i zdobył brązowy medal górskich szosowych mistrzostw kraju.

### Lekkoatletyka

**Edmund Kramarz** – nasz najlepszy biegacz startował głównie na Słowacji, notując kilka niezłych wyników, w tym dwa zwycięstwa. W Sanoku wygrał Biegi Konstytucyjne. Skończył 30 lat – zaczęło go klasyfikować również w kategorii wiekowej 30-39 lat.

### Łyżworolki

**Bartłomiej Haduch** – w Warszawie zdobył Mistrzostwo Polski kadetów w jeździe ulicznej. To osiągnięcie jest największym sukcesem w jego karierze. Zawodnik Górnika, podopieczny Wiesława Ucznia. Wielka nadzieja sanockich rolek i łyżwiarstwa.

### Siatkówka

**Anna Bentkowska** – wszechstronna zawodniczka Sanocznanki: bardzo dobry atak, niezły blok, skuteczna na siatce, potrafi też grać w polu. Najlepsza atakująca Turnieju o Puchar Burmistrza Sanoka. Systematyczna, pracowita i obowiązkowa.

### Żeglarsstwo

**Aleksander Lenczyk** – w solińskich regatach Lenczyk-senior świetnie sobie radził na Sasance, odnosząc kilka efektownych zwycięstw w klasie sportowo-turystycznej. Warto dodać, że w ubiegłym roku zdobył również brązowy medal Mistrzostw Polski Lekarzy w narciarstwie.

BARTOSZ BŁAŻEWICZ  
PIOTR WACŁAWSKI

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna: Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Bartosz Błażewicz – red. prowadzący, Jolanta Ziobro, Joanna Kozimor. Współpracują: Krystyna Dżoń, Andrzej Olejko, Katarzyna Sochacka, Agata i Maciej Skowrońscy, Piotr Wacławski, Edward Zajac.

Redaktor techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Aleksandra Haudek.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 463-25-79, tel./fax 464-02-21.

TYGODNIK SANOCKI

Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com  
tygodnik@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: mitea Rzeszów, ul. Warszawska 5/7. tel. (0-17) 853-61-69.